

Uniwersytet Warszawski
Wydział Filozofii i Socjologii

Zuzanna Kołakowska
Nr albumu: 204977

Metodologiczne problemy zjawiska nieдоступności w badaniach sondażowych

Praca magisterska
na kierunku Socjologia
w zakresie Socjologia

Praca wykonana pod kierunkiem
dr hab. Grzegorza Lissowskiego, prof. UW
Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego

Warszawa, Wrzesień 2006

Oświadczenie kierującego pracą

Oświadczam, że niniejsza praca została przygotowana pod moim kierunkiem i stwierdzam, że spełnia ona warunki do przedstawienia jej w postępowaniu o nadanie tytułu zawodowego.

Data

Podpis kierującego pracą

Oświadczenie autora pracy

Świadom odpowiedzialności prawnej oświadczam, że niniejsza praca dyplomowa została napisana przez mnie samodzielnie i nie zawiera treści uzyskanych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Oświadczam również, że przedstawiona praca nie była wcześniej przedmiotem procedur związanych z uzyskaniem tytułu zawodowego w wyższej uczelni.

Oświadczam ponadto, że niniejsza wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.

Data

Podpis autora pracy

Streszczenie

Przedmiotem pracy jest zagadnienie niedostępności przedstawione w kontekście badań sondażowych. Praca koncentruje się na wybranych aspektach metodologicznych problemu występowania jednostek niedostępnych. Poza prezentacją zjawiska niedostępności w perspektywie rozwoju badań sondażowych w Polsce, przedstawiona zostanie definicja zjawiska i konsekwencje, jakie niesie ono dla jakości danych sondażowych. Dokonana zostanie także analiza empiryczna danych dotyczących jednostek niedostępnych w badaniach CBOS. W ramach tej analizy określone zostaną przyczyny niedostępności oraz zaproponowane będą pewne wyjaśnienia obserwowanych zjawisk. Ponadto wskazane zostaną potencjalne źródła wpływu i redukcji niedostępności – aspekty projektowania badań, które nie pozostają obojętne dla problemu jednostek niedostępnych.

Słowa kluczowe

zjawisko niedostępności, jednostki niedostępne, badania sondażowe, błąd systematyczny, przyczyny niedostępności, metodologia badań

Dziedzina pracy (kody wg programu Socrates-Erasmus)

14.2 Socjologia

SPIS TREŚCI

Rozdział 1. Wprowadzenie – Jednostki niedostępne w perspektywie rozwoju badań sondażowych w Polsce.....	5
1.1. Rozwój badań kwestionariuszowych w Polsce.....	6
1.2. Poziom realizowalności badań w PRL i po transformacji	12
Rozdział 2. Definicja i problem niedostępności.....	21
2.1. Błędy w badaniach sondażowych.....	21
2.2. Definicja problemu niedostępności i konsekwencje zjawiska dla wyników badań..	24
2.3. Modele przyczynowe niedostępności i ich związek z jakością danych	27
2.4. Miary zjawiska niedostępności a jakość danych sondażowych	30
2.5. Badanie różnic pomiędzy jednostkami dostępnymi i niedostępnymi	40
Rozdział 3. Jednostki niedostępne – analiza na podstawie badań CBOS	50
3.1. Charakterystyka danych z badań CBOS	50
3.2. Analiza zjawiska niedostępności w wymiarze czasowym	54
3.3. Przyczyny niedostępności	58
Rozdział 4. Charakterystyka osób niedostępnych – w poszukiwaniu wyjaśnień zjawiska niedostępności	72
4.1. Charakterystyka demograficzna osób niedostępnych (płeć, wiek, miejsce zamieszkania, wykształcenie i zawód).....	72
4.2 Regionalizacja zjawiska niedostępności – zróżnicowanie w województwach	82
4.3 Podsumowanie	90
Rozdział 5. Zjawisko niedostępności – potencjalne źródła wpływu i redukcji	92
5.1. Poza manipulacją badacza – kontekst społeczny	93
5.2. Projektowanie badania – rola badacza	100
5.3. Ankieter – kluczowa postać	112
5.4. Respondent – kwestia decyzji	114
5.5. Podsumowanie	116
Rozdział 6. Zakończenie – Perspektywy dla badań sondażowych	118
6.1. Możliwość korekcji danych obarczonych niedostępnością	118
6.2. Perspektywy dla badań sondażowych	120
Bibliografia.....	122

Rozdział 1. Wprowadzenie – Jednostki niedostępne w perspektywie rozwoju badań sondażowych w Polsce

Niniejsza praca ma na celu przybliżenie wybranych aspektów zjawiska niedostępności w badaniach sondażowych. Problem ten nie jest problemem nowym – prace poświęcone niedostępności powstawały już w latach 40. ubiegłego wieku (Hansen, Hurwitz 1946). Od tego czasu liczba realizowanych badań zdecydowanie wzrosła, zaś zjawisko niedostępności systematycznie nasila się mimo wysiłków badaczy.

Problem niedostępności dotyczy w zasadzie wszystkich badań sondażowych. Jest to o tyle warta podkreślenia obserwacja, iż wystąpienie zjawiska niedostępności może poważnie zagrozić jakości danych uzyskanych dzięki badaniu ze względu na systematyczny charakter błędów (Stoop 2005). Dlatego niezwykle istotne jest, aby badacze byli świadomi konsekwencji niedostępności respondentów dla wyników badań i starali się minimalizować ewentualne negatywne efekty w sposób, który nie przyniesie jeszcze większych zakłóceń.

W pracy problem jednostek niedostępnych w badaniach sondażowych zostanie nakreślony z kilku perspektyw. W rozdziale pierwszym przedstawiony zostanie krótki rys historyczny rozwoju socjologii ankietowej w Polsce wraz z ukazaniem w tym kontekście trendów realizowalności prób. W rozdziale drugim omówiona zostanie definicja i sam problem niedostępności jako pewnego typu błędu w badaniach sondażowych. Ponadto zarysowane zostaną konsekwencje, jakie występowanie jednostek niedostępnych może nieść dla wyników badań. Przedstawione będą miary skali zjawiska niedostępności oraz wskaźnik jakości danych. Wreszcie przytoczone zostaną przykłady badań nad zjawiskiem niedostępności.

W rozdziale trzecim i czwartym zaprezentowane zostaną wyniki analizy danych z badań CBOS dotyczące jednostek niedostępnych. Analiza ta umożliwi, przynajmniej częściową, odpowiedź na pytanie o to, kim są jednostki niedostępne i jakie są przyczyny, dla których nie uczestniczą w badaniach. W rozdziale piątym przedstawione zostaną potencjalne źródła wpływu i redukcji zjawiska niedostępności – między innymi narzędzia z warsztatu badacza, które można wykorzystać w walce ze zjawiskiem niedostępności – zarówno na etapie projektu badania, jak i w fazie terenowej oraz po zakończeniu realizacji. W rozdziale szóstym, będącym podsumowaniem pracy, nakreślone zostaną wyzwania

związane z problemem niedostępności, które czekają na badaczy i metodologów w przyszłości.

Niniejsza praca ma na celu jedynie zasygnalizowanie pewnych – zdaniem autorki najistotniejszych – problemów związanych ze zjawiskiem niedostępności. Wybór zagadnień ma jednak charakter arbitralny. W związku z tym pominiętych zostało wiele interesujących wątków, zaś poruszana tematyka stanowi jedynie wycinek bardzo bogatej dziedziny. Trudno też nakreślić jednoznaczne jej granice, ponieważ problem jednostek niedostępnych jest bardzo silnie związany z metodologicznymi zagadnieniami projektowania i realizacji badań. Dlatego analiza niedostępności z konieczności musi odwoływać się do pewnych aspektów realizacji badań sondażowych i wymaga szerszej wiedzy w tym zakresie.

1.1. Rozwój badań kwestionariuszowych w Polsce

W tej części pracy, mającej charakter wprowadzenia, zjawisko niedostępności zostanie przedstawione w perspektywie historycznej. Jednak ze względu na ścisły związek wieloletnich trendów niedostępności z kontekstem społecznym i historycznym nieco miejsca poświęcono rozwojowi badań sondażowych w Polsce i problemom, jakie wystąpiły w związku z nietypowymi uwarunkowaniami tego rozwoju. O warunkach tych – specyficznych warunkach ustroju socjalistycznego – można myśleć jak o nietypowym środowisku instytucjonalnym w porównaniu z ugruntowaną demokracją. Sondaż jako technika badawcza rozwinął się w krajach zachodnich. Samo narzędzie przeniesione zostało na polski grunt w zasadzie bezrefleksyjnie i nie dostosowano go do lokalnych realiów. Brak odpowiedniej adaptacji techniki wywołał pewne problemy i zjawiska, które miały wpływ na realizację badań w PRL.

W pierwszej części przedstawione zostaną losy polskiej socjologii ankietowej wraz z kontekstem społeczno-politycznym oraz pewne specyficzne dla polskich sondaży zjawiska. W części drugiej z pomocą danych o realizacji prób z badań prowadzonych przez OBOP i CBOS zaprezentowane zostaną związki pomiędzy opisanymi w części pierwszej zjawiskami a trendami realizowalności wraz z hipotezami dotyczącymi wyjaśnień zaobserwowanych tendencji.

1.1.1. Losy polskiej socjologii ankietowej w PRL i po transformacji

W początkach polskiej socjologii empirycznej dominowały metody jakościowe – monografia terenowa, analiza dokumentów osobistych i danych urzędowych (Sułek 2002). Sułek ocenia, że ankietę była metodą peryferyjną, choć obecną w praktyce badawczej nawet w czasie okupacji i zaraz po wojnie, przed nasileniem represji stalinowskich. Z końcem lat czterdziestych rozwój polskiej socjologii został przerwany. Nasilenie się stalinizacji sprawiło, iż naukę tę uznano za burżuazyjną i zakazano jej uprawiania.

Co ciekawe, z marazmu pierwszej połowy lat pięćdziesiątych socjologia empiryczna *obudziła się jako dyscyplina zdominowana przez badania ankietowe* (Sułek 2002, s.29). Ankietę wypełniła próżnię pozostawioną przez zerwane tradycje badań kulturalistycznych i historycznych. Metoda kwestionariuszowa została do polskich realiów przeniesiona wprost z Zachodu, zaś *wyjałowienie teoretyczne polskiej socjologii nie przeszkadzało jej, a ułatwiło ekspansję*¹ (Sułek 2002, s.30). Metoda prosta i wygodna w użyciu, nie wymagała od badaczy bezpośredniego kontaktu z przedmiotem badania ani pogłębionej refleksji filozoficznej. Oferowała natomiast szybkie i łatwe w opracowaniu dane. Dlatego też w pierwszym okresie rozwoju badań sondażowych pod koniec lat pięćdziesiątych i w następnym dziesięcioleciu ankietę stosowano bezkrytycznie, zupełnie nie biorąc pod uwagę dostosowania metody do polskiej rzeczywistości (Grzeszkiewicz-Radulska 2001).

Ten „pionierski” okres rozwoju badań, był czasem zachwyty nad metodą kwestionariuszową (Lutyńska 1993). Lutyńska tak opisuje panujący wówczas stosunek do ankiety: *dominowało przekonanie, że metoda ta jest techniką bardzo dobrą, „naukową”, „nowoczesną”, opierającą się na wzorach nauk ścisłych, „sprawdzoną w USA” oraz w szybki sposób przynoszącą „wiarygodne” wyniki* (Lutyńska 1993, s. 81). W 1958 roku powstał Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych – pierwsza instytucja wyspecjalizowana w badaniach sondażowych założona w kraju realnego socjalizmu. Badania prowadzone były także przez ośrodki akademickie.

Na lata siedemdziesiąte przypada drugi okres rozwoju badań, nazwany przez Lutyńską „złotym okresem” i „zwycięskim marszem socjologii ankietowej” (Lutyńska 1993). Badania na coraz szerszą skalę prowadził OBOP, ośrodki akademickie – Państwowa Akademia Nauk,

¹ Sułek czyni interesujące i zabawne porównanie pomiędzy ankietą a stonką ziemniaczaną – pasożytem, o którego rozprzestrzenienie się na polskich uprawach propaganda socjalistyczna oskarżała Stany Zjednoczone. Wskazuje on, iż ankietę podobnie jak stonkę była importem z Zachodu, i podobnie jak ów żuczek, nie napotkała w Polsce naturalnych wrogów, co ułatwiło jej opanowanie terenu.

Uniwersytety Warszawski i Łódzki, ale też instytucje takie jak Ośrodek Badań Prasoznawczych w Krakowie.

Oprócz standardowych badań opinii prowadzono też studia metodologiczne w celu ulepszenia metody kwestionariuszowej (Sułek 2002). Dzięki refleksji metodologicznej badania ankietowe spotykały się z coraz częstszą krytyką – *wskazywano na sztuczność sytuacji wywiadu, podkreślano, że dane ankietowe to często artefakty (...)* [badania sondażowe] *nie pozwalają uchwycić rzeczywistości w całym jej bogactwie, że wtłaczają ją w sztywne kategorie* (Sułek 2002, s. 35).

Sztynność tych kategorii okazała się na tyle silna, że zdominowana przez sondaże socjologia nie zdołała przewidzieć zrywu społecznego, jakim w 1980 roku okazała się „Solidarność”. Porażka na tym polu doprowadziła do kryzysu socjologii ankietowej i przyczyniła się do szybszego rozwoju innych metod badawczych. Pozytywnym efektem był wzrost świadomości metodologicznej (Grzeszkiewicz-Radulska 2001). Ponadto Lutyński pisał o zmianie nastawienia teoretycznego socjologów ze „zorientowania na władzę” na „zorientowanie na społeczeństwo” (Lutyński 1998).

Stwierdzenia o ostatecznej klęsce sondażu okazały się mocno przesadzone – ankietę z kryzysu podniosła się dość szybko, zaś liczba prowadzonych badań stale rosła (Sułek 2002). W 1982 roku powstało Centrum Badań Opinii Społecznej, OBOP pracował pełną parą realizując regularne badania przeglądowe. Własne badania realizowała też zdelegalizowana wówczas opozycja polityczna.

Wyniki badań zaczęto publikować w prasie i telewizji, co pozwoliło na głębszą akulturację wśród potencjalnych respondentów. Do tej pory grupę odbiorców wyników sondaży stanowiło wąskie grono socjologów oraz wysokich urzędników państwowych. Niektóre raporty OBOP przez długi czas sporządzano wyłącznie w trzech egzemplarzach i opatrywano klauzulą „poufne”.

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych pojawiło się też nowe dla badaczy zjawisko odmów, zarówno jawnych jak i ukrytych. Nasiliło się ono zwłaszcza w okresie stanu wojennego. Wcześniej odsetki realizacji badań były bardzo bliskie 100%, zaś po roku 1981 w niektórych badaniach notowano nawet 50% ubytki z próby podstawowej, zwłaszcza w ośrodkach kojarzonych z władzą. Ośrodki akademickie zwykle odnotowywały wyższe odsetki realizowalności – nawet w okresie stanu wojennego w granicach 90%. Stopień realizowalności silnie zależał od tematyki badań – drażliwe były zwłaszcza badania dotyczące spraw politycznych. Zwiększonym odsetkom odmów towarzyszyło jeszcze drugie zjawisko – ogromny wzrost ucieczkowych odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Lutyńska pisze,

że po wprowadzeniu stanu wojennego wzrost udziału odpowiedzi „trudno powiedzieć” w niektórych pytaniach był nawet czterokrotny (Lutyńska 1999).

Rok 1989 i transformacja ustrojowa przyniosły pluralizację życia publicznego i zlikwidowały strach przed wyrażaniem własnych opinii. Liczba badań znacznie wzrosła, pojawiły się komercyjne instytucje zajmujące się ich realizacją. Dziś nie tylko prosta przyzwoitość, ale też rynek wymusza dbałość o warsztat metodologiczny. Niestety niekiedy firmy komercyjne ukrywają przed opinią publiczną informacje o stosowanych metodach. Nie zawsze też spełniane są wymagania dotyczące informacji o badaniach publikowanych w mediach.

Szacuje się, że każdy Polak zetknął się przynajmniej za pośrednictwem mediów z badaniami, zaś większość brała udział w sondażu przynajmniej raz. Polacy już nie boją się wyrażać własnej opinii i uważają badania za ważną drogę zdobycia wiedzy o społeczeństwie. Z drugiej jednak strony rośnie niechęć do udziału w badaniach, związana głównie z przesyceniem rynku badaniami marketingowymi. Temat obecnego klimatu dla badań zostanie poruszony w rozdziale piątym.

1.1.2. Problemy polskiej socjologii ankietowej

Sondaże w Polsce powojennej były silnie uzależnione od sytuacji społecznej i politycznej (Lutyńska 1993). Zależności te można najogólniej określić jako problem akulturacji badań – zarówno w skali makro- jak i mikrospołecznej. W skali mikrospołecznej, czy też jednostkowej akulturacja oznacza, że respondenci postrzegają sytuację wywiadu jako *potoczną i określoną* (Grzeszkiewicz-Radulska 2001). Wywiad jest dla nich odrębną formą kontaktu społecznego, opisaną pewnymi wzorcami zachowań. W wymiarze makrospołecznym z akulturacją mamy do czynienia, gdy w społeczeństwie istnieje *wysoki stopień akceptacji badań (...), ich zinstytucjonalizowania i zintegrowania z kulturą* (Grzeszkiewicz-Radulska 2001, s. 51).

Badania kwestionariuszowe, o czym już była mowa, zostały w latach pięćdziesiątych niejako „importowane” z Zachodu (Sułek 2002). Od początku prowadzone były w oparciu o pewne ukryte założenia, siłą rzeczy również z zachodniej socjologii zaczerpnięte. Założenia te dotyczyły kontekstu społecznego – opierały sytuację badania na roli obywatela w ustroju demokratycznym i konsumenta w gospodarce rynkowej (Gostkowski 1966). Tymczasem w Polsce żaden z tych warunków spełniony nie był. Ponadto, w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, skąd czerpano najwięcej wzorców metodologicznych, badania ankietowe

były w Polsce nowością, działalnością większości respondentów nieznaną. Dlatego śmiało można mówić o braku akulturacji badań w okresie, w którym intensywnie zaczęły się rozwijać – zarówno w wymiarze jednostkowym (brak wyraźnej roli respondenta) jak i ogólnym (brak wiedzy o badaniach i ich społecznej wizji, integracji z kulturą).

Na tej podstawie możemy wyodrębnić kilka podstawowych problemów, które wystąpiły w okresie rozwoju badań ankietowych w Polsce. Dostrzeżono je stosunkowo późno, stąd pierwsze prowadzone w powojennej Polsce badania z pewnością były nimi obarczone. Lutyński sugerował, że ignorowanie tych problemów przez badaczy związane było z założeniem o neutralności społecznej sondażu jako techniki badawczej (Lutyński 1998).

- ***Utożsamianie badań z działalnością władzy.***

Zdaniem Lutyńskiej jedną z najważniejszych cech sondażu w okresie PRL było *społeczne postrzeganie badań (a także ankierów, sponsora itd.) jako inicjatywy „oficjalnej”, związanej z ówczesną władzą polityczną* (Lutyńska 1996, s.10). Badania często traktowane były jako część działalności „wywiadowczej” państwa. Respondenci obawiali się zbierania od nich jakichkolwiek informacji, bali się, że później mogą one zostać użyte przeciwko nim. Strach ten miał swoje źródła jeszcze w okresie stalinowskim, ale też był regularnie odświeżany dzięki brutalnej walce z opozycją, pacyfikacji strajków, aresztowaniom i represjom. Spora grupa była przekonana, że dzięki sondażom władza zyskuje możliwość manipulacji społeczeństwem.

Obawy przed represjami ze strony władz i postrzeganie badań przez pryzmat ustroju widać wyraźnie w trendach dotyczących realizacji. Ośrodki badawcze niekojarzone z władzą, takie jak Państwowa Akademia Nauk lub uniwersytety, zwykle uzyskiwały wyższe odsetki realizacji, niż placówki uważane za „państwowe” lub „rządowe”. Wielkie trudności mieli zwłaszcza ankierzy Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu, którzy często ukrywali nazwę swojego zleceniodawcy. Jego ujawnienie w istotny sposób zwiększało liczbę odmów i zmniejszało szczerść uzyskiwanych odpowiedzi (Lutyńska 1993).

Utożsamianie badań z władzą miało również negatywny efekt dla postrzegania przez respondentów ich użyteczności. Z analiz prowadzonych na początku lat dziewięćdziesiątych przez Lutyńską wynika, że stosunek respondentów do sondaży był negatywny i krytyczny. Badani kojarzyli ankiety z działalnością polityczną i z „instytucjami”, oraz wskazywali, że nie przynoszą one poprawy sytuacji w kraju, a są tylko „stratą czasu i papieru” (Lutyńska 1993).

- ***Wyrażanie wyłącznie oficjalnych opinii.***

Przez cały okres trwania PRL przed badaczami stał poważny problem – atmosfera strachu i niepokoju, jaką tworzył ustrój sprawiała, że respondenci bali się otwarcie wyrażać własne opinie. Gostkowski już na początku lat sześćdziesiątych zauważył, że poglądy ujawniane w trakcie wywiadów miały charakter oficjalny, były zgodne z ideologią państwa. Respondenci nie wyrażali natomiast opinii prywatnych. Oznacza to, że rezultaty przynajmniej niektórych badań były artefaktami, nie oddającymi prawdziwego stanu rzeczy (Gostkowski 1966).

Lutyński zwracał z kolei uwagę na fakt, że badani często wyrażali opinie, które mogli poznać z mediów oraz posługiwali się terminologią zasłyszaną w telewizji (wówczas całkowicie w rękach państwa) (Lutyński 1998). Istniała duża zgodność między odpowiedziami respondentów a audycjami nadawanymi przez radio i telewizję.

Wielu badanych było zdania, iż ankieterzy faktycznie przychodzą sprawdzić ich obywatelską postawę, kontrolować ich świadomość (Kubiak, Przybyłowska, Rostocki 1992). Podobna sytuacja miała miejsce w Związku Radzieckim, gdzie badania sondażowe służyły faktycznemu sprawdzeniu stopnia przyswojenia oficjalnej ideologii przez obywateli (Shlapentokh 1985).

Ukrywanie własnych opinii i konformizm wobec oficjalnej linii władz miały miejsce praktycznie przez cały okres PRL, zwłaszcza w momentach nasilania represji aparatu bezpieczeństwa. Jako dowód konformizmu respondentów Sułek przytacza zaobserwowany w latach 1982-1988 (a więc po wprowadzeniu stanu wojennego) ostry spadek liczby osób deklarujących, że kiedyś należały do Solidarności (Sułek 2002). Badani wypierali się członkostwa w organizacji zdelegalizowanej przez państwo.

- ***Brak wykrystalizowanej roli respondenta.***

Rozwój badań sondażowych w Polsce rozpoczął się w momencie, w którym na Zachodzie miały one już ugruntowaną pozycję, wypracowany warsztat, a także korzystne warunki społeczne – w tym przyzwyczajonych do tej formy respondentów. W Polsce sytuacja przedstawiała się zupełnie inaczej – sondaż był rzeczą nową, nietypową i niepodobną do innych aktywności. Brakowało wzorców zachowania się w roli respondenta. Tymczasem badania prowadzono tak, jakby spełnione były zachodnie warunki, podczas gdy większość badanych po raz pierwszy stykała się z ankietą. Wyrażne postawy wobec badań posiadała nieliczna grupa respondentów (Kubiak, Przybyłowska, Rostocki 1992).

Większość osób nie wiedziała, jak powinna zachować się w sytuacji wywiadu i czego od nich oczekiwano. Deficyt w zakresie wzorców zachowań badani starali się rekompensować stosując znane z innych dziedzin doświadczenia – sprawdzian szkolny, przesłuchanie, wizyta przyjaciela itd. Każdy z tych schematów wzbudzał inną normę społeczną. Dla przykładu, jeśli respondent myślał o wywiadzie jako o sprawdzianie, starał się zgadnąć „prawidłową” odpowiedź.

Najczęściej stosowaną normą była norma tradycyjnej „polskiej gościnności” – dla gości należało być uprzejmym, wykazać zainteresowanie celem ich wizyty itp. Zwyczaj ten czynił atmosferę wywiadów przyjemną i serdeczną. Jednakże jeśli celem respondenta było bycie miłym, mógł on na pytania udzielać jakichkolwiek odpowiedzi (a niekoniecznie prawdziwych lub przemyślanych), bo „coś trzeba było odpowiedzieć”. Rozbieżność pomiędzy wizją sytuacji wywiadu respondenta i ankietera (a pośrednio też badacza) sprawiała, że do uzyskiwanych wówczas danych powinno się podchodzić ostrożnie.

- ***Zależność realizacji badań od kontekstu społeczno-politycznego.***

Poziom realizowalności sondaży w Polsce zdawał się od samego początku zależeć od kontekstu społeczno politycznego. Istnieje zbieżność pomiędzy nastrojami społecznymi a odsetkami realizowalności. W czasach kryzysów, kiedy ocena działalności władz była negatywna, poziom realizowalności spadał, a odsetki odmów niekiedy wynosiły nawet 50% próby podstawowej. Natomiast w czasie, gdy nastroje poprawiały się, respondenci chętniej uczestniczyli w badaniach.

Wpływowi kontekstu społeczno-politycznego na realizację badań poświęcona została druga część rozdziału.

1.2. Poziom realizowalności badań w PRL i po transformacji

Teza o wpływie kontekstu społeczno-politycznego na realizowalność badań została zilustrowana w oparciu o dane o odsetkach realizowalności badań, pochodzące z dwóch największych polskich ośrodków badawczych: powstałego w 1958 roku Ośrodka Badania Opinii Publicznej (OBOP) oraz założonego w 1982 roku Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS).

Dane pochodzą z regularnych badań o ogólnopolskim zasięgu. OBOP zaczął prowadzić takie badania w 1973 roku. CBOS realizował badania przeglądowe od 1984, ale regularnie dopiero w latach dziewięćdziesiątych. W międzyczasie oba ośrodki kilkakrotnie

zmieniały liczebność i sposób doboru próby. Czasem też jednorazowo zwiększały jej liczebność przy okazji badań przedwyborczych lub przedreferendalnych. OBOP początkowo prowadził swoje badania na 1000-osobowych próbach losowych osób powyżej 16 roku życia. Na początku lat dziewięćdziesiątych liczebność próby zwiększono do 1500, z wymogiem realizacji minimum 1000 osób. Później zmieniono sposób doboru próby na random-route i minimum realizacji podniesiono do 1005 osób. Zabieg ten wymusił (w nie do końca rzetelny sposób) ustabilizowanie się odsetka realizowalności próby na poziomie około 67%.

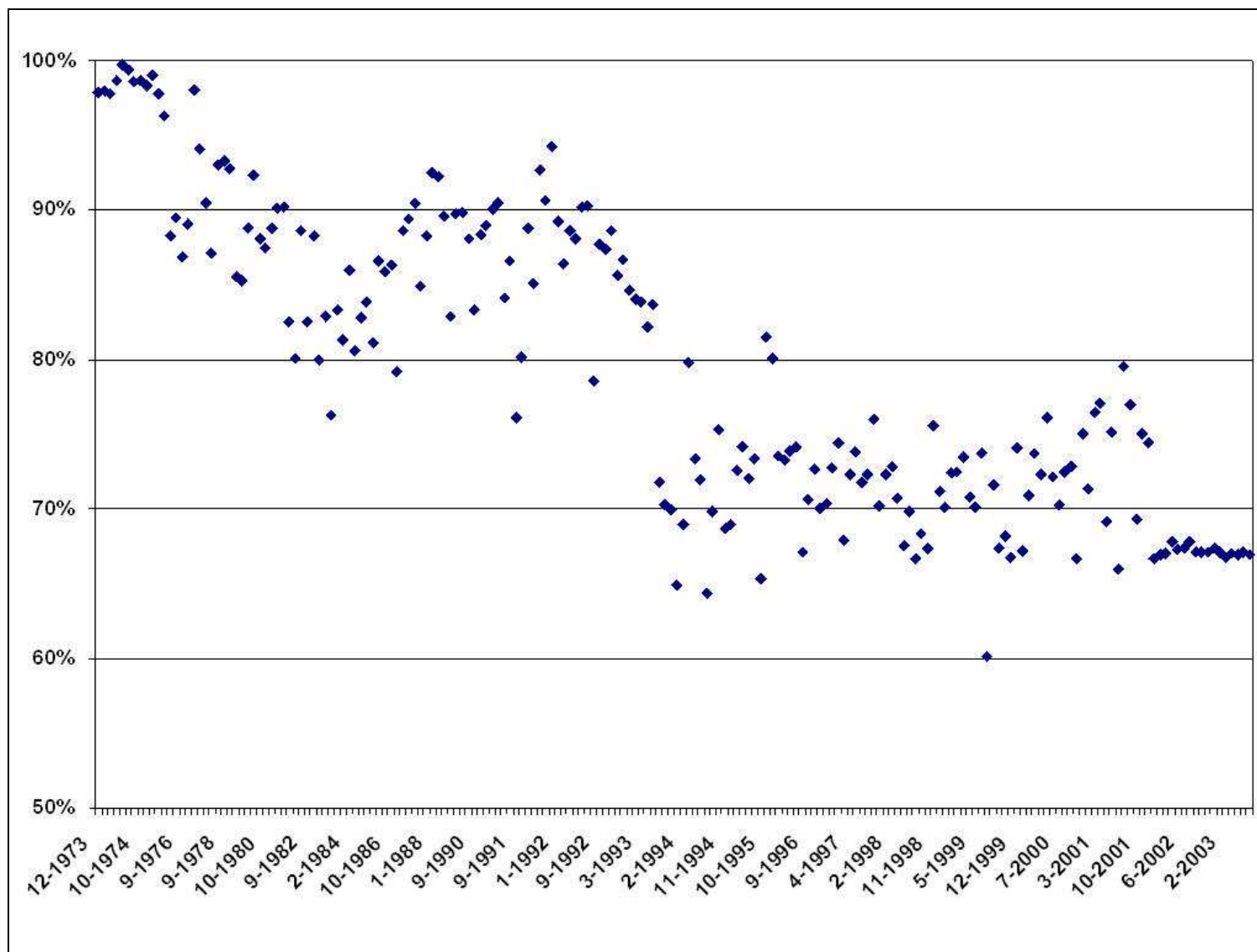
Próby CBOS na początku liczyły 1000 lub 1500 dorosłych osób, czasem z nadreprezentacjami pewnych kategorii (np. młodzieży). W latach dziewięćdziesiątych badania zaczęto realizować na próbach adresowych liczących z założenia 1500 respondentów. W 2000 roku próbę zmieniono na imienną, losowaną z operatu PESEL oraz zwiększono jej liczebność początkowo do 1620, a później do 1788 respondentów.

Dane CBOS pochodzą ze wszystkich zrealizowanych przez tę instytucję badań przeglądowych od 1984 do lipca 2005 roku. Dopiero od 1993 prowadzono je co miesiąc. Dane OBOP pochodzą z wybranych badań przeglądowych prowadzonych w latach 1973-2003. Odsetków realizacji niektórych, zwłaszcza najstarszych badań nie udało się ustalić, dlatego też przed rokiem 1991 dysponujemy jedynie kilkoma pomiarami rocznie. Ponadto OBOP w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nie prowadził badań w miesiącach wakacyjnych.

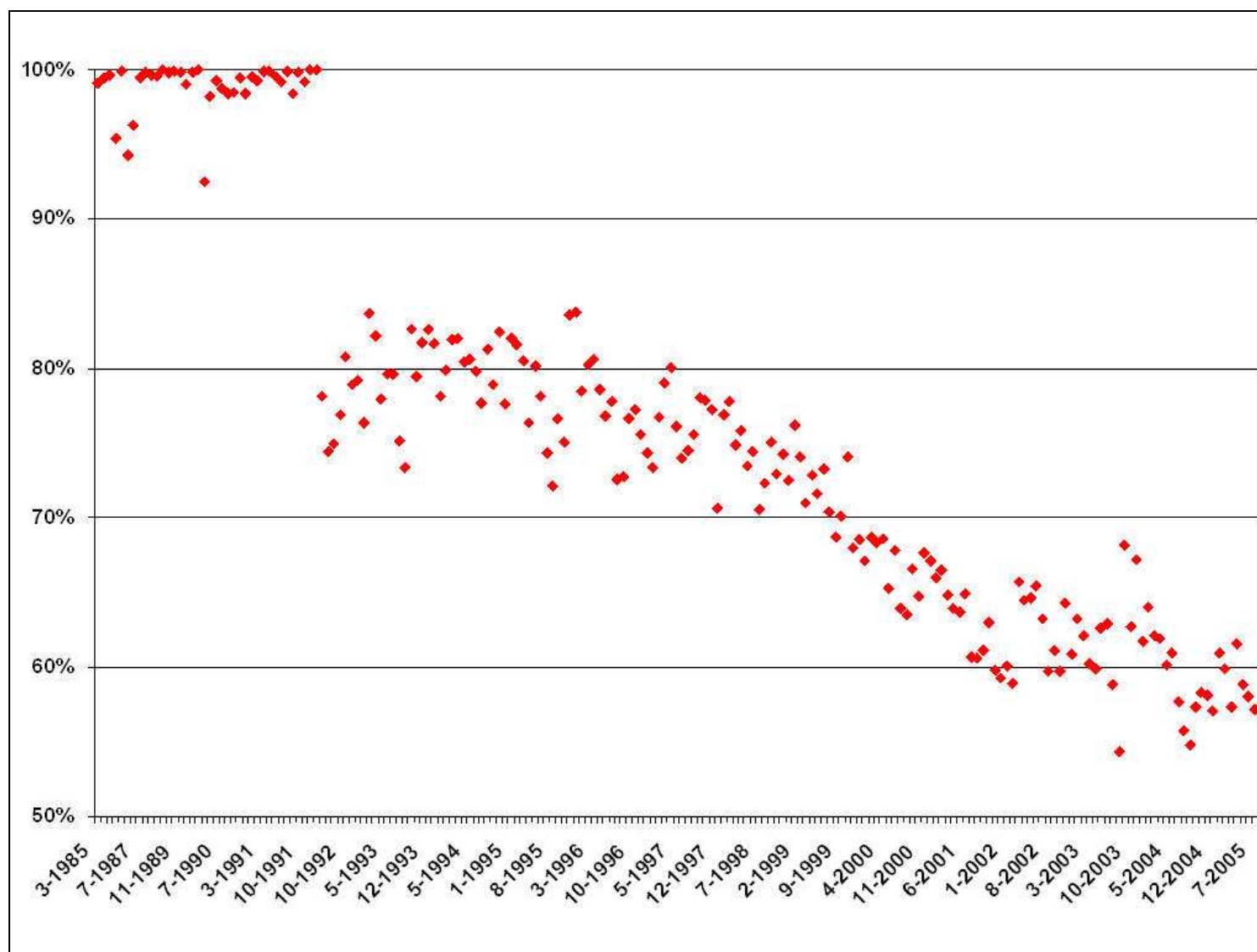
Na rysunkach 1.2.1. oraz 1.2.2. pokazano odsetki realizacji badań prowadzonych przez CBOS i OBOP w analizowanych latach. Trend nie przebiega gładko ze względu na wahania sezonowe. Należy też pamiętać, że w przypadku OBOP dane z lat 1973-1993 zawierają zaledwie kilka (zwykle 2-4) pomiarów, co nie sprzyja wygładzaniu się trendu. Dane wystarczają jednak, by zauważyć, że w obu ośrodkach w początkowym okresie prowadzenia badań realizacja była niezwykle wysoka i bliska 100%. Dopiero po pewnym czasie odsetki realizowalności zaczęły spadać.

Rysunek 1.2.3. zawiera uśrednione odsetki realizowalności badań obydwu ośrodków dla poszczególnych lat. Zaznaczono też zmianę próby, która zwykle powodowała zmianę w poziomie realizacji. Dodatkowo na rysunku zaznaczone zostały pewne wydarzenia polityczne, które wedle wszelkiego prawdopodobieństwa miały wpływ na realizowalność prób: strajki robotnicze w roku 1976, powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w sierpniu 1980 roku, wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 roku, oraz początek transformacji ustrojowej w roku 1989. Ponadto uwzględniono spisy powszechne, w trakcie których uaktualniano bazy adresowe.

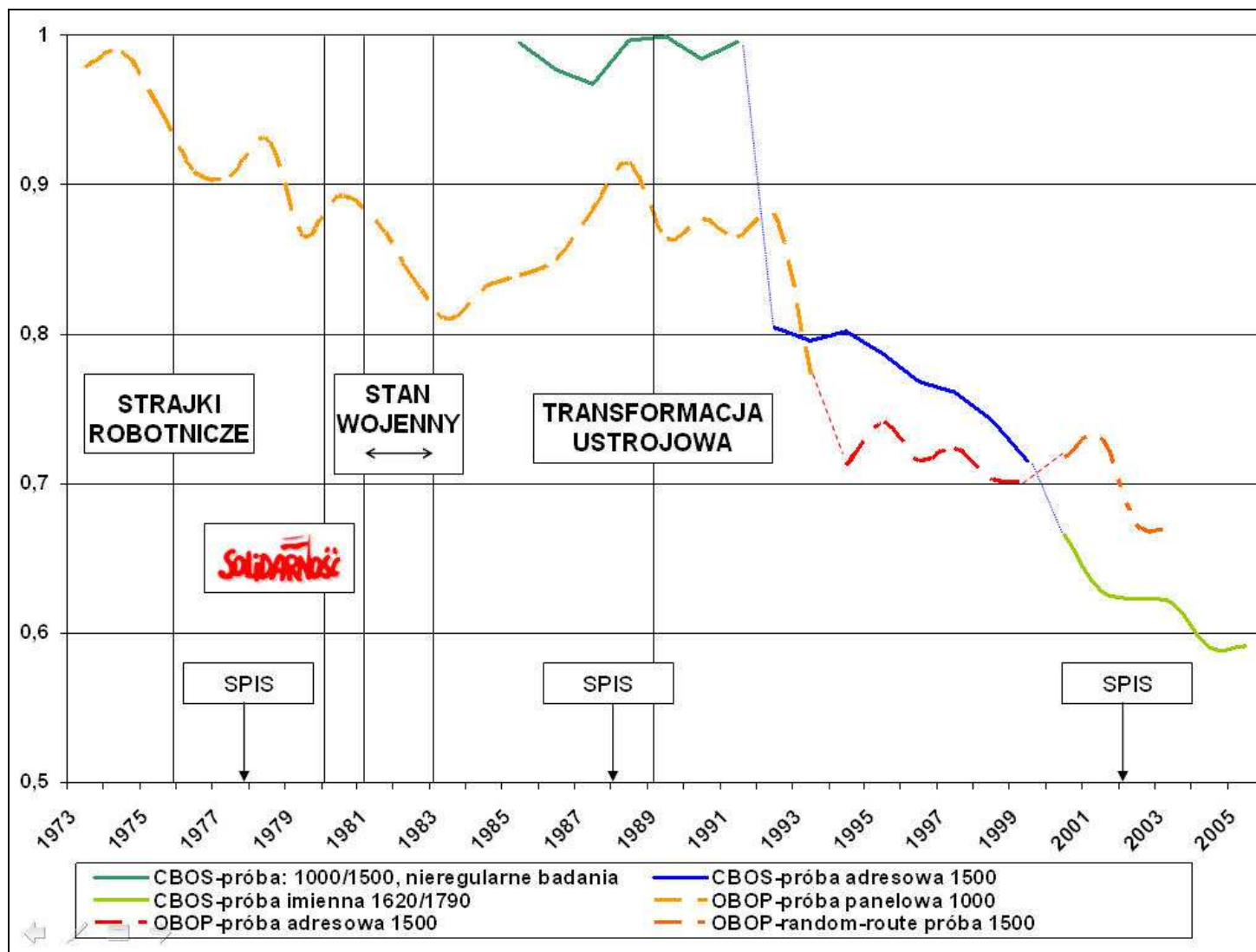
Rysunek 1.2.1. Poziom realizowalności prób OBOP w latach 1973-2003



Rysunek 1.2.2. Poziom realizowalności prób CBOS w latach 1984-2005



Rysunek 1.2.3. Przeciętna roczna realizowalność badań OBOP i CBOS na tle historycznym



Rysunki nie obejmują okresu „pionierskiego” badań sondażowych, czyli lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Ówczesne badania realizowano najczęściej na próbach kwotowych, w 100% lub ze sporadycznymi ubytkami. Problem jednostek niedostępnych w zasadzie nie istniał i badacze nie zaprzęтали sobie nim głowy. Nie analizowano danych dotyczących realizowalności, nie zbierano też danych o przyczynach niezrealizowania wywiadu. Końcowe raporty nie zawierały informacji o realizowalności prób.

Nie ma zgodności co do przyczyn pełnej realizacji. Część metodologów wskazuje, iż bezpośrednim poprzednikiem okresu „pionierskiego” był okres stalinowskich represji. Wspomnienia tego okresu miały sprawić, że respondenci bali się odmawiać udziału w badaniach ze strachu przed ewentualnymi konsekwencjami. Lutyński sugerował, że respondenci traktowali sondaże jako oficjalną grę, w której udział był obowiązkowy (Lutyński 1998). Za takim wyjaśnieniem przemawia wspomniane już zjawisko wyrażania w obecności ankieterów wyłącznie oficjalnych opinii (Lutyńska 1993; Kubiak, Przybyłowska, Rostocki 1992; Anuszevska 2000). Lutyńska pisze też, że badania jako nieznaną respondentom aktywność mogły być dla nich atrakcyjne (zwłaszcza na wsi), dlatego chętnie godzili się na udział. Niektórzy badacze uważają jednak, że w tym okresie próby nie były w praktyce realizowane w pełni. Imponujące wyniki były efektem zawyżania realizowalności przez ankieterów, którzy ukrywali fakt odmowy lub braku kontaktu z respondentem traktując je jako dowody własnej nieskuteczności (Anuszevska 2000).

W latach siedemdziesiątych odsetki realizacji badań zaczęły spadać. Niepokój wśród badaczy pojawił się na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Dopiero w okresie stanu wojennego zwrócono większą uwagę na problem odmów, które stały się wówczas prawdziwą plagą (Lutyńska 1993).

Realizacja badań była dość silnie zależna od nastrojów społecznych. W okresach odwilży, takich jak na przykład powstanie „Solidarności” czy zmiany w ekipie rządzącej (zwykle rozbudzające nadzieję na poprawę sytuacji) badania prowadziło się łatwiej – respondenci chętniej wyrażali zgodę na udział. W czasach wzmożonych represji, takich jak pacyfikacja strajków czy stan wojenny, ludzie zamykali się w domach i nie życzyli sobie kontaktów z ankieterem. Zjawisko to można tłumaczyć prostym lękiem przed obcymi, „tajniakami” i „donosicielami”, czyli współpracownikami negatywnie postrzeganej władzy. Co ciekawe, udziału w badaniach odmawiali także funkcjonariusze państwa, zapewne z obawy o swoje stanowiska. Przynajmniej

część odmów mogło też być wyrazem kontestacji systemu – aktem protestu przeciwko władzy, z która badania utożsamiano.

Po zniesieniu stanu wojennego realizowalność badań znowu zaczęła rosnąć, by osiągnąć maksimum krótko po transformacji ustrojowej. Połączenie wzrastającej chęci do wypowiedzi i demokratyzacji życia politycznego mogłyby wesprzeć pogląd, że to demokracja jest właściwym dla badań sondażowych środowiskiem. Nagły „wybuch wolności” sprawił, że znikły obawy przed jawnym wypowiedaniem własnych opinii i respondenci dostrzegli w badaniach sposób na zmianę rzeczywistości.

Jednak po euforii początku lat dziewięćdziesiątych odsetki realizacji znów zaczęły maleć i maleją do dziś. Istnieje kilka wyjaśnień tego procesu. Po pierwsze znacznie wzrosła mobilność obywateli. Wraz z dawnym ustrojem znikły restrykcyjne prawa meldunkowe, pojawiła się możliwość osiedlania w dowolnym miejscu kraju (wcześniej trzeba było mieć na to zgodę władz – np. Warszawa była przez długi czas miastem zamkniętym dla przybyszów z zewnątrz). Ponadto ogromne zmiany w gospodarce spowodowały migracje za pracą. Te przemieszczenia ludności sprawiły, że dane dotyczące miejsca zamieszkania szybko się dezaktualizowały. W związku z tym zjawiskiem wśród przyczyn niezrealizowania wywiadów wzrastał udział błędnych adresów, a także zmian adresów respondentów na nieustalone oraz tymczasowych nieobecności. Ze względu na długi okres pomiędzy spisami powszechnymi udział błędnych adresów pod koniec lat dziewięćdziesiątych przekroczył 10% (Grzeszkiewicz-Radulska 2001). Po Spisie Powszechnym w 2002 roku dane o miejscu zamieszkania zostały uaktualnione i udział błędnych adresów w próbach zdecydowanie się zmniejszył. Tymczasem pozostałe przyczyny niezrealizowania wywiadów związane migracjami nadal stanowią istotną część ubytków z próby. Dokładniej przyczyny niezrealizowania wywiadów zostaną omówione w rozdziale 3.

Druga przyczyna malejących odsetków realizowalności to wzrastające odsetki odmów. Wraz z wolnością do wypowiedzi respondenci odkryli wolność do odmawiania udziału w badaniach. Znikł bowiem jeden z podstawowych czynników motywujących – strach przed konsekwencjami odmowy. Część Polaków nie chce brać udziału w badaniach, ponieważ uważa je za bezużyteczne. Sporo osób jest też znużonych ciągłymi sondażami, bo rynek jest nimi przesycony. Wedle szacunków firm badawczych od roku 1990 przeprowadzono tyle badań, że każdy dorosły Polak musiał wziąć udział w co najmniej jednym.

Po trzecie, zmniejszyła się czasowa dostępność respondentów – wydłużył się czas pracy, zmieniły zwyczaje wykorzystania czasu wolnego. Ankieterzy często narzekają, że w domach można zastać jedynie gospodynie domowe i emerytów, a najtrudniej dostępni respondenci dysponują wolnym czasem jedynie w późnych godzinach wieczornych. Dodatkowo technika również nie sprzyja ankieterom – buduje się więcej zamkniętych osiedli, zaś te istniejące chętnie się ogradza. Powszechny już domofon to coraz częściej bariera nie do przekroczenia. Ponadto telefony zaopatrzone są w automatyczne sekretarki, które również utrudniają dotarcie do respondenta².

Pojawiło się też nowe zjawisko – oczekiwanie gratyfikacji. Badani bardziej cenią swój czas i nie chcą poświęcać go na udział w badaniach bezpłatnie. Przekonanie takie respondenci uzasadniają tym, że są dla badacza źródłem informacji, zaś informacja kosztuje. Polityka większości placówek badawczych nie zezwala na płacenie respondentom (chyba, że badania są szczególnie długie lub uciążliwe). Dla tych najtrudniej dostępnych, czyli dobrze wykształconych i zarabiających mieszkańców większych miast, gratyfikacje, na jakie instytuty badawcze mogą sobie pozwolić, i tak nie stanowią wystarczającej zachęty. Dla 30-40% Polaków „satysfakcja z udziału w badaniu” i „korzyści dla rozwoju nauki i wiedzy o społeczeństwie” nie stanowią odpowiedniej motywacji. Wszystko wskazuje też na to, że liczebność tej grupy będzie rosła.

Zwróćmy uwagę na ciekawy aspekt rozwoju socjologii sondażowej w Polsce i na Zachodzie. Pomimo różnych warunków i momentu rozpoczęcia tego rozwoju obserwujemy podobne trendy o podobnej sile. Trudności w realizacji badań, z jakimi spotykamy się w Polsce, występują w podobnej skali również w innych krajach zachodnich. Niedostępność jest istotnym problemem i angażuje uwagę metodologów.

W przypadku badań sondażowych w Polsce mamy także do czynienia ze swoistym paradoksem: w czasach, gdy swoboda wypowiedzi nie istniała, realizowalność badań była niezwykle wysoka, zaś namówienie respondentów do udziału nie stanowiło problemu. Wraz z pluralizacją życia społecznego i politycznego oraz gwarancjami swobody wyrażania opinii odsetki realizowalności zaczęły spadać, i obecnie badania realizuje się coraz trudniej.

² Ponadto telefonia komórkowa zaczyna skutecznie konkurować ze stacjonarną i coraz więcej osób decyduje się wyłącznie na telefon komórkowy. Tymczasem centra badań telefonicznych rzadko prowadzą badania przez telefony przenośne.

Jednocześnie akulturacja badań wzrosła – nie ma dziś chyba w Polsce osób, które z badaniami by się nie zetknęły. W stosunku do lat osiemdziesiątych znacznie polepszył się też społeczny wizerunek badań sondażowych – przestały być łączone z działalnością państwa, a respondenci dostrzegli ich korzyści. Wydaje się zatem, że odpowiedni klimat dla badań, jaki stanowi wolność wypowiedzi oraz akulturacja sondaży, są jedynie warunkami koniecznymi, ale nie wystarczającymi dla sprawnej realizacji i uzyskania wiarygodnych danych.

Rozdział 2. Definicja i problem niedostępności

W niniejszym rozdziale zjawisko niedostępności zostanie zarysowane od strony teoretycznej oraz praktycznej. W pierwszej części problem niedostępności zostanie zdefiniowany i umiejscowiony w ramach błędów, jakie spotykamy w badaniach sondażowych. Ponadto, wraz z kilkoma modelami teoretycznymi przedstawione zostaną konsekwencje zjawiska niedostępności dla wyników badań. W drugiej części zaprezentowane zostaną miary zjawiska niedostępności i jakości danych. W ostatniej części rozdziału omówione zostaną strategie badania różnic pomiędzy jednostkami dostępnymi i niedostępnymi. Badania tego typu są o tyle istotne, iż pozwalają odpowiedzieć na pytanie o charakter losowy lub systematyczny niedostępności. Ponadto zaprezentowane zostaną trzy przykłady badań nad jednostkami niedostępnymi, będące reprezentantami dwóch strategii badania jednostek niedostępnych.

2.1. Błędy w badaniach sondażowych

Wśród błędów występujących w badaniach sondażowych można wyróżnić dwa typy – błędy losowe oraz błędy systematyczne (Lissowski 1971; Ostasiewicz 2004). Źródłem tych dwóch typów błędów może być pomiar, dobór próby, występowanie jednostek niedostępnych lub inne błędy, m.in. proceduralne. Charakter losowy lub systematyczny błędu zależy od związku, jaki zachodzi pomiędzy przyczyną błędu a rezultatem badania. Rezultat ten może bowiem zostać zniekształcony zarówno z przyczyn losowych, jak i systematycznych.

Błędy losowe związane z pomiarem mogą wynikać z niedoskonałości narzędzia, jakim jest kwestionariusz. Respondenci mogą mylić się udzielając odpowiedzi. Jeśli za tymi pomyłkami nie kryje się żaden wzór, możemy przyjąć, iż błędy respondentów „zrównoważą się” po skumulowaniu. Błędy losowe związane z doбором próby zależą od liczebności prób badawczych, wariancji zmiennej w populacji, oraz zastosowanego schematu doboru próby (Lissowski 1971). Dzięki zastosowaniu odpowiednich narzędzi statystycznych błędy te można szacować i przewidywać. O błędach losowych związanych z występowaniem jednostek niedostępnych będzie mowa w dalszej części pracy.

Błędy systematyczne są dla rezultatów badania groźniejsze niż błędy losowe, ponieważ powodują zakłócenia w konkretnym kierunku – zakłócenia, które w ostatecznym rozrachunku nie zrównoważą się, lub których kierunku i skali nie da się oszacować za pomocą metod statystycznych. Z systematycznym błędem pomiaru możemy mieć do czynienia przy źle wykalibrowanym narzędziu, gdy mierząc daną cechę stale popełniamy błędy wyłącznie w jednym kierunku. Gdy na przykład waga, za pomocą której określamy ciężar osób podlegających badaniu stale zaniża nam wynik, wówczas z pewnością uzyskamy zaniżoną średnią wagę dla przebadanej próby.

Błędy systematyczne związane z doбором próby najczęściej wynikają z użycia nieodpowiedniego operatu. Jednym z najbardziej spektakularnych tego typu błędów był sondaż przedwyborczy z 1936 roku przeprowadzony przez magazyn „Literary Digest” w Stanach Zjednoczonych (Frankfort-Nachmias, Nachmias 2001). Magazyn ten wysłał ankiety pocztowe do 10 milionów ludzi, otrzymując około 2,4 miliona wypełnionych kwestionariuszy. Na tej podstawie ogłosił wyniki sondażu, wedle których zwycięzcą wyborów miał zostać kandydat republikanów, Alf Landon z przewagą 57% do 43% głosów nad ówczesnym prezydentem Rooseveltem, ubiegającym się o reelekcję. Mimo, iż zrealizowana próba badawcza była niezwykle duża, popełniono największy w historii badań przedwyborczych błąd – wybory wygrał Roosevelt, nie Landon, i to z przewagą 62% do 38% głosów. Źródłem tak ogromnej pomyłki była źle dobrana próba badawcza. Nazwiska i adresy osób, do których rozesłano ankiety, pochodziły z książek telefonicznych, list członków organizacji klubowych etc. Jednak osoby, które w 1936 roku posiadały telefony lub należały do klubów, stanowiły dość specyficzną i niezbyt liczną grupę. Ludzie niezamożni, których głosami wygrał Roosevelt, nie mieli dostępu do tego typu udogodnień i tym samym zostali przy doborze próby pominięci. Zastosowany w tym wypadku operat losowania próby w bardzo małym stopniu pokrywał populację, której badanie miało dotyczyć.

Błąd systematyczny związany z występowaniem jednostek niedostępnych ma dość podobny charakter do błędu opisanego powyżej. Różnica polega jednak na tym, iż jednostek tych nie pomija się na etapie doboru próby, a na etapie realizacji badania. Szerzej o tym typie błędu będzie mowa w dalszej części rozdziału.

Tabela 2.1.1 podsumowuje typy błędów występujących w badaniach sondażowych w zależności od ich losowego lub systematycznego charakteru i źródła (pomiar, dobór próby,

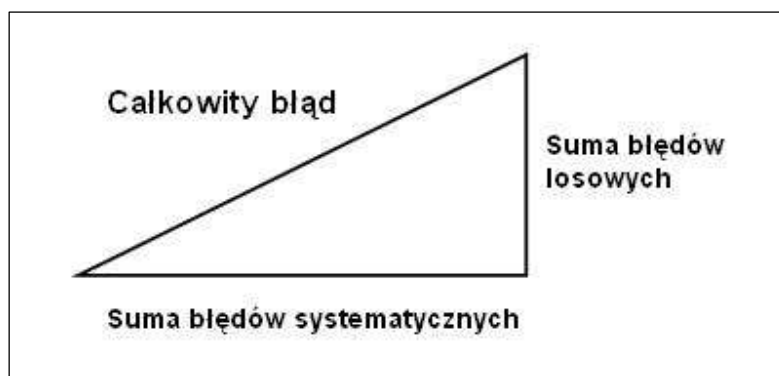
występowanie jednostek niedostępnych). Ze względu na mniejszą wagę dla niniejszej pracy w tabeli nie zostały zamieszczone inne możliwe błędy, m.in. proceduralne.

Tabela 2.1.1 Typy błędów w badaniach sondażowych w zależności od charakteru i źródła

	błędy pomiaru	błędy związane z doбором próby	błędy związane z występowaniem jednostek niedostępnych
błędy losowe	Błąd związany z niedokładnością pomiaru – po skumulowaniu błędy losowe „zrównoważą się”.	Badając jedynie wylosowaną część populacji narażamy się na błędy, których wielkość można oszacować przy użyciu narzędzi statystycznych – np. szacując błąd standardowy estymatora.	Niedostępność jednostek podlegających badaniu może mieć charakter losowy, nie mieć związku ze zmiennymi podlegającymi badaniu – losową przyczyną niedostępności może być np. choroba respondenta.
błędy systematyczne	Źle wykalibrowane narzędzie, które daje skrzywione wyniki.	Nieodpowiedni operat losowania.	Pominięcie pewnego typu jednostek, które zaburza wyniki badania.

Całkowity błąd występujący w danym badaniu jest funkcją sum błędów systematycznych i losowych. Związek pomiędzy tymi wielkościami najprościej można przedstawić w formie graficznej odwołując się do twierdzenia Pitagorasa (rysunek 2.1.1) – gdzie kwadrat całkowitego błędu jest równy sumie kwadratów błędów losowych i systematycznych.

Rysunek 2.1.1 Związek pomiędzy błędem systematycznym i losowym a błędem całkowitym



Lessler i Kalsbeek przytaczają różne ujęcia powyższej relacji, w których całkowity błąd (*root mean square error*) jest w zależności od autora funkcją nieco innych wielkości, choć zawsze oddzielane są jego źródła systematyczne i losowe (Lessler, Kalsbeek 1992, s. 121).

2.2. Definicja problemu niedostępności i konsekwencje zjawiska dla wyników badań

Błąd związany z występowaniem jednostek niedostępnych – błąd braku odpowiedzi występuje, gdy wybrana do badania jednostka z różnych przyczyn nie bierze w nim w ogóle udziału – jest niedostępna dla badania (*unit nonresponse*). Innym typem błędu braku odpowiedzi jest sytuacja nieudzielenia przez respondenta odpowiedzi na pojedyncze pytanie (*item nonresponse*) – czyli gdy brakuje nam pojedynczego wskaźnika. W polu zainteresowania niniejszej pracy znajduje się wyłącznie pierwszy typ błędu braku odpowiedzi – jednostki niedostępne.

Zjawisko niedostępności dotyka w zasadzie każdego badania sondażowego, niezależnie od tego, czy badanie to jest wyczerpujące, czy oparte na próbie losowej lub kwotowej. Jednak to zastosowanie doboru probabilistycznego lub badanie wyczerpujące dają możliwość lepszej oceny skali zjawiska i potencjalnych jego konsekwencji. W badaniach realizowanych na próbach celowych możliwości mierzenia zjawiska niedostępności są znacznie bardziej ograniczone. Istnieją jednak pewne narzędzia, dzięki którym pomiar taki jest możliwy. O mierzeniu skali zjawiska niedostępności w badaniach będzie mowa w dalszej części rozdziału.

Powody, dla których osoby wylosowane do próby nie uczestniczą w badaniu, są bardzo zróżnicowane. O niedostępności mogą zdecydować przyczyny całkowicie losowe – na przykład gdy w okresie realizacji badania osoba do niego wybrana musi wyjechać w sprawie służbowej lub rodzinnej. Innym przykładem losowego charakteru niedostępności są tzw. „puste” lub „błędne” adresy występujące w operatach adresowych lub PESEL (Grzeszkiewicz-Radulska 2001).

Niedostępność może być jednak spowodowana także przyczynami nielosowymi. Z sytuacją taką mamy do czynienia, gdy pewna grupa nie uczestniczy w badaniu z powodów, które dało się przewidzieć w trakcie projektowania badania. Przykładowo ankieterzy mogą odwiedzać wylosowanych do badania respondentów jedynie w godzinach pracy, zaś zasady nawiązywania kontaktu nie uwzględniają innych pór dnia. Wówczas zdecydowana większość osób pracujących poza domem będzie w próbie niedoreprezentowana. Będziemy też mieli do czynienia ze znaczną nadreprezentacją gospodyń domowych, osób bezrobotnych oraz emerytów. Innym przykładem przyczyny nielosowej (a prowadzącej do błędu systematycznego) jest istnienie pewnej grupy, w miarę jednorodnej pod względem charakterystyk społeczno-

demograficznych, która z różnych powodów konsekwentnie odmawia uczestnictwa w badaniach. W obu powyższych sytuacjach będziemy mieli do czynienia z niedoreprezentacją pewnych grup i tym samym z zakłóceniami w wynikach badania, które będą odzwierciedlały jedynie przebadaną część rzeczywistości. Do problemu grup niedostępnych badaniom powrócimy w dalszych rozdziałach pracy.

Występowanie zjawiska niedostępności w danym badaniu może prowadzić do błędów we wnioskowaniu ze zgromadzonych danych. Z drugiej jednak strony nie zawsze jednostki niedostępne powodują wypaczenia w danych. To, czy wyniki obarczone będą błędem, oraz jakiego rodzaju będzie to błąd, zależy właśnie od przyczyn niedostępności.

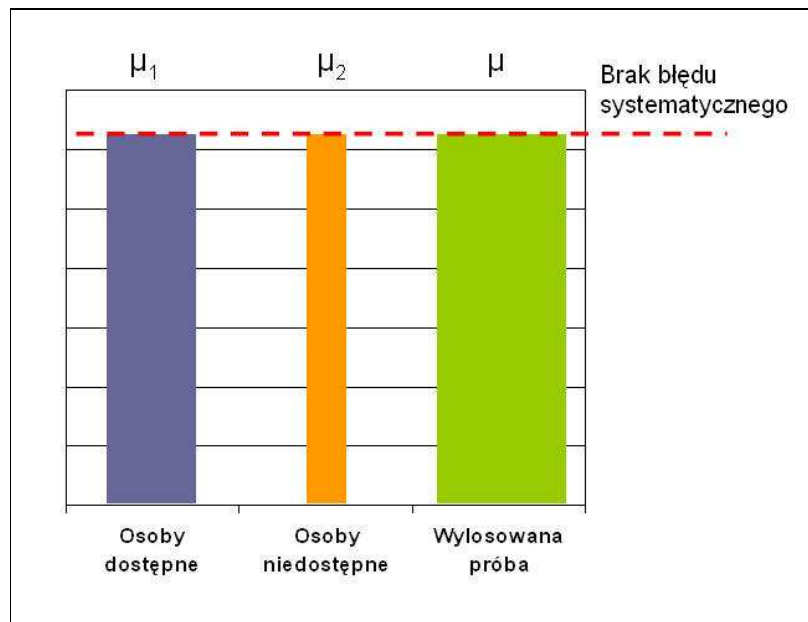
Aby uzmysłwić sobie konsekwencje, jakie dla danych niesie niedostępność pewnych jednostek, warto prześledzić pewien przykład badania, w którym wykorzystano prosty losowy dobór próby. Celem badania jest oszacowanie średniej pewnej zmiennej. Rozpatrzmy dwie sytuacje różniące się charakterem przyczyn niedostępności jednostek badania: 1) powody, dla których pewne jednostki nie uczestniczą w badaniu mają charakter losowy, 2) przyczyny niedostępności mają charakter systematyczny.

W sytuacji pierwszej, gdy ubytki w próbie mają wyłącznie charakter losowy, uzasadnione jest przyjęcie założenia, iż osoby, które nie uczestniczyły w badaniu nie różnią się w sposób istotny od jego uczestników. Oznacza to, iż średnia szacowanej zmiennej jest taka sama wśród osób dostępnych i niedostępnych. Dlatego pominięcie jednostek niedostępnych przy wnioskowaniu z zebranych danych nie niesie ze sobą efektu innego, niż zwiększenie błędu standardowego średniej z próby.

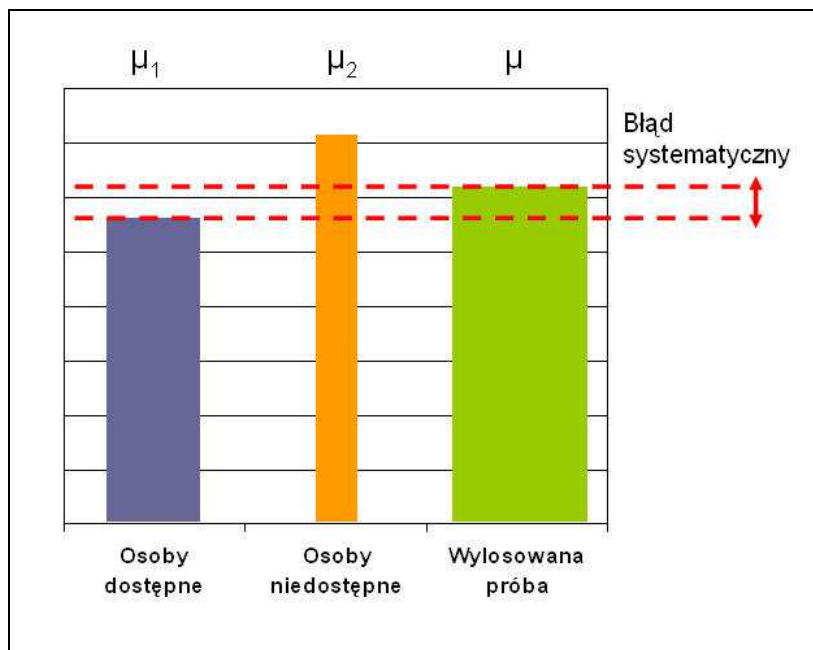
W drugiej sytuacji, gdy ubytki w próbie nie są spowodowane przyczynami losowymi, ale stoją za nimi błędy systematyczne, założenie o braku różnic pomiędzy uczestnikami badania i osobami niedostępными nie jest uprawnione. Z dużym prawdopodobieństwem możemy twierdzić, iż średnia szacowanej zmiennej dla warstwy osób dostępnych i niedostępnych są różne. Wystąpienie zjawiska niedostępności sprawia więc, iż wyniki badania obarczone są błędem systematycznym, którego nie da się przewidzieć tak, jak można to zrobić z błędem standardowym estymatora. Wielkość tego błędu zależy będzie od różnicy pomiędzy średnimi w wśród jednostek dostępnych i niedostępnych, a także od udziału osób niedostępnych

w założonej próbie (Lissowski 1971; Lessler, Kalsbeek 1992). Opisane powyżej sytuacje zilustrowane zostały na rysunkach 2.2.1 i 2.2.2.

Rysunek 2.2.1 *Konsekwencje występowania jednostek niedostępnych przy losowych przyczynach niedostępności*



Rysunek 2.2.2 *Konsekwencje występowania jednostek niedostępnych przy nielosowych przyczynach niedostępności*



Powyższe sytuacje to oczywiście typy idealne. Zazwyczaj występujące w badaniu przyczyny niedostępności mają zarówno charakter losowy jak i systematyczny. Dlatego ważne jest, aby zbierać informacje na temat osób, które nie biorą udziału w badaniu – przynajmniej o powodach ich niedostępności. Wiedza ta pozwala na stwierdzenie, na ile wyniki badania mogą być obarczone błędem systematycznym.

2.3. Modele przyczynowe niedostępności i ich związek z jakością danych

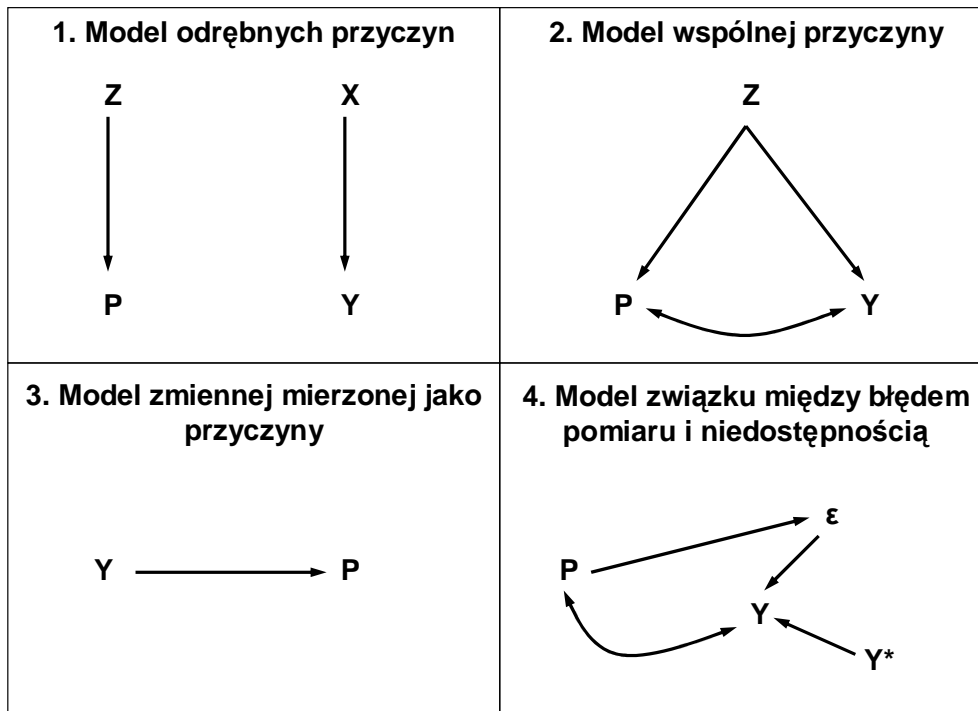
Aby nieco uporządkować rozważania o losowości lub systematyczności źródeł ubytków z próby, warto odwołać się do modeli przyczynowych wiążących niedostępność z badanymi zmiennymi. Pięć takich modeli zaproponował Groves (2005). Dalej zostaną omówione cztery pierwsze, które mogą okazać się przydatne w dalszych częściach pracy. U podstawy modeli leży założenie, iż każdemu potencjalnemu respondentowi można przypisać nie tylko wartości zmiennych rejestrowanych w badaniu, ale także pewne prawdopodobieństwo, tendencję (*propensity*) do bycia niedostępnym – dla niektórych osób tendencja ta jest bliska jeden (gdy np. często przebywają poza domem lub nie są w stanie porozumieć się z ankieterem), dla innych zaś bliska zeru (gdy np. nie wychodzą z domu, a nie mają oporów przed wpuszczeniem ankietera). Aby móc określić losowy lub systematyczny charakter przyczyn niedostępności, należy zbadać, jaki związek przyczynowy zachodzi pomiędzy powodem niedostępności (tendencją do niedostępności) a rejestrowaną zmienną.

Modele zostały zilustrowane schematycznie na rysunku 2.3.1. Na rysunkach zastosowano następujące oznaczenia: P oznacza tendencję, skłonność do niedostępności; X , Y , Z są zmiennymi rejestrowanymi w badaniu, zaś Y^* oznaczono zmienną „prawdziwą”, dla której zarejestrowana w badaniu zmienna Y jest mierzona z pewnymi błędami; ϵ oznacza błąd pomiaru.

1. Model odrębnych przyczyn (*separate causes model*). Model ten jest czystym typem losowych przyczyn niedostępności (w odniesieniu do zmiennej Y). Ponieważ pomiędzy tendencją do bycia niedostępnym i rejestrowaną zmienną Y nie ma żadnych związków przyczynowych, zmienne te nie są ze sobą w żaden sposób skorelowane. Sytuacja, w której niedostępność w ogóle nie jest związana z badaną zmienną (przyczyny niedostępności są względem zmiennej Y całkowicie losowe), nie wprowadza błędu systematycznego, a jedynie

zwiększa wielkość błędu losowego. Mamy do czynienia z brakiem zależności pomiędzy zmiennymi będącymi w polu zainteresowania badacza a zmiennymi wpływającymi na dostępność respondentów.

Rysunek 2.3.1 Wybrane modele przyczynowe wiążące niedostępność i zmienne badane



Źródło: Groves (2005)

Oznaczenia: P – tendencja do bycia niedostępnym; Y – rejestrowana w badaniu zmienna Y; Y* - „prawdziwa” wartość zmiennej Y; X, Z – inne zmienne; ϵ – błąd pomiaru.

2. Model wspólnej przyczyny (*common cause model*). W tym modelu zmienna rejestrowana w badaniu oraz tendencja do bycia niedostępnym posiadają wspólne źródło zmienności i są ze sobą skorelowane. Ponieważ istnieje między nimi związek, wystąpienie zjawiska niedostępności będzie miało wpływ na zarejestrowaną w badaniu zmienną Y, co może prowadzić do błędów systematycznych. Przytaczanym przez Grovesa przykładem wspólnego źródła zmienności badanej zmiennej i tendencji do niedostępności jest *urbanizacja* (wielkość miejscowości zamieszkania). Urbanizacja związana jest z wieloma ważnymi zmiennymi takimi, jak zawód, styl życia, sposoby spędzania wolnego czasu etc. Ponadto odsetki realizacji badań

zwykle są wyższe na wsi, niż w miastach – im większa miejscowość, tym mniej skłonni do kooperacji z ankieterem są respondenci. W sytuacji, gdy zmienna rejestrowana i skłonność do niedostępności mają wspólną przyczynę, należy liczyć się z systematycznymi zniekształceniami w danych i uwzględniać je we wnioskach. Można także podejmować próby korygowania danych poprzez zastosowanie procedury ważenia lub użycie zmiennych kontrolnych. Potrzebujemy jednak wówczas dodatkowych informacji do skonstruowania wag, które to informacje nie zawsze i nie dla każdej zmiennej są dostępne, zaś użycie zmiennych demograficznych, choć często stosowane w praktyce, przeważnie nie jest do końca uzasadnione (Lynn 2003).

3. Model zmiennej mierzonej jako przyczyny (*survey variable cause model*). W tym przypadku pomiędzy zmienną rejestrowaną w badaniu a tendencją do bycia niedostępnym zachodzi bezpośredni przyczynowy związek. Jest to najgorsza z możliwych sytuacja, w której interesująca nas zmienna jest bezpośrednim źródłem zakłóceń w danych. Przywołanym przez Grovesa przykładem takiej zmiennej, która warunkuje skłonność do bycia niedostępnym jest ilość czasu spędzanego w domu. Im ilość tego czasu jest większa, tym łatwiej badanie dojdzie do skutku i wynik zostanie zarejestrowany. I odwrotnie – im mniej czasu respondent spędza w domu, tym trudniej taką wartość zarejestrować. A zatem jeszcze przed badaniem można spodziewać się, iż uzyskamy zawyżoną wartość przeciętną liczby godzin spędzanych w domu przez wylosowanych do próby respondentów. Zmienna badana będąca jednocześnie potencjalną przyczyną niedostępności będzie wywoływać błąd systematyczny, którego nie powinno się ignorować.

4. Model związku między błędem pomiaru i niedostępnością (*nonresponse-measurement error model*). Model ten opisuje pewną relację pomiędzy błędem pomiaru i tendencją do bycia niedostępnym. W tej sytuacji natężenie skłonności do bycia niedostępnym determinuje wielkość błędu pomiaru związanego ze zmienną Y. W modelu tym zmienna rejestrowana Y równa jest sumie jej „prawdziwej” wartości oraz błędu pomiaru: $Y = Y^* + \epsilon$. Ze względu na powiązanie tendencji do niedostępności P i błędu pomiaru, pomiędzy zmienną rejestrowaną i tendencją do niedostępności istnieje zależność. Groves przytacza ciekawy przykład takiej sytuacji zaobserwowany w badaniu o tematyce medycznej. Respondenci ankietowani we wczesnej fazie badania, a więc tacy, z którymi bez problemu można było się skontaktować (mieli wyższą tendencję do bycia dostępnymi), dostarczali dokładniejszych danych

dotyczących ich wizyt w szpitalach, niż osoby ankietowane (z większym wysiłkiem włożonym w nawiązanie kontaktu) w późniejszej fazie realizacji badania. Przy takim modelu niedostępność powoduje błąd systematyczny, ale także jest przyczyną błędu pomiaru.

Na zakończenie tej części należy podkreślić, iż opisane powyżej modele odnoszą się jedynie do poszczególnych zmiennych rejestrowanych w danym badaniu, nie zaś do badań jako całości. W jednym projekcie badawczym niektóre zmienne mogą pozostać kompletnie niezakłócone przez zjawisko niedostępności, inne zaś zarejestrowane z zakłóceniami ze względu na swoje z nim związki. Dlatego w zasadzie każdą z interesujących zmiennych należy rozpatrywać odrębnie poszukując potencjalnych przyczyn jej zniekształceń związanych z występowaniem jednostek niedostępnych.

2.4. Miary zjawiska niedostępności a jakość danych sondażowych

Ze zjawiskiem niedostępności związane są trzy istotne parametry – odsetek realizowalności próby (*response rate*) wraz ze swoim dopełnieniem – wskaźnikiem frakcji jednostek niedostępnych (*nonresponse rate*), oraz wskaźnik błędu systematycznego związanego z występowaniem jednostek niedostępnych (*nonresponse bias*). W tej części przyjrzymy się bliżej tym miarom oraz ich własnościom i wzajemnym relacjom. Omówiony zostanie także związek parametrów z jakością danych sondażowych.

2.4.1. Odsetek realizowalności próby (*response rate*) i wskaźnik frakcji jednostek niedostępnych (*nonresponse rate*)

Odsetek realizowalności próby (*response rate*) w swojej najogólniejszej i najczęściej spotykanej postaci (stosowanej również w niniejszej pracy) charakteryzuje skuteczność realizacji próby. Wartość parametru informuje nas, jaką część całkowitej liczebności próby stanowią wywiady (lub ankiety) zrealizowane.

Przez n oznaczymy całkowitą liczebność próby. Niech n_1 oznacza liczbę zrealizowanych wywiadów lub ankiet, zaś n_0 liczbę przypadków, które okazały się niedostępne, tak aby $n = n_0 + n_1$. Wówczas odsetek realizowalności próby oblicza się zgodnie z równością:

$$RR = \frac{n_1}{n}.$$

Dopełnieniem odsetka realizowalności próby jest wskaźnik frakcji jednostek niedostępnych (*nonresponse rate*), który zdaje sprawę z tego, jaka część założonej próby okazała się niedostępna:

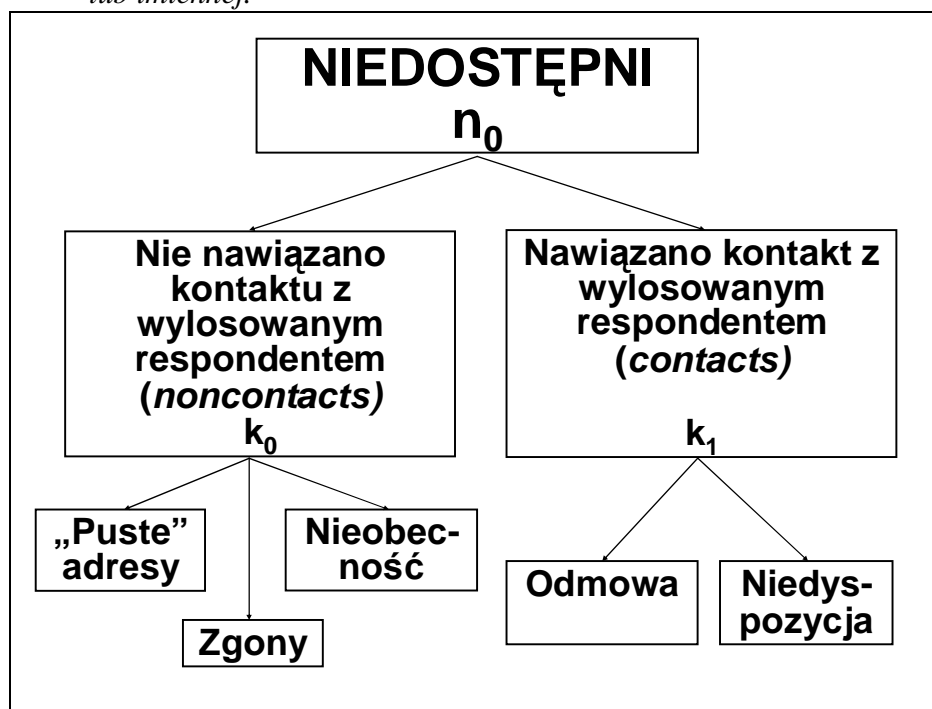
$$NR = \frac{n_0}{n}.$$

Parametry te mogą przyjmować wartości z przedziału zamkniętego od 0 do 1 i zachodzi pomiędzy nimi związek funkcyjny: $RR + NR = 1$, ponieważ: $n_0 + n_1 = n$.

Definicje te są tylko pewnymi wariantami parametrów, które choć spotykane pod identycznymi lub podobnymi nazwami, często bardzo się od siebie różnią. Lessler i Kalsbeek (1993) przytaczają dziewięć różnych sposobów obliczania odsetka realizowalności próby. Wiąże się to z faktem, iż frakcję jednostek niedostępnych można rozbić ze względu na przyczyny niedostępności i niekiedy nie uwzględnia się wszystkich tych przyczyn przy obliczaniu parametrów. Nie będę tu przytaczać wszystkich dziewięciu zasad obliczania parametru, ale warto przyjrzeć się kilku podstawowym przyczynom, aby zrozumieć, na jakiej zasadzie tworzone są różne warianty odsetka realizowalności próby. Przyczyny niedostępności i związane z nimi zależności zostaną omówione dokładniej w dalszych rozdziałach.

Schemat na rysunku 2.4.1.1 pokazuje podstawowe kategorie przyczyn niedostępności w badaniu sondażowym realizowanym na próbie adresowej lub imiennej. W ramach jednostek niedostępnych można wyróżnić dwie frakcje – osób, z którymi nie udało się nawiązać kontaktu, oraz takich, z którymi nawiązano kontakt i mimo to nie wzięli oni udziału w badaniu. Wśród przyczyn, dla których niemożliwe było nawiązanie kontaktu z respondentem największy udział mają tzw. „puste adresy” – czyli adresy błędne, wskazujące na pustostany lub na lokale inne niż mieszkalne. Ponadto do tej grupy klasyfikuje się zgony respondentów (przyczyny te spotyka się przy próbach imiennych). Brak kontaktu występuje również przy nieobecności respondenta – tymczasowej lub długotrwałej. Wśród przyczyn niezrealizowania wywiadów po nawiązaniu kontaktu pojawiają się odmowy a także niedyspozycje (choroba, nietrzeźwość).

Rysunek 2.4.1.1 Podział przyczyn niedostępności w badaniu sondażowym na próbie adresowej lub imiennej.



W zależności od potrzeby często zamiast ogólnej postaci odsetka realizowalności próby oblicza się wskaźnik kooperacji (*cooperation rate*). Chodzi tu o to, jaka frakcja z próby po nawiązaniu kontaktu jest skłonna do kooperacji i bierze udział w badaniu. Dlatego też w mianowniku parametru nie uwzględnia się całkowitej liczebności próby, a jedynie te przypadki, w których nawiązano kontakt z respondentem:

$$CR = \frac{n_1}{n - k_0} = \frac{n_1}{n_1 + k_1},$$

gdzie k_0 to liczba przypadków, w których z różnych przyczyn nie nawiązano kontaktu z respondentem (błędny adres, zgon respondenta, nieobecność tymczasowa lub stała), zaś k_1 to liczba przypadków, w których mimo nawiązania kontaktu z respondentem wylosowanym do badania nie udało się zrealizować wywiadu.

Można także posługiwać się innymi parametrami obliczanymi na podstawie rozbitcia przyczyn niezrealizowania wywiadów – na przykład wyłączając z mianownika wyłącznie „puste adresy”. Oczywiście zróżnicowanie komponentów opisanych dotąd parametrów zależy przede wszystkim od operacjonalizacji na etapie doboru próby, od samego doboru próby (przy niektórych metodach pewne kategorie się nie pojawiają).

Lessler i Kalsbeek w przykładzie ilustrującym wspomniane wcześniej dziewięć sposobów definiowania i obliczania odsetka realizowalności próby otrzymali niezwykle zróżnicowane wyniki – od 0,05 do 0,93. To bardzo ważna obserwacja, zwłaszcza przy porównaniach wartości parametrów dla różnych badań. Jak piszą Lessler i Kalsbeek *wielkość odsetka realizowalności próby może być częściowo wyjaśniona przez sposób definiowania parametru oraz sposób jego obliczenia na podstawie tej definicji* (Lessler, Kalsbeek 1993, s. 113). Dlatego tak ważna jest informacja, w jaki sposób autor danego badania definiuje odsetek realizowalności próby.

Operacjonalizacja przyczyn niedostępności przedstawiona na rysunku 2.4.1.1 pozwala także na obliczanie składowych wskaźnika frakcji jednostek niedostępnych – udziału w całkowitej próbie „pustych adresów”, zgonów, odmów etc – każda z przyczyn może być odrębnym wskaźnikiem. Miarę realizowalności próby można obliczać nie tylko dla całego badania – z powodzeniem można wykorzystywać ten parametr do porównywania efektywności realizacji obliczając warunkowe odsetki realizowalności w zależności od ankietera, regionu geograficznego lub innych kategorii (Lessler, Kalsbeek 1993).

Skuteczność realizacji próby (a zatem także wartość odsetka realizowalności próby) wynika przede wszystkim z wysiłku „w terenie”, a zatem związana jest z pracą ankieterską, zasadami aranżacji wywiadów i kontaktów z respondentami, czasu realizacji i wielu innych czynników. Na realizację badania mają także wpływ schemat doboru próby, aktualność operatów losowania oraz metoda przeprowadzania badania. Powyższe problemy zostaną szerzej omówione w rozdziale piątym.

Przy niektórych metodach zbierania danych problematyczne staje się obliczenie odsetka realizowalności próby, lub poszczególnych jego składowych. Na przykład przy sondażach internetowych niezwykle rzadko mamy możliwość określić, z jaką frakcją wśród jednostek niedostępnych „nawiązano kontakt” – tzn. ile *de facto* osób przeczytało informację o badaniu i musiało podjąć decyzję o udziale.

Miary zjawiska niedostępności do tej pory omówione dotyczyły wyłącznie badań realizowanych na próbach losowych, lub badań wyczerpujących, których wspólną cechą jest wykorzystanie operatu, spisu badanych jednostek. W badaniach realizowanych na próbach celowych, które z takich spisów nie korzystają, możliwości mierzenia zjawiska niedostępności są znacznie bardziej ograniczone. Istnieją jednak pewne narzędzia, dzięki którym pomiar taki jest możliwy.

Pewnym wskaźnikiem trudności realizacyjnych jest miara liczby kontaktów, które trzeba nawiązać, aby przeprowadzić jeden efektywny wywiad. Można też różnicować przyczyny niezrealizowania wywiadu w zależności od tego, z wypełnieniem których kwot ankieterzy mają największy problem – która ze zmiennych definiujących kwoty sprawia, że trzeba szukać kolejnych respondentów. Wreszcie dzięki rejestracji liczby nawiązanych kontaktów w celu przeprowadzenia n założonych efektywnych wywiadów można obliczyć wskaźnik realizowalności dla prób nielosowych:

$$RR_{celowy} = \frac{n}{n+k}$$

gdzie n to założona liczebność próby, zaś k to liczba kontaktów, które trzeba było nawiązać zanim doszło do przeprowadzenia n efektywnych wywiadów.

Oczywiście powyższa metoda ma swoje ograniczenia. Wielkość wskaźnika realizowalności dla prób nielosowych zależy może od wielu czynników, między innymi od charakteru kwot – im większe wymagania nakładamy na próbę celową, tym trudniej będzie je wypełnić. Ponadto duże znaczenie ma w tym wypadku rzetelność ankietera – w zależności od sytuacji ankieter może oszukiwać zaniżając lub zawyżając liczbę kontaktów potrzebnych do przeprowadzenia efektywnego wywiadu. Przy trudnych kwotach może też zdarzyć się, iż ankieterzy nie skontaktują się z osobami, które powinny uczestniczyć w badaniu, a przeprowadzą wywiady z kimś, kto nie do końca odpowiada kryteriom. Wówczas otrzymamy zaniżoną wielkość wskaźnika realizowalności dla prób nielosowych i zafałszowany obraz rzeczywistych trudności realizacyjnych.

Na zakończenie warto jeszcze raz zwrócić uwagę na interpretację wskaźnika realizowalności próby i jego dopełnienia. Miary te służą do podsumowania efektywności realizacji badania i określenia frakcji jednostek niedostępnych. W żadnej ze swoich wersji nie pozwalają jednak na estymację błędów, nie dają możliwości określenia wielkości błędu systematycznego (Lessler, Kalsbeek 1993).

2.4.2. Wskaźnik błędu systematycznego niedostępności (nonresponse bias)

Ponieważ wskaźnik realizowalności próby nie umożliwia określenia wielkości błędu systematycznego, a jedynie może wskazywać na ryzyko wystąpienia tego błędu, zachodzi konieczność zastosowania bardziej odpowiednich narzędzi, które pozwolą stwierdzić,

czy zjawisko niedostępności spowodowało zakłócenia systematyczne. Jak pisze Lissowski: *W wielu badaniach podział wylosowanej próby na część dostępną i niedostępną jest często wysoko skorelowany z badanymi cechami i jednostki niedostępne różnią się w sposób istotny od jednostek zbadanych. Taki nielosowy charakter procesów selekcji powoduje występowanie błędu systematycznego* (Lissowski 1971, s.9).

Miarą wielkości błędu systematycznego, która informuje nas o zafałszowaniach danych związanych z nielosowym charakterem ubytków z próby, jest wskaźnik błędu systematycznego. Wielkość błędu systematycznego związanego ze zjawiskiem niedostępności zależy od odsetka osób niedostępnych oraz od różnicy między wartościami średnimi wśród osób niedostępnych oraz wśród respondentów (Lissowski 1971; Lessler, Kalsbeek 1993).

Niech λ_1 oznacza odsetek osób dostępnych w całej próbie ($\lambda_1 = \frac{n_1}{n}$), zaś \bar{Y}_1 średnią zmiennej badanej Y w tej warstwie. Niech λ_0 oznacza odsetek jednostek niedostępnych w całej próbie ($\lambda_0 = \frac{n_0}{n}$), zaś \bar{Y}_0 średnią zmiennej badanej Y w tej warstwie. Wówczas $\bar{Y} = \lambda_0 \bar{Y}_0 + \lambda_1 \bar{Y}_1$

W swojej najogólniejszej postaci wskaźnik błędu systematycznego ma postać:

$$b = \lambda_0 * (\bar{Y}_1 - \bar{Y}_0).$$

Im większa jest wartość parametru b , tym większy błąd systematyczny związany z niedostępnością wystąpił w danym badaniu. Zmniejszenie frakcji jednostek niedostępnych pozwala zmniejszyć błąd nie tylko bezpośrednio (składnik λ_0), ale też dzięki temu, iż dokładniej oszacujemy wówczas \bar{Y}_1 (liczebność próby jest składnikiem błędu standardowego estymatora średniej z próby).

Co ciekawe, wskaźnik błędu systematycznego można również interpretować jako prostą różnicę pomiędzy średnią w warstwie osób dostępnych i średnią dla całej próby:

$$b = \bar{Y}_1 - \bar{Y}.$$

Wykorzystując fakt, iż $\bar{Y} = \lambda_0 \bar{Y}_0 + \lambda_1 \bar{Y}_1 = \bar{Y}_0 * \frac{n_0}{n_0 + n_1} + \bar{Y}_1 * \frac{n_1}{n_0 + n_1}$ można pokazać,

iż $b = \lambda_0 * (\bar{Y}_1 - \bar{Y}_0) = \bar{Y}_1 - \bar{Y}$:

$$\begin{aligned}
\bar{Y}_1 - \bar{Y} &= \bar{Y}_1 - \bar{Y}_1 * \frac{n_1}{n_0 + n_1} - \bar{Y}_0 * \frac{n_0}{n_0 + n_1} = \\
&= \bar{Y}_1 \left(1 - \frac{n_1}{n_0 + n_1} \right) - \bar{Y}_0 * \frac{n_0}{n_0 + n_1} = \\
&= \bar{Y}_1 * \frac{n_0}{n_0 + n_1} - \bar{Y}_0 * \frac{n_0}{n_0 + n_1} = \frac{n_0}{n_0 + n_1} * (\bar{Y}_1 - \bar{Y}_0) = \\
&= \lambda_0 * (\bar{Y}_1 - \bar{Y}_0) = b.
\end{aligned}$$

Niestety nie zawsze da się określić wartość wskaźnika błędu systematycznego niedostępności, ponieważ zwykle nie dysponujemy danymi o jednostkach nieuczestniczących w badaniu – nie możemy więc ustalić ani wartości \bar{Y} , ani wartości \bar{Y}_0 . Wówczas można próbować szacować przedział, w jakim zawiera się wielkość błędu systematycznego podstawiając do wzoru wartości minimalne i maksymalne \bar{Y}_0 (o ile da się je ustalić lub oszacować). Istnieją też strategie badawcze pozwalające na zdobycie pewnych informacji o jednostkach niedostępnych, użytecznych do szacowania parametru. Szerzej o tych strategiach mowa będzie w podrozdziale 2.5.

Podobnie, jak w przypadku modeli przyczynowych związanych z niedostępnością, również wskaźnik błędu systematycznego niedostępności dotyczy konkretnych zmiennych, nie zaś całego badania. Może się zatem zdarzyć sytuacja, w której niektóre zmienne będą silnie obciążone takim rodzajem błędu, inne zaś zupełnie nie zostaną na niego narażone. Błąd systematyczny zależy bowiem, o czym już była mowa, nie tylko od wielkości jednostek niedostępnych (która jest wspólna dla zmiennych z jednego badania), ale także od istnienia powiązań pomiędzy zmiennymi wpływającymi na udział w badaniu a zmiennymi w badaniu rejestrowanymi. Powiązania te są właśnie źródłem ewentualnych różnic pomiędzy średnią zmiennej w warstwach dostępnej i niedostępnej.

W związku z tym, że wskaźnik błędu systematycznego niedostępności zdaje sprawę z wielkości różnic pomiędzy frakcją jednostek niedostępnych i grupą osób, które wzięły udział w badaniu, może on być traktowany jako pewien wskaźnik jakości uzyskanych danych. Wskazuje bowiem na to, na ile trafne będzie oparcie się wyłącznie na danych uzyskanych w badaniu zasadniczym, a na ile postępowanie takie naraża nas na błąd we wnioskowaniu.

2.4.3. Problem jakości danych sondażowych

Przez część badaczy, a także odbiorców lub zleceniodawców badań to miara realizowalności próby uważana jest za miarę „jakości” uzyskanych danych. Im więcej wywiadów zostanie zrealizowanych, tym większa jest uzyskana wiedza i tym samym tym „lepsze” dane. Stąd między innymi presja, aby uzyskiwać jak najwyższe odsetki realizowalności różnymi sposobami. Doświadczenia badawcze wskazują jednak, iż nie istnieje bezpośredni związek pomiędzy jakością danych a wielkością odsetka realizowalności próby (związek ten może być różny przy różnych badaniach) (Groves 2005).

Odsetek realizowalności próby może wskazywać na występowanie zakłóceń i powinien być on brany pod uwagę, zwłaszcza gdy jest niski. Nie należy jednak zapominać, że to od losowości przyczyn niedostępności, a także związku tych przyczyn ze zmiennymi podlegającymi badaniu zależą potencjalne błędy. Oznacza to, że odsetek realizowalności *de facto* wskaźnikiem jakości danych nie jest. Mimo to często jest tak traktowany przez badaczy, również ze względu na fakt, że rzadko istnieje dla niego alternatywa w postaci możliwego do obliczenia wskaźnika błędu systematycznego niedostępności.

Spróbujmy przyjrzeć się relacjom, jakie mogą zachodzić pomiędzy odsetkiem realizowalności próby a wskaźnikiem błędu systematycznego niedostępności. Rozważmy dwa hipotetyczne badania. W badaniu pierwszym mamy do czynienia z niskim odsetkiem realizowalności, ale wyniki nie są obciążone błędem ze względu na to, że jednostki badania są do siebie niezwykle podobne. Takie założenia możemy czynić, gdy badamy zmienne wspólne wszystkim jednostkom badania. Pewnym, stanowiącym oczywiście duże uproszczenie, przykładem takiego badania jest badanie poświęcone liczbie rąk posiadanych przez przedstawicieli gatunku *homo sapiens* – przebadanie nawet małej części założonej próby badawczej przyniesie rezultaty praktycznie nieobciążone błędem. Ze względu na homogeniczność populacji wynik nie będzie zniekształcony także w przypadku dużej niedostępności (czyli niskiego odsetka realizowalności), chyba że popełnimy błędy na innych etapach – np. losując próbę z rejestru osób niepełnosprawnych ruchowo.

Rozważmy teraz drugie badanie, w którym związek pomiędzy zmiennymi podlegającymi badaniu a dostępnością respondentów jest silny. Możemy wówczas podejrzewać, że uzyskane dane będą obciążone błędem i to nawet przy wysokim odsetku realizowalności próby. Prostem

przykładem takiej sytuacji może być badanie mające na celu określenie w pewnej populacji odsetka osób żywiących patologiczną nienawiść do sondaży. Odsetek ten w uzyskanych przez nas danych będzie najprawdopodobniej zaniżony ze względu na to, że część osób niedostępnych na tyle nienawidzi sondaży, iż nie bierze w nich udziału. Nawet jeśli podejmiemy próby podnoszenia odsetka realizowalności, na przykład poprzez skorzystanie z próby uzupełniającej, to kolejni skłonni do kooperacji respondenci sprawią, że rozkład zmiennej nas interesującej zostanie jeszcze bardziej zafałszowany.

Niezależnie od wyników powyższego eksperymentu myślowego, rzeczywiście można wyraźnie stwierdzić, iż dotychczas nie udowodniono wyraźnego związku pomiędzy błędem systematycznym a realizowalnością próby. Analizy Grovesa (2005) wskazują natomiast na zjawisko przeciwne. Groves zebrał ponad 30 różnych badań, w których szacowano błąd systematyczny i podawano informacje o realizacji próby, a następnie zbadał, czy istnieje zależność – czy rzeczywiście, im wyższy odsetek realizowalności próby, tym lepiej dla danych. Większość z wykorzystanych badań opisano w artykułach opublikowanych w dziennikach medycznych. Wśród metod zbierania danych w połowie przypadków zastosowano ankietę pocztową. W jednym przypadku użyto ankiety do samodzielnego wypełnienia wręczanej przez ankietera. Pięć badań przeprowadzono telefonicznie, zaś inne pięć zrealizowano metodą wywiadu bezpośredniego. W czterech pozostałych przypadkach zastosowano mieszane metody zbierania danych. W każdym z tych badań możliwe było oszacowanie błędu systematycznego niedostępności dla więcej, niż jednej zmiennej. W sumie dokonano 301 estymacji.

W swoich analizach Groves posługuje się jedną z wersji relatywnego wskaźnika błędu systematycznego (Lessler, Kalsbeek 1993; Groves 2005):

$$b_{\text{relatywny}} = \left| \frac{100 * (\bar{Y}_1 - \bar{Y})}{\bar{Y}_0} \right|.$$

Wskaźnik ten zdaje sprawę z tego, jaki procent średniej zmiennej Y z warstwy jednostek niedostępnych stanowi różnica pomiędzy średnią Y w warstwie jednostek dostępnych, a średnią Y dla całej próby.

Zauważmy też, iż ze względu na wspomnianą wcześniej równość: $b = \lambda_0 * (\bar{Y}_1 - \bar{Y}_0) = \bar{Y}_1 - \bar{Y}$, relatywny wskaźnik błędu systematycznego można zinterpretować jako

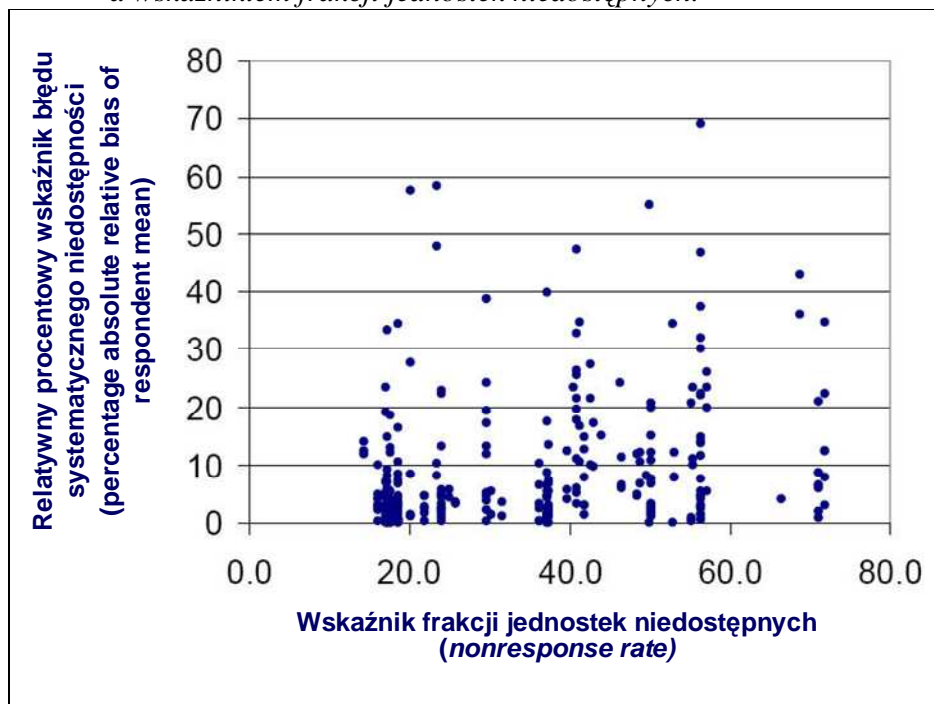
stosunek wskaźnika błędu systematycznego do wartości średniej \bar{Y} w warstwie jednostek niedostępnych i przedstawić jako:

$$b_{\text{relatywny}} = \left| \frac{100 * b}{\bar{Y}_0} \right|$$

Wówczas relatywny wskaźnik błędu systematycznego wskazuje, jaką część średniej \bar{Y} w warstwie jednostek niedostępnych stanowi wartość wskaźnika błędu systematycznego b . Im udział ten jest mniejszy – tym mniejszy błąd popełniamy.

Relatywizacja wartości wskaźników błędów systematycznych w analizach Grovesa była niezbędna dla porównywalności różnych zmiennych i różnych badań. Rezultaty analizy podsumowuje wykres 2.4.3.1. Na osi pionowej przedstawiono relatywny wskaźnik błędu systematycznego w procentach, zaś na osi poziomej przedstawiono dopełnienie odsetka realizowalności próby, czyli wskaźnik frakcji jednostek niedostępnych.

Rysunek 2.4.3.1 Związek pomiędzy wskaźnikiem błędu systematycznego niedostępności a wskaźnikiem frakcji jednostek niedostępnych.



Źródło: Groves (2005)

Podstawowym wnioskiem, jaki można postawić na podstawie wykresu jest obserwacja, iż wskaźnik frakcji jednostek niedostępnych (a tym samym wskaźnik realizowalności próby,

który jest jego funkcją) nie jest zbyt dobrym predyktorem wielkości błędu systematycznego. Istnieją badania, w których frakcja jednostek niedostępnych była znaczna, ale popełniany błąd systematyczny był niewielki. Zachodziły też sytuacje odwrotne, w których udział jednostek niedostępnych był niewielki – w granicach 20%, a popełniany błąd systematyczny mimo to osiągał wysokie wartości.

Groves podaje, że korelacja liniowa (r Pearsona) pomiędzy wielkościami przedstawionymi na wykresie wynosi w przybliżeniu zaledwie 0,29. Współczynnik korelacji liniowej r^2 wynosi 0,085. Jak zatem widać wskaźnik realizowalności próby lub wskaźnik frakcji jednostek niedostępnych nie mogą być traktowane jako dobre przybliżenie wskaźnika błędu systematycznego, a zatem jako mierniki jakości danych. Związki pomiędzy niedostępnością a zmiennymi rejestrowanymi w analizowanych badaniach są bardzo zróżnicowane, także w ramach jednego i tego samego projektu badawczego. Analiza Grovesa dostarcza zatem dowodów na poparcie wagi zależności przyczynowych między niedostępnością i zmiennymi rejestrowanymi w kształtowaniu jakości danych.

2.5. Badanie różnic pomiędzy jednostkami dostępnymi i niedostępnymi

Dotychczas omówione zostały pewne teoretyczne zagadnienia, dzięki którym możliwa staje się odpowiedź na pytanie o wpływ zjawiska niedostępności na wyniki badań. Aby jednak móc się na ten temat wypowiadać, potrzebne są dane zarówno o osobach uczestniczących w badaniu, jak i o jednostkach niedostępnych. Samo badanie jednostek niedostępnych jest sprawą niezwykle trudną – nie mamy przecież w zasadzie żadnych źródeł informacji o przedmiocie naszej analizy. Istnieją co najmniej dwie drogi uzyskiwania takich informacji – niestety obie obciążone ograniczeniami i trudne do zrealizowania. Pierwszym źródłem informacji o jednostkach niedostępnych są sami niedoszli respondenci lub ich otoczenie, drugim zaś całkowicie zewnętrzne źródło informacji (danych zastanych), niezależne od badanych. Każdemu z tych źródeł odpowiada nieco inna strategia badawcza na etapie projektowania metodologii badania.

Z pierwszym sposobem uzyskiwania informacji o jednostkach niedostępnych związany jest szczególny typ badania – tzw. *follow-up* study, czyli badanie kontrolne po zasadniczej fazie badania. Jego przedmiotem są wyłącznie jednostki niedostępne w fazie zasadniczej. W idealnej

sytuacji należałoby zrealizować wyczerpujące badanie kontrolne, którego celem powinno być dotarcie do wszystkich niedostępnych jednostek, weryfikacja przyczyny niedostępności (jeśli niemożliwe jest uzyskanie informacji od wylosowanej osoby, to należy uzyskiwać je od innych osób z otoczenia), oraz tam gdzie to możliwe zrealizowanie badania z fazy zasadniczej. Gdyby takie badanie się powiodło, wówczas uzyskalibyśmy dokładne informacje na temat losowości lub systematyczności przyczyn niedostępności w fazie zasadniczej, a także moglibyśmy dokonać porównania jednostek dostępnych i niedostępnych ze względu na zmienne uzyskane w badaniu. Ponadto moglibyśmy właściwie ocenić skalę trwałych i nieodwracalnych ubytków z próby takich, jak zgony, błędne adresy, przeprowadzki za granicę etc.

Takie podejście badawcze opiera się na założeniu, iż w rzeczywistości mało jest jednostek niedostępnych (to wyłącznie trwałe ubytki), a najczęściej mamy do czynienia z jednostkami *trudno* dostępnymi. Niestety opisany powyżej sposób jest pewnym typem idealnym w praktyce niemożliwym do zrealizowania – ze względu na ogromne koszty i czasochłonność takiego przedsięwzięcia. Realizuje się natomiast badania typu *follow-up* w nieco ograniczonym zakresie – nie są to badania wyczerpujące (choć taki cel mogą sobie stawiać), a ich autorzy zadowalają się przebadaniem fragmentu grupy niedostępnych jednostek (Kubiak, Mokrzyzewski 1993, 1995; Domański H. 1999; Stoop 2005). Tego typu badania mogą być jednak cennym źródłem wiedzy o niedostępności. Nieco dalej przedstawione zostaną przykłady takich właśnie badań – analizy przeprowadzonej przez Henryka Domańskiego dla specjalnej edycji badania PGSS oraz badań zrealizowanych przez Centrum Badania Opinii Społecznej w 1993 i 1995 roku.

Podstawowym ograniczeniem strategii badawczej typu *follow-up* jest mała skuteczność realizacji – odsetki realizowalności badań prowadzonych wyłącznie na jednostkach niedostępnych są bardzo niskie, co z resztą nie powinno zaskakiwać zważywszy na charakterystykę zjawiska (Lynn 2003). Ponadto badania takie okazują się kosztowne – ze względu na konieczność zlokalizowania i ponownego skontaktowania się z respondentami, a także przekonania ich do udziału w badaniu. Dodatkowo problemy może stwarzać opóźnienie powstałe pomiędzy zasadniczą fazą badania a badaniem kontrolnym – na przykład gdy część zagadnień poruszanych w badaniu jest silnie zależna od kontekstu czasowego (m.in. badania wyborcze) lub gdy osoby wylosowane do próby w międzyczasie przemieszczają się (Lynn 2003).

Z drugim sposobem uzyskiwania informacji o jednostkach niedostępnych związane jest zastosowanie zewnętrznego źródła informacji o badanych jednostkach na etapie doboru próby –

bogatego operatu losowania, dzięki któremu nawet w przypadku ubytków z próby będziemy posiadać o niedostępnych jednostkach pewne dane (Groves 2005). Dzięki tym informacjom możliwe będzie określenie wielkości błędu systematycznego dla wybranych zmiennych (tych, o których informacje posiadamy).

Strategia ta posiada niestety swoje poważne ograniczenia – przede wszystkim bogate operaty losowania rzadko są dostępne dla badaczy, o ile w ogóle istnieją. Operaty takie uzyskuje się często przy okazji innego rodzaju działalności. W Stanach Zjednoczonych dobrze rozwinięty sektor badań farmaceutycznych i medycznych dysponuje bogatymi bazami danych, z których możliwe jest losowanie prób, i w których znajduje się wiele dodatkowych informacji na temat respondentów. Nie trudno jednak wyobrazić sobie, iż takie bazy nie znalazłyby zastosowania w badaniach społecznych, bo zawierają informacje mało przydatne z punktu widzenia tematyki samych badań. Przydatne operaty generują też szeroko zakrojone badania panelowe – po założycielskiej fazie badania dysponuje się dość bogatą bazą, z której można korzystać przy okazji kolejnej fali badania, ale także przy innego rodzaju badaniach.

Innym ograniczeniem strategii związanej ze stosowaniem bogatych operatów jest fakt, iż nawet najbogatszy operat nie zawiera zazwyczaj zmiennych związanych z samym badaniem – zmiennych psychospołecznych, opinii etc. To zaś oznacza, iż nie dla każdej zmiennej jesteśmy w stanie błęd systematyczny obliczyć. Niemożliwe jest to zwłaszcza w przypadku najbardziej interesujących badaczy zmiennych, czyli tych, o których informacje zbiera się w trakcie badania. Gdyby bowiem operat zawierał informacje o tych zmiennych, badanie w zasadzie byłoby niepotrzebne.

Istnieje także trzecie podejście, niejako łączące w sobie strategię uzyskiwania informacji od jednostek niedostępnych, a także z zewnętrznych, pomocniczych źródeł. Podejście to, opisane przez Lynna (2003), nosi nazwę *Pre-Emptive Doorstep Administration of Key Survey Items* (PEDAKSI) – wstępnego ustalenia kluczowych zmiennych. Metodologia PEDAKSI opiera się na pomysłe zastosowania krótkiego formularza zmiennych kluczowych (KIF – *key items form*) w sytuacji, gdy ankieter po skontaktowaniu się z respondentem stwierdza, że wywiad nie dojdzie do skutku w trakcie danej wizyty. Ponadto na etapie projektowania próby należy zapewnić sobie zmienne pomocnicze, które w razie niedostępności będą dostarczać dodatkowej informacji. Do metodologii PEDAKSI i jej eksperymentalnego zastosowania wrócimy na końcu rozdziału,

ponieważ stanowi ona ciekawy przykład łączenia zalet wcześniej opisanych strategii, zaś jej autor przekonuje, iż jest skuteczna w praktyce badawczej.

2.5.1. Przykład analizy wpływu zjawiska niedostępności na wyniki badania – Polski Generalny Sondaż Społeczny 1994 – „BIS”

Ciekawym przykładem badania zaprojektowanego w celu analizy wpływu zjawiska niedostępności na wyniki badania jest badanie przeprowadzone przez Pawła Sztabińskiego w ramach edycji Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego z 1994 roku (Domański H. 1999). PGSS rokrocznie realizowany jest na ogólnopolskiej próbie dorosłych członków gospodarstw domowych (Cichomski i in., 2003). W 1994 roku próba liczyła 2000 osób, przy czym w zasadniczej fazie zrealizowano 1609 wywiadów, uzyskano więc wysoki, jak na dzisiejsze oczekiwania, odsetek realizowalności – 80%.

Badanie dodatkowe poświęcone jednostkom niedostępnym, nazwane PGSS 94-BIS, było badaniem typu *follow-up* – podjęto próbę dotarcia do wszystkich 391 niedostępnych osób. Oprócz weryfikacji przyczyny niedostępności ankieterzy mieli przeprowadzić z respondentami badanie analogiczne do PGSS – a zatem wywiad bezpośredni, a po nim pozostawić do samodzielnego wypełnienia nim ankietę *International Social Survey Program*.

Ogółem ankieterzy przeprowadzili 125 wywiadów z osobami uznanymi za niedostępne w zasadniczej fazie badania. Podkreślenia wymaga fakt, iż mimo wysiłku badawczego kontakt z jednostkami niedostępnymi zakończył się sukcesem przeciętnie w jednym na trzy przypadki – odsetek realizowalności PGSS 94-BIS wyniósł 32%.

Dzięki danym zebranych w trakcie badania PGSS-BIS możliwe było porównanie respondentów z fazy zasadniczej i jednostek niedostępnych, z którymi udało się ankieterom przeprowadzić wywiady. Domański analizował podobieństwa i różnice na trzech różnych poziomach: (1) analiza rozkładów brzegowych i łącznych, w tym rozkładów zmiennych demograficznych – wykształcenia, zawodu, wieku, wielkości miejsca zamieszkania oraz zarobków; (2) analiza zależności pomiędzy zmiennymi na przykładzie zmiennych związanych ze stratyfikacją społeczną – porównanie związków pomiędzy zmiennymi zależnymi (wykształceniem i pozycją zawodową na skali prestiżu) a zmiennymi niezależnymi (pochodzeniem społecznym, wiekiem, płcią, nakładami etc); (3) analiza zróżnicowania

zmiennych psychologicznych związanych ze stereotypami płciowymi – analiza różnic poglądów pomiędzy respondentami i jednostkami niedostępnymi.

Ogólne wnioski, jakie Domański wysnuł z analizy opisanych powyżej danych da się streścić w dwóch zaskakujących zdaniach: *Jednostki niedostępne w żadnym z rozpatrywanych przypadków nie wywierały istotnego wpływu na wnioski z badań. Wprawdzie respondenci, którzy nie znaleźli się w próbie PGSS 94 zrealizowanej normalnym trybem różnili się od respondentów, z którymi przeprowadzono wywiady – jednak nie znalazło to odzwierciedlenia w sile i wzorach zależności (...)* (Domański H. 1999, s. 67). A zatem uzasadnione wydawałoby się przyjęcie założenia, iż niedostępność miała raczej charakter losowy, lub nie była związana ze zmiennymi badanymi.

Opisana powyżej analiza ma jednak pewne, dość poważne ograniczenie, na które Domański sam zwraca uwagę – fakt przebadania zaledwie jednej trzeciej przypadków niedostępności. Może to oznaczać, iż osoby, z którymi udało się zrealizować badanie przy powtórnej wizycie, były niedostępne w zasadniczej fazie badania jedynie z przyczyn losowych, lub z powodu zaniedbań ankietatorów. A zatem to, co badanie uchwyciło to wyłącznie błędy losowe, które nie powodują poważnych zakłóceń – a taki właśnie postawiono wniosek. Bez posiadania informacji o pozostałych 68% jednostek niedostępnych nieuzasadnione wydaje się uogólnianie postawionego wniosku na całe badanie. Być może, jak sugeruje Domański, pozostałe przypadki niedostępności to właśnie jednostki niedostępne z *prawdziwego zdarzenia, źródło zniekształceń, które wykryłby test empiryczny, gdyby je uwzględniono* (Domański H. 1999, s.91).

Właśnie to zastrzeżenie stanowi wadę badań typu *follow-up*, które nie mają charakteru wyczerpującego. Jak pisze Domański, *respondenci naprawdę niedostępni są nie do zbadania* (Domański H. 1999, s. 91). Na tym też polega swoisty paradoks wszelkich tego typu analiz.

2.5.2. Analiza zjawiska niedostępności – przykład badań kontrolnych zrealizowanych przez CBOS

Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło dwa badania typu *follow-up* – w grudniu 1993 roku, oraz na przełomie grudnia 1995 i stycznia 1996 (Kubiak, Mokrzyzewski 1993, 1995). Oba badania zostały przeprowadzone w oparciu o comiesięczne badania CBOS

„Aktualne problemy i wydarzenia”. Celem dodatkowych badań było przede wszystkim zbadanie przyczyn niepełnej realizacji wywiadów (malejące odsetki realizowalności), charakterystyka osób niedostępnych, a także określenie ewentualnych zaburzeń struktury próby związanych z wystąpieniem zjawiska niedostępności. Ponadto za cel postawiono sobie dokonanie porównania pomiędzy respondentami z normalnego trybu badania „Aktualne problemy i wydarzenia”, a respondentami z dodatkowego badania kontrolnego, którzy wcześniej byli niedostępni – niestety do opracowania wyników z tej części projektu nie udało mi się dotrzeć, dlatego w dalszej części skupię się na kwestiach związanych z realizacją samego badania.

W badaniach z 1993 i 1995 roku CBOS stosował losowe próby adresowe dobierane warstwowo. Założona liczebność prób wynosiła 1500 respondentów. Odsetki realizowalności dla badań realizowanych w grudniu 1993 i 1995 wynoszą odpowiednio – 82,6% i 83,7%. Badanie kontrolne przeprowadzali ankieterzy z innych siatek ankierskich (siatki Ośrodka Badania Opinii Publicznej i Instytutu Filozofii i Socjologii Państwowej Akademii Nauk), aby ankieterzy CBOS nie czuli się kontrolowani.

Badania udzieliły odpowiedzi na postawione pytania, a dodatkowo uchwyciły też dynamikę zmian w tendencjach realizacji badań, które dzisiaj stanowią poważny problem. Po pierwsze, pomimo zbliżonych odsetków realizacji badań zasadniczych, w 1995 roku udało się zrealizować stosunkowo mniej pełnych wywiadów z osobami wcześniej niedostępnymi (42,5% w 1993 w porównaniu z 35,1% w 1995 roku). Po drugie, w międzyczasie wzrósł udział błędnych adresów oraz mieszkań, w których nikogo nie można było zastać, a także – co najbardziej niepokoiło autorów badania – wyraźnie zwiększyło się grono osób zdecydowanie odmawiających udziału w badaniach. Nadal jednak w części przypadków okazywało się, iż przeprowadzenie wywiadu przy zwiększonym wysiłku „w terenie” było możliwe – a zatem potencjalnie można było zredukować skalę zjawiska niedostępności. Za możliwe do zredukowania uznano przypadki odmów (przy odpowiednim podejściu ankietera) i krótkotrwałych nieobecności. Autorzy badania stwierdzili natomiast, iż ze względu na dezaktualizację operatu nie ma szansy na zmniejszenie udziału „pustych adresów” wśród ogółu przyczyn niezrealizowania wywiadu. Ponadto na podstawie rezultatów badań za trudne uznano zredukowanie liczebności ubytków spowodowanych niemożnością zastania kogokolwiek pod wylosowanym adresem, oraz chorobą lub niedyspozycją respondenta. W badaniu zaobserwowano też pewne zależności pomiędzy

charakterystykami społeczno-demograficznymi a tendencją do bycia niedostępnym (o samych zależnościach będzie mowa w rozdziale 3).

Studium zrealizowane przez CBOS jest ciekawe ze względu na to, iż zostało przeprowadzone głównie ze względów praktycznych – z powodu utrudnionej realizacji comiesięcznych badań oraz w trosce o poprawność konstrukcji próby i rzetelność danych. Ponadto sam moment jego przeprowadzenia jest ciekawy z historycznego punktu widzenia. Sygnały, które zaniepokoiły badaczy z CBOS, były pierwszymi oznakami nadchodzącego kryzysu w realizacji badań. Od tego czasu odsetki realizowalności zanotowały kolejne spadki – dzisiaj realizacja badań na poziomie 80%, która była impulsem do tamtych badań, uznawana jest za świetny wynik. Udział odmów, zarówno jawnych jak i ukrytych, wzrósł wręcz dramatycznie. Obecnie odsetki realizacji próby dla „Aktualnych problemów i wydarzeń” spadły poniżej poziomu 60% (choć częściowo spadek ten wiąże się ze zmianą próby z adresowej na imienną).

2.5.3. Metodologia PEDAKSI – przykład strategii zdobywania informacji o jednostkach niedostępnych

Metodologia PEDAKSI (*Pre-Emptive Doorstep Administration of Key Survey Items*) – wstępne ustalenie kluczowych zmiennych zaproponowana przez Lynna (2003) stara się połączyć zalety uzyskiwania informacji bezpośrednio od jednostek niedostępnych, a także zapewniania dodatkowych, pomocniczych źródeł danych. Została stworzona w celu uzyskania jak najszerszych informacji o jednostkach niedostępnych, aby umożliwić szacowanie wielkości błędu standardowego.

Podejście to jest, zdaniem Lynna, bardzo skuteczne i dodatkowo mało kosztowne. Ankieter kontaktując się z osobą wylosowaną do badania ocenia, jakie są szanse przeprowadzenia wywiadu zasadniczego przy tej wizycie. Jeśli wywiad mógłby nie dojść do skutku, lub gdy respondent poprosi o przyście w innym terminie, ankieter powinien zadać respondentowi kilka podstawowych pytań o zmienne kluczowe dla badania w oparciu o specjalnie w tym celu stworzony kwestionariusz – formularz zmiennych kluczowych KIF (*key items form*). Zrealizowanie kwestionariusza KIF, także wtedy gdy jest szansa na uzyskanie pełnego wywiadu, nie podnosi zasadniczo kosztów badania – ankieter jest już na miejscu.

Może natomiast pozwolić na zdobycie cennych informacji, które w przeciwnym przypadku mogłyby zostać stracone – część osób umawiających się na inny termin pozostaje niedostępna.

Zastosowaniu kwestionariusza KIF towarzyszy założenie, iż uda się go zrealizować ze znaczącą grupą niedostępnych respondentów. Dzięki temu po zakończeniu realizacji badania można na podstawie zebranych danych dokonywać estymacji i porównań z wynikami badania zasadniczego, co pozwala na szacowanie błędu systematycznego związanego z niedostępnością.

Biorąc pod uwagę dotychczasowy opis metodologii PEDAKSI można wysnuć wniosek, iż w zasadzie jest to jedynie skrócona wersja badania *follow-up* przeprowadzana nie po zasadniczej fazie, ale w trakcie jej trwania. Obserwacja ta jest trafna. Jednak tym, co odróżnia PEDAKSI od badań typu *follow-up* jest także dobór próby, w którym wedle wskazówek twórców powinno się uwzględnić dostępne zmienne pomocnicze (*auxiliary variables*). Lynn wśród zmiennych, które mogą okazać się przydatne wymienia zmienne zawarte w operatach losowania, zastane dane geograficzne lub inne, które da się powiązać z próbą, a także obserwacje ankietera realizującego badanie. Wszystkie tego typu informacje mogą być użyteczne dla oszacowania wielkości błędu systematycznego. Jeśli istnieją odpowiednie dane, to zdaniem autora każda zmienna, która może być skorelowana z tendencją do niedostępności lub rejestrowanymi w badaniu zmiennymi powinna być wzięta pod uwagę już na etapie projektowania i dobierania próby.

Oszacowanie wielkości błędu systematycznego, możliwe dzięki PEDAKSI, opiera się jednak na dwóch założeniach, które muszą zostać spełnione. Po pierwsze, osoby uznane za niedostępne, które dostarczyły odpowiedzi na KIF powinni być grupą reprezentatywną dla wszystkich osób niedostępnych. A zatem należy mieć pewność, że nawet przy użyciu dodatkowego kwestionariusza nadal nie umyka nam w systematyczny sposób zwarta grupa jednostek niedostępnych. Po drugie, formularz KIF powinien dostarczać poprawnych pomiarów wskaźników w nim zawartych – czyli pomiarów rzetelnych, możliwych do porównania z pomiarami z zasadniczej fazy badania. Problem, który pojawia się w tym przypadku jest częściowo związany z warunkami wypełniania kwestionariusza KIF, które mogą być zasadniczo różne od warunków pełnego wywiadu. Lynn podaje także metody weryfikacji prawdziwości powyższych założeń oparte na analizie zebranych danych empirycznych. Metodologia PEDAKSI zapewnia narzędzia do oceny rzetelności wskaźników z KIF poprzez porównanie osób, które odpowiedziały na KIF i wzięły udział w badaniu zasadniczym, z osobami, które dostarczyły

danych wyłącznie w kwestionariuszu KIF. Natomiast dzięki zastosowaniu zmiennych pomocniczych możliwa jest też ocena „reprezentatywności” osób, które odpowiedziały na KIF, w stosunku do wszystkich jednostek niedostępnych.

Podsumowując, zebrane w kwestionariuszu KIF dodatkowe dane mogą zostać wykorzystane w trzech celach. Po pierwsze dane te służyć mogą do oszacowania wielkości parametrów dla warstwy jednostek niedostępnych. Dzięki temu możliwe jest porównanie warstwy dostępnej i niedostępnej oraz obliczenie wartości wskaźnika błędu systematycznego. Po drugie dodatkowe dane umożliwiają porównanie osób niedostępnych, które dostarczyły odpowiedzi na kwestionariusz KIF z pozostałymi osobami niedostępnymi (o których informacji dostarczają zmienne pomocnicze oraz obserwacje ankieterów). Porównanie takie jest niezbędne, aby ustalić, na ile osoby niedostępne, o których zebraliśmy informacje w KIF, mogą stanowić reprezentację dla całej warstwy osób niedostępnych. Po trzecie, dzięki temu, że część osób odpowiadających na KIF weźmie również udział w zasadniczej fazie badania, możliwa jest ocena rzetelności wskaźników z KIF. A zatem możemy sprawdzić, czy uzasadnione jest porównanie osób dostępnych i niedostępnych na podstawie kwestionariusza KIF oraz kwestionariusza zasadniczego. Dodatkowo zmienne pomocnicze umożliwiają tworzenie modeli prawdopodobieństwa uczestnictwa w całym badaniu oraz prawdopodobieństwa odpowiedzi na KIF, a także są pomocne przy ewentualnej konstrukcji wag zastosowanych dla warstwy jednostek niedostępnych.

Metodologia PEDAKSI została przetestowana w terenie przy okazji dużego corocznego projektu badawczego o przestępczości – British Crime Survey (BCS). Próba wylosowana do badania liczyła 22 170 adresów. Losowanie odbywało się warstwowo, zaś na pierwszym etapie losuje się 800 sektorów pocztowych – małych okręgów, w których znajduje się przeciętnie około 2 500 gospodarstw domowych. W każdym z takich okręgów losuje się 27 lub 30 adresów, w zależności od wielkości okręgu. Wśród 800 okręgów 199 zostało wybranych do przetestowania metodologii PEDAKSI. Nie zdecydowano się na wprowadzenie tej metodologii we wszystkich okręgach ze względu na obawę, czy zastosowanie formularzy KIF nie wpłynie negatywnie na uzyskiwanie pełnych wywiadów od osób, które wypełniają najpierw formularz KIF (np. umawiając się z ankieterem na inny termin).

Kwestionariusz KIF składał się z jednej, podwójnie zadrukowanej kartki formatu A4, zawierającej 13 pytań – 6 z nich stanowiło wstęp (*screener*) do głównego kwestionariusza BCS

i dotyczyło narażenia na bycie ofiarą przestępstwa, pozostałe zaś były pytaniami metryczkowymi. Dodatkowo posłużono się zmiennymi pomocniczymi z dwóch źródeł – danymi dotyczącymi okręgów (na etapie doboru próby), a także pochodzącymi z obserwacji ankieterów (ankieta do ankietera).

Podstawowym wnioskiem, jaki postawiono na podstawie opisanego powyżej eksperymentu, było stwierdzenie, iż metodologia PEDAKSI jest *możliwa do zastosowania, tania, a przy tym informatywna* (Lynn 2003, s. 252). Ponadto zastosowanie kwestionariusza KIF wydaje się nie mieć wpływu na realizację badania zasadniczego, czego dowodzą porównywalne odsetki realizowalności wśród osób uczestniczących w badaniu PEDAKSI i w równoległym badaniu kontrolnym (w pozostałych 601 okręgach). Dwa założenia zostały zdaniem autora spełnione, czego dowieść miały analizy statystyczne, które potwierdziły rzetelność danych zebranych w KIF.

Wątpliwość budzi natomiast raczej niski odsetek realizowalności kwestionariusza KIF wśród osób niedostępnych – jedynie 25%, czyli 210 respondentów (procentowo mniej, niż w badaniu PGSS-BIS). Lynn podkreśla jednak, iż wartość odsetka realizowalności można podwyższyć. Tak niska realizowalność kwestionariusza KIF była związana między innymi z błędami administracyjnymi, które wprowadziły niepewność co do tego, kto powinien realizować formularz KIF i w jakich sytuacjach. W związku z powstałym zamieszaniem część szans na zrealizowanie kwestionariusza została zmarnowana. Nie zmienia to jednak faktu, że w stosunku do entuzjazmu, z jakim autor opisuje metodę, odsetek realizowalności pozostaje drastycznie niski. Z drugiej jednak strony przy praktycznym braku dodatkowych kosztów udało się zebrać przynajmniej podstawowe informacje od części osób niedostępnych, co stanowi niewątpliwie zaletę.

Lynn sugeruje, iż należałoby rozważyć zaadaptowanie metodologii PEDAKSI w tych badaniach, w których przydatne byłoby oszacowanie wielkości błędu systematycznego związanego z niedostępnością. Oczywiście narzędzia badawcze wymagałyby przystosowania, „skrojenia na miarę” (*tailoring*) konkretnego projektu badawczego.

Rozdział 3. Jednostki niedostępne – analiza na podstawie badań CBOS

W rozdziale trzecim i czwartym zajmę się szczegółową analizą zjawiska niedostępności na podstawie danych empirycznych uzyskanych dzięki Centrum Badania Opinii Społecznej. Warto dokładniej przyjrzeć się tym danym, ponieważ stanowią one źródło wiedzy na temat stanu aktualnego problemu niedostępności. Opis i eksploracja danych będą stanowić też podstawę dla hipotez dotyczących korelatów zjawiska niedostępności.

Dane uzyskane z CBOS pozwalają na analizę niedostępności w wymiarze czasowym, terytorialnym, a także ze względu na podstawowe zmienne demograficzne – płeć i wiek. Ponadto umożliwiają one eksplorację w poszukiwaniu wyjaśnienia dla przyczyn niedostępności.

3.1. Charakterystyka danych z badań CBOS

Analizowane w tej pracy dane pochodzą z regularnych badań Centrum Badania Opinii Społecznej „Aktualne problemy i wydarzenia” przeprowadzanych w 2005 roku. CBOS realizuje te badania w cyklu miesięcznym z tygodniowym reżimem realizacji. W badaniach stosowana jest ogólnopolska próba losowa ludności w wieku przynajmniej 18 lat uzyskana ze zbiorów Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności PESEL. Dla każdego miesiąca założona próba badawcza liczy 1788 respondentów.

3.1.1. Opis doboru próby badawczej

Próba stosowana przez CBOS jest próbą warstwową (Dąbała 2005). Na pierwszym etapie miejscowości w każdym z 16 województw dzieli się na trzy klasy: 1) miasto wojewódzkie, 2) pozostałe miasta na terenie województwa, 3) wieś. W tych województwach, które charakteryzują się dużą liczbą ludności dodatkowo klasa 2 dzielona jest w zależności od wielkości miasta na dwie do sześciu kategorii miast. W województwach mazowieckim i śląskim dodatkowo na dwie warstwy podzielona została klasa 3 – wieś. W efekcie podziału uzyskuje się 65 warstw uwzględniających podział administracyjny kraju oraz typ i wielkość miejscowości.

Założoną liczebność próby dzieli się na warstwy z uwzględnieniem wskaźnika realizacji w klasach miejscowości w comiesięcznych badaniach przeglądowych. W losowaniu zastosowana została zasada odwrotnej proporcjonalności – im niższy wskaźnik realizacji, tym większa nadreprezentacja w odniesieniu do podziału proporcjonalnego.

Losowanie próby przebiega w kilku etapach. Najpierw w CBOS losowane są miasta i gminy wiejskie. Następnie w PESEL losowane są małe obszary wylosowanych uprzednio miast i gmin wiejskich. Obszary te w przypadku miast stanowią jedną lub kilka sąsiadujących ulic. W przypadku gmin wiejskich obszar może stanowić cała wieś, kilka sąsiednich przysiółków lub ulic (w zależności od wielkości gminy). Osoby do badania wybiera się w PESEL z wcześniej wyznaczonych małych obszarów.

Z jednej warstwy wybierane są przynajmniej 2 obszary. Z każdego obszaru do badania wybieranych jest sześć dorosłych osób, z różnych mieszkań i gospodarstw domowych.

3.1.2. Specyfika analizowanych danych

Dzięki CBOS uzyskałam dostęp do specyficznego rodzaju danych, a mianowicie danych dotyczących jednostek niedostępnych w badaniu „Aktualne problemy i wydarzenia”.

W ramach procedury terenowej tego badania ankietery otrzymują karty realizacji badania, na których znajdują się paski adresowe z danymi wylosowanych do badania respondentów. Karty te służą do zarejestrowania przebiegu wizyty. Na kartach ankietery zobowiązani są zaznaczyć województwo, w którym realizowany jest wywiad, oraz wielkość miejscowości zamieszkania respondenta. Ponadto karty realizacji badania składają się z trzech części: A) Dane umożliwiające ponowny kontakt z badanym – faktyczny adres zamieszkania (który może być inny niż ten z paska adresowego); B) Przebieg wizyty – dane dotyczące liczby wizyt, daty i godziny ostatniej wizyty, a także tego, czy wywiad został zrealizowany; C/D) Przyczyny niezrealizowania wywiadu – pytanie półotwarte, w którym wyszczególniono osiem możliwych powodów nieprzeprowadzenia wywiadu, oraz pozostawiono możliwość opisanie innych okoliczności.

Jeżeli wywiad z danym respondentem zostanie zrealizowany, wówczas ankieter wpisuje dane respondenta w części A, opisuje przebieg wizyty w części B, zaś część C/D pozostawia pustą. Jeśli jednak ankieterowi nie uda się przeprowadzić wywiadu z wybranym respondentem,

musi on wypełnić część B oraz C/D. Powinien wypełnić również część A, choć w niektórych przypadkach – np. natrafienia na błędny adres, jest to niemożliwe.

CBOS umożliwiło mi dostęp do kart realizacji badania tych osób, które zostały wylosowane do próby, ale z którymi wywiad nie doszedł do skutku, a zatem osób niedostępnych. Dzięki temu uzyskałam dane dotyczące wszystkich jednostek niedostępnych badania „Aktualne problemy i wydarzenia” z 2005 roku, z 12 pomiarów od stycznia do grudnia 2005. Stworzony w ten sposób zbiór jednostek niedostępnych liczył 9 029 przypadków. Zmienne, które opisują zbiór jednostek niedostępnych, prezentuje tabela 3.1.2.1 Informacje zawarte w zbiorze uzyskano od ankietera oraz z danych z próby PESEL.

Niestety wśród 9 029 kart realizacji badania dotyczących niezrealizowanych wywiadów w 2005 roku znalazło się kilka kart częściowo pustych, które wprawdzie były dowodem na to, że wywiad nie został przeprowadzony, ale nie zawierały danych dotyczących respondenta lub powodu niezrealizowania wywiadu. Przypadki te były spowodowane zaniedbaniem ankietera, który ominął część rubryk. Wprawdzie zdarzały się sytuacje, gdy respondent wrywał pasek adresowy, aby pozbawić ankietera danych na swój temat, jednak wówczas ankieter powinien był uzupełnić przynajmniej część danych. Niedopełnienie tego obowiązku spowodowało, iż w zbiorze jednostek niedostępnych mamy do czynienia z jednostkami „prawdziwie” niedostępnymi, o których nie posiadamy praktycznie żadnych informacji poza tą, że przypadek niedostępności wystąpił.

Dla zmiennej „rok urodzenia respondenta” wystąpiło 9 przypadków braków danych. Dla zmiennej „płeć” zarejestrowano 2 braki danych. W przypadku zmiennej „przyczyna niezrealizowania wywiadu” odnotowano aż 40 braków danych. Wszelkie przypadki braków danych będą wyłączone z dalszych analiz tej zmiennej, której dotyczyły.

Jak już wspomniano wcześniej zbiór jednostek niedostępnych w badaniu CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” liczy 9 029 przypadków w skali roku, co daje przeciętnie około 750 niedostępnych respondentów miesięcznie przy próbie liczącej 1788 osób.

Odsetek realizowalności próby dla całego 2005 roku wyniósł 58%. A zatem udało się zrealizować nieco ponad połowę założonej próby. Należy przy tym zaznaczyć, iż badania „Aktualne problemy i wydarzenia” są realizowane w dość restrykcyjny sposób. Jedną z podstawowych przyczyn relatywnie niskiego odsetka realizowalności tych badań jest krótki czas ich realizacji – zaledwie 7 dni. W tak krótkim czasie ankieter nie ma zbyt wielu

możliwości powrotu pod wskazany adres, zaś w przypadku nieobecności lub niedyspozycji respondenta w zasadzie pewne jest, iż będzie on niedostępny dla badania.

Tabela. 3.1.2.1. Zmienne opisujące zbiór jednostek niedostępnych w badaniu CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” w 2005 roku.

Lp.	Nazwa zmiennej	Opis i zakres
1.	Województwo	<ul style="list-style-type: none"> ▪ województwo, w którym znajduje się miejscowość zamieszkania respondenta
2.	Wielkość miejscowości	<ul style="list-style-type: none"> ▪ obejmuje 6 kategorii: <ul style="list-style-type: none"> – wieś – miasto do 19 999 mieszkańców – miasto od 20 000 do 49 999 mieszkańców – miasto od 50 000 do 99 999 mieszkańców – miasto od 100 000 do 499 999 mieszkańców – miasto 500 000 mieszkańców i więcej
3.	Rok urodzenia respondenta	<ul style="list-style-type: none"> ▪ rok urodzenia respondenta według danych z próby PESEL
4.	Płeć respondenta	<ul style="list-style-type: none"> ▪ płeć respondenta zaznaczona przez ankietera
5.	Liczba wizyt	<ul style="list-style-type: none"> ▪ liczba wizyt złożonych pod danym adresem przez uznanie osoby za niedostępną
6.	Miesiąc ostatniej wizyty	<ul style="list-style-type: none"> ▪ miesiąc, w którym została pod danym adresem złożona ostatnia wizyta
7.	Dzień ostatniej wizyty	<ul style="list-style-type: none"> ▪ dzień miesiąca, w którym została pod danym adresem złożona ostatnia wizyta
8.	Przyczyna niezrealizowania wywiadu	<ul style="list-style-type: none"> ▪ wskazana przez ankietera przyczyna niezrealizowania wywiadu: <ol style="list-style-type: none"> 1. błędny adres (tzn. wskazany w próbie adres nie istnieje, bądź pod wskazanym adresem nie ma lokalu mieszkalnego, bądź lokal znajdujący się pod wskazanym adresem jest przez nikogo niezamieszkały – tzw. pustostan) 2. pod wskazanym w próbie adresem nie można z nikim się skontaktować – nikogo nie zastano przez cały okres realizacji badania 3. wylosowany respondent zmienił miejsce zamieszkania i nie można się z nim skontaktować 4. wylosowany respondent nie żyje 5. wylosowany respondent nieobecny/ nieuchwytny przez cały okres realizacji badania 6. wylosowany respondent odmówił wzięcia udziału w badaniu (z różnych powodów: niechęć, brak czasu, obawa itp.) 7. wylosowany respondent jest niesprawny w stopniu uniemożliwiającym przeprowadzenie wywiadu (ciężko chory, nietrzeźwy itp.) 8. wylosowany respondent nie spełnia kryteriów badania 9. wywiad nie został zrealizowany z innych powodów
9.	Komentarz ankietera	<ul style="list-style-type: none"> ▪ uwagi i spostrzeżenia ankietera dotyczące wywiadu, których ankieterzy dostarczali sporadycznie, w sytuacjach nietypowych, lub chcąc uzupełnić opis dotyczący przyczyn niezrealizowania wywiadu
10.	Fala badania	<ul style="list-style-type: none"> ▪ zmienna pomocnicza stworzona wtórnie w celu rozróżnienia fal badania przeprowadzanych w poszczególnych miesiącach

3.2. Analiza zjawiska niedostępności w wymiarze czasowym

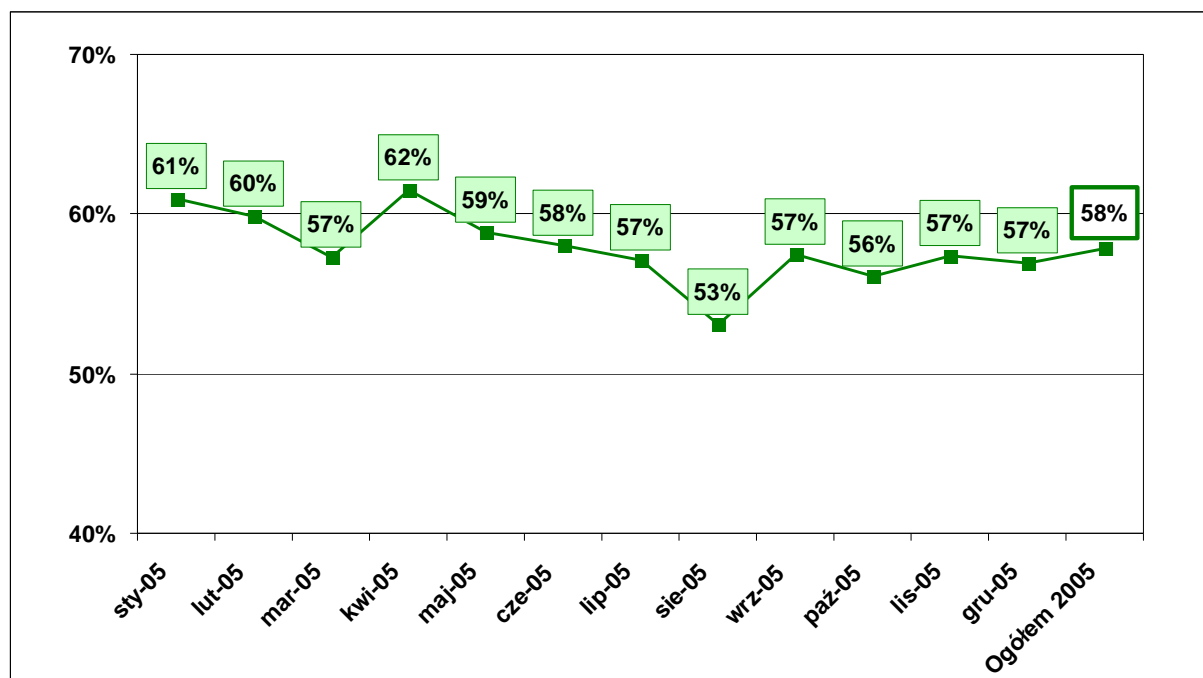
Analizę zjawiska niedostępności w badaniach CBOS należałoby zacząć od wymiaru czasowego. Cykliczność tych badań pozwala bowiem śledzić pewne prawidłowości, których nie można dostrzec w badaniach jednorazowych lub powtarzanych w cyklu rocznym i dłuższym – na przykład w badaniach PGSS lub ESS. Z dotychczasowych analiz i obserwacji badaczy z Polski i innych krajów wynika, iż czas jest istotnym dla niedostępności czynnikiem. A zatem tę zmienną zawsze powinno się brać pod uwagę – zarówno przy planowaniu terenowej fazy badania, jak i przy interpretacji wyników.

Z wielu badań wiemy, iż niedostępność związana jest z rytmem dnia, rytmem tygodnia oraz rytmem roku, a także podlega wpływowi świąt i wydarzeń nietypowych (Anuszevska 2000; Stoop 2005). W godzinach pracy dostępność respondentów jest raczej niska – wówczas w domach można zastać jedynie osoby niepracujące zawodowo, bezrobotne, emerytów etc. Respondenci są mniej dostępni także w soboty i niedziele, a więc dni wolne od pracy. Wynika to ze zwyczajów spędzania czasu wolnego.

Ponadto zjawisko niedostępności podlega wahaniom sezonowym w ciągu roku. Zazwyczaj najniższe odsetki realizowalności obserwujemy w miesiącach wakacyjnych oraz w grudniu, przed świętami Bożego Narodzenia. Niedostępność może też być związana ze świętami państwowymi oraz nietypowymi wydarzeniami (na przykład tzw. „długie weekendy”, klęski żywiołowe, olimpiady). Powyższe regularności występują także w przypadku badań CBOS. Na rysunku 3.2.1 pokazano odsetki realizowalności próby dla każdego z 12 badań zrealizowanych w 2005 roku.

Odsetki realizowalności próby od stycznia systematycznie spadały, aby w sierpniu, a zatem w szczycie wyjazdów urlopowych a także zarobkowych osiągnąć minimum w skali roku. Potem utrzymywały się na zbliżonym poziomie, nieznacznie poniżej średniej, aż do grudnia. W grudniowej fali badania nie uwidoczniła się prawidłowość związana ze Świętami Bożego Narodzenia. Grudniowe badanie było jednak realizowane na samym początku miesiąca, na długo przed okresem „przedświątecznej gorączki”, nie zaś w bezpośrednim sąsiedztwie świąt. Dlatego też nie zaobserwowano istotnego spadku odsetka realizowalności.

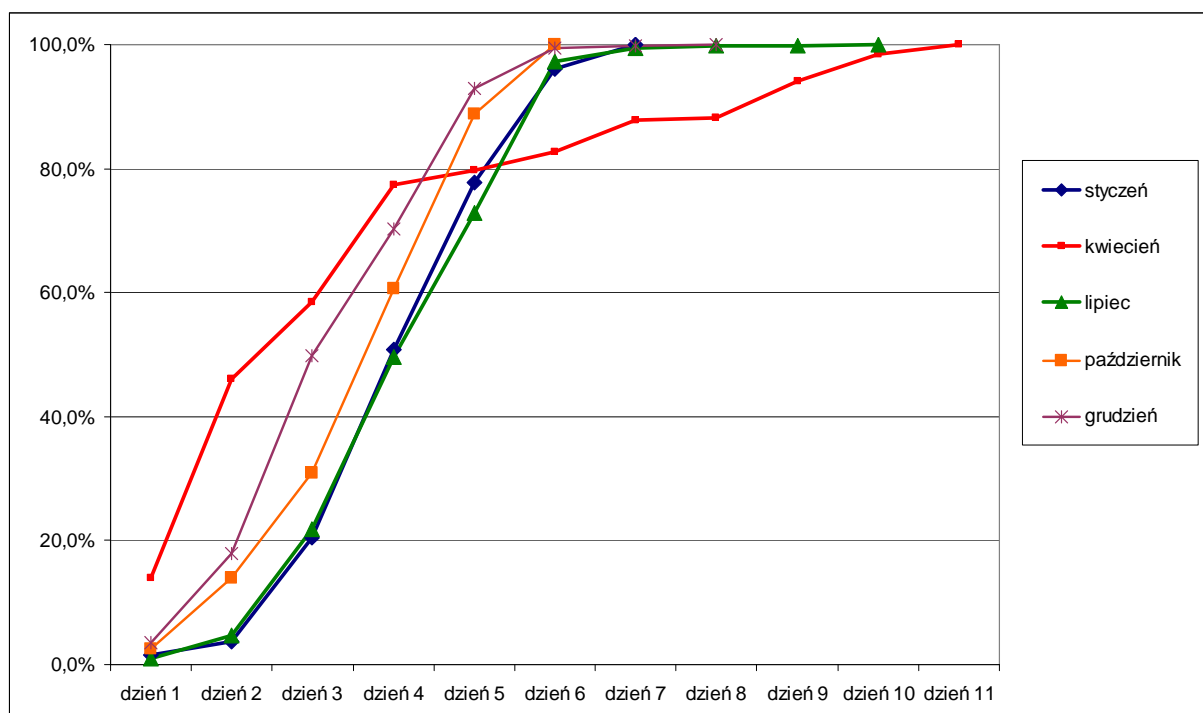
Rysunek 3.2.1 Odsetek realizowalności próby w badaniach CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” od stycznia do grudnia 2005 roku.



Interesujące jest też maksimum odsetka realizowalności w skali roku przypadające na kwietniową falę badania. Doświadczenia z innych badań wskazują, iż maksimum to jest pewnym ewenementem, który nie zdarza się co roku. W innych analizach niedostępności respondentów w ciągu roku nie zaobserwowano poprawy realizowalności w okresie wiosennym (Gostkowski 1996; Anuszewska 2000). Kwiecień roku 2005 wiązał się natomiast z pewnym bardzo szczególnym wydarzeniem, a mianowicie śmiercią papieża Jana Pawła II. Prawdopodobnie właśnie to wydarzenie było przyczyną tak wysokiego odsetka realizowalności.

Realizacja kwietniowej fali badania rozpoczęła się 1 kwietnia. 3 kwietnia zmarł papież i w kraju ogłoszono żałobę narodową. Zapewne ze względu na szczególny charakter tego okresu realizacja badania uległa wydłużeniu do 11 dni. Z danych o jednostkach niedostępnych można wnioskować, że po 3 kwietnia badanie realizowało się łatwiej. Pośrednio świadczy o tym fakt, że w pierwszych dniach badania zarejestrowano zdecydowanie większy odsetek przypadków niedostępności, niż w analogicznych dniach badania w innych miesiącach. Ilustruje to rysunek 3.2.2:

Rysunek 3.2.2 Częstość skumulowana przypadków niedostępności w poszczególnych dniach realizacji fali badania dla wybranych miesięcy.



Jak widać proces „wysycania się” zbioru jednostek niedostępnych w kwietniu przebiegał inaczej, niż w innych miesiącach, co samo w sobie jest już dowodem na nietypowość tej sytuacji. Do porównania wybrano tylko kilka miesięcy z różnych okresów roku, aby nie zaciemnić obrazu. Jednak dla pominiętych miesięcy krzywe wyglądają podobnie jak dla stycznia czy października.

Na rysunku 3.2.2 daje się zauważyć, że dla większości miesięcy krzywa „wysycania się” wygląda podobnie jak dla stycznia. Krzywe dla stycznia i lipca wręcz pokrywają się, choć w lipcu badanie realizowano o 4 dni dłużej. Podobnie wyglądają też krzywe dla października i grudnia. Oznacza to, iż w różnych miesiącach realizacja przebiega podobnie – gdy porównamy takie same okresy czasu realizacji, to w przybliżeniu taki sam odsetek respondentów zostaje w tych okresach uznany za niedostępnych.

Tymczasem dla miesiąca kwietnia sytuacja przedstawiała się inaczej. Krzywa ma inny kształt, niż dla pozostałych miesięcy. Wyraźnie widać też, iż w pierwszych dniach realizacji odsetek osób uznanych za niedostępne rośnie zdecydowanie szybciej. Biorąc pod uwagę fakt, iż dla tego miesiąca odsetek realizowalności był dużo wyższy, niż dla innych – a zatem

zbiorowość jednostek niedostępnych w tym miesiącu była zdecydowanie mniejsza, można postawić hipotezę, iż gdyby nie szczególne wydarzenie, które miało miejsce trzeciego dnia realizacji, prawdopodobnie mniej osób zgodziłoby się na udział w badaniu w dniach późniejszych i w rzeczywistości krzywa dla kwietnia przebiegałaby podobnie, jak w innych miesiącach. Jednak śmierć papieża i związana z nią mobilizacja społeczna na niespotykaną skalę mogły spowodować, iż ludzie chętniej otwierali się na innych ludzi, być może również chętniej chcieli się wypowiadać. W związku z tym łatwiej było pozyskać kolejne wywiady. Przyczynami niezrealizowania wywiadu były w kwietniu częściej, niż przeciętnie, odmowy oraz nieobecność respondentów.

Co ciekawe, nie we wszystkich województwach wystąpił zaobserwowany na poziomie kraju wzrost odsetka realizowalności próby. W północno-zachodniej części kraju – w województwach zachodniopomorskim, lubuskim i kujawsko-pomorskim zanotowano zdecydowany spadek realizowalności. Jedynie w Lubuskim spadek ten stanowił minimum realizacji dla roku. W pozostałych dwóch województwach mniejsze odsetki realizowalności próby zaobserwowano w miesiącach wakacyjnych. Trudno wskazać przyczynę tej zależności. Jednym z możliwych wyjaśnień byłyby wyjazdy osób z tych województw do miejsc związanych z Janem Pawłem II położonych na południu Polski, a także do Rzymu. Hipotezy tej nie da się jednak zweryfikować na podstawie danych empirycznych.

Nie dysponuję niestety danymi, które w sposób bezpośredni potwierdziłyby hipotezę o wpływie ważnego wydarzenia, jakim była śmierć Jana Pawła II, na realizację badania. Pewnego poparcia dla tej hipotezy dostarcza teoria społecznej izolacji i społecznego zaangażowania, którą często przytacza się jako czynnik wyjaśniający partycypację w badaniach sondażowych (Stoop 2005). Jeśli zaangażowanie społeczne sprzyja uczestnictwu w badaniach, dlaczego mobilizacja społeczna związana z żałobą po śmierci papieża nie mogłaby pozytywnie wpłynąć na odsetek realizacji? Atmosfera okresu żałoby od śmierci Jana Pawła II 3 kwietnia do jego pogrzebu 8 kwietnia była bardzo podniosła. Dzięki mediom temat w zasadzie stale był obecny w dyskursie publicznym i nie było osoby, która pozostałaby w takiej sytuacji obojętna. Warunki te bardzo sprzyjały mobilizacji i chęci podzielenia się własnymi refleksjami, czy opiniami. Abstrahując od przykrych okoliczności, trudno wyobrazić sobie lepsze pod względem otwartości na innych ludzi warunki do badania.

Z drugiej jednak strony, biorąc pod uwagę zbliżony odsetek realizacji próby dla stycznia i kwietnia, można twierdzić, iż to marzec, będący lokalnym minimum pierwszego kwartału, jest miesiącem nietypowym o zaniżonym odsetku realizowalności. Nie znajduję jednak uzasadnienia dla takiej hipotezy. Marcowa fala badania została przeprowadzona na około 3 tygodnie przed Świątami Wielkiej Nocy, a zatem nie mogły one wpłynąć na niski odsetek realizowalności. Nie miało także miejsca żadne nietypowe wydarzenie, które mogłoby spowodować spadek odsetka realizowalności.

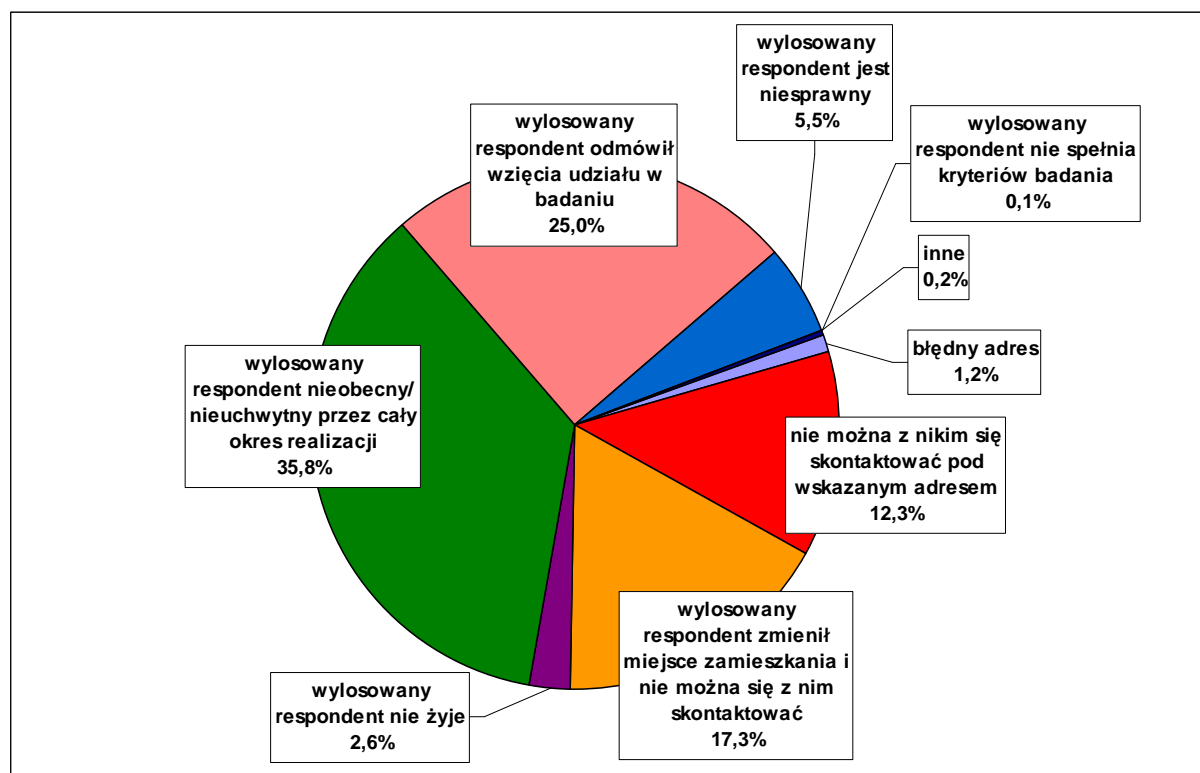
Możliwe jest także, iż zaobserwowane wahania są przypadkowymi nieregularnościami i nie mają bezpośredniego związku z wydarzeniami tego okresu. Brak jednak materiału empirycznego, który pozwoliłby jednoznacznie to rozstrzygnąć.

3.3. Przyczyny niedostępności

Karty realizacji z badania „Aktualne problemy i wydarzenia” dostarczają użytecznej informacji na temat przyczyn niezrealizowania wywiadu. Wiedza taka przydatna jest z kilku powodów. Po pierwsze, znajomość przyczyn niedostępności sprawia, że jesteśmy w stanie podjąć kroki w celu przeciwdziałania występowaniu tych przyczyn lub zwiększenia skuteczności ankietarów. Po drugie, informacje takie dają możliwość częściowego oszacowania, na ile niedostępność respondentów w danym badaniu może być kwestią losową, a na ile ubytki w próbie mogą mieć charakter systematyczny. Po trzecie, wiedza o przyczynach niezrealizowania wywiadu daje podstawę do hipotetyzowania na temat źródeł niedostępności. Bowiem za przyczyną niedostępności w sensie, o jakim mowa w kartach realizacji badania kryją się głębsze przyczyny psychologiczne i socjologiczne niedostępności respondentów. Przyczyny te są zazwyczaj niedostępne w zwykłym badaniu. Wszystkie te kwestie są istotne i zostaną poruszone w dalszych częściach pracy.

W tabeli 3.1.2.1 wymienione zostały przyczyny niezrealizowania wywiadu zamieszczone na kartach realizacji badania. Zanim przejdziemy do dalszych rozważań, warto przyjrzeć się każdej z tych przyczyn z osobna, aby sprecyzować, co one oznaczają, jakie mają konsekwencje i kiedy mogą wystąpić. Rysunek 3.3.1 zawiera udział poszczególnych przyczyn w zbiorze 9 029 jednostek niedostępnych:

Rysunek 3.3.1 Przyczyny niezrealizowania wywiadów w badaniach „Aktualne problemy i wydarzenia” w 2005 roku.



1. Błędny adres (tzn. wskazany w próbie adres nie istnieje, bądź pod wskazanym adresem nie ma lokalu mieszkalnego, bądź lokal znajdujący się pod wskazanym adresem jest przez nikogo niezamieszkały – tzw. pustostan). Jest to sytuacja, w której nie dochodzi do kontaktu z respondentem ze względu na wystąpienie błędu w operacji losowania. Obecnie udział tej kategorii to nieco ponad 1%. Udział ten jest stosunkowo niski dzięki uaktualnieniu bazy danych PESEL w trakcie ostatniego spisu powszechnego przeprowadzonego w 2002 roku. Przed spisem baza danych nie była na taką skalę uaktualniana od poprzedniego spisu z 1987 roku, co powodowało, iż udział kategorii „błędnych adresów” dochodził nawet do 10% (Grzeszkiewicz-Radulska 2001).

Konsekwencją występowania w próbie kategorii błędnych adresów są trwałe i nieodwracalne ubytki z próby. O ile bowiem w przypadku większości innych przyczyn możliwe jest przy zwiększonym wysiłku ze strony ankietera uzyskanie wywiadu, o tyle respondenci spod błędnych adresów są w zasadzie nie do zbadania.

2. Pod wskazanym w próbie adresem nie można z nikim się skontaktować – nikogo nie zastano przez cały okres realizacji badania. Ankieter w sytuacji, w której nie może zastać nikogo pod wskazanym adresem, powinien wracać tam kilkakrotnie w różnych porach dnia i spróbować zastać domowników. Jeżeli pod danym adresem nikt nie odpowiada, powinien także zasięgnąć informacji u sąsiadów odnośnie tego, czy pod wskazanym adresem w ogóle ktoś mieszka, a jeśli tak, to kiedy można go zastać. W praktyce jednak ankieterzy dość często szybko rezygnują z ponawiania wizyt pod takim adresem, zwłaszcza w różnych porach dnia.

Udział tej kategorii w ogóle jednostek niedostępnych wynosi 12%. Z pewnością w przypadku części spośród sytuacji nieobecności kogokolwiek pod wskazanym adresem przy determinacji ze strony ankietera udałoby się uzyskać wywiad z wylosowanym respondentem. W przypadku badania „Aktualne problemy i wydarzenia” jednostki te pozostają niestety ostatecznie ubytkami również ze względu na krótki czas realizacji badania, który nie pozwala na zbyt wiele wizyt ankietera pod danym adresem.

3. Wylosowany respondent zmienił miejsce zamieszkania i nie można się z nim skontaktować. Przyczyna ta częściowo związana jest, podobnie jak błędne adresy, z dezaktualizacją operatu losowania – gdy respondent przeprowadza się i fakt ten nie zostaje zarejestrowany w odpowiedniej bazie. Teoretycznie w przypadku zmiany miejsca zamieszkania respondenta, ankieter powinien ustalić obecny adres osoby i przeprowadzić wywiad. Rzadko jednak sytuacja taka ma miejsce. Jeśli respondent przeprowadza się daleko, jest praktycznie niemożliwe, aby ankieter ustaliwszy nowy adres zrealizował badanie. Taka nierzetelność wynika przede wszystkim z dużych kosztów dojazdu do innego miejsca zamieszkania. Dlatego pokusa zaznaczenia, iż z respondentem nie można się skontaktować, jest w takich sytuacjach znaczna. Dodatkowo w przypadku badań o krótkim czasie realizacji, do których należy badanie „Aktualne problemy i wydarzenia”, raczej nie opłaca się uzyskiwanie wywiadu, jeśli respondent wyprowadził się daleko, ponieważ może to się odbyć kosztem nieuzyskania innych wywiadów w okolicy. W kategorii „zmiany miejsca zamieszkania i braku możliwości kontaktu” mieści się część ukrytych odmów. Jeśli respondent nie chce brać udziału w badaniu, może okłamać ankietera, iż osoba wylosowana do próby pod danym adresem nie mieszka.

Udział tej kategorii wśród przyczyn niezrealizowania wywiadu jest znaczny i wynosi ponad 17%. Przynajmniej częściowo jej liczebność można zmniejszyć wydłużając czas realizacji badania i zachęcając ankietatorów do uzyskiwania wywiadów od respondentów, którzy zmienili adres zamieszkania.

4. Wylosowany respondent nie żyje. Kategoria ta, podobnie jak pierwsza i trzecia, związana jest z dezaktualizacją operatu losowania. Próby do badań losowane są z pewnym wyprzedzeniem, np. raz na rok lub na raz na kilka fal badania. Dlatego też ruch naturalny ludności związany ze zgonami ma istotny wpływ na aktualność prób – część wylosowanych do badania respondentów umiera przed rozpoczęciem badania. Taka sytuacja ma miejsce głównie w przypadku najstarszych respondentów, choć zdarzają się też przypadki losowe, gdy umiera młodszy respondent.

Udział tej przyczyny niezrealizowania wywiadu w skali roku wynosi 2,6%. W początkowych falach wynosi on około 1,5%, potem stopniowo wzrasta, aby z końcem roku osiągnąć 3,7%. To dobra ilustracja procesu dezaktualizacji operatu losowania. Jediną możliwością redukcji liczebności tej kategorii jest stałe uaktualnianie operatu i wystrzeżenie się losowania „na zapas”.

5. Wylosowany respondent nieobecny/ nieuchwytny przez cały okres realizacji badania. To najliczniejsza spośród wszystkich kategorii. Z powodu tymczasowej nieobecności w okresie realizacji badania nie dochodzi do skutku nieco więcej niż jeden na trzy niezrealizowane wywiady (35%). Kategoria ta jest bardzo pojemna. Zaklasyfikowane do niej zostaną zarówno krótkie wyjazdy respondentów, np. urlopy lub delegacje, jak i nieobecności długotrwałe – wyjazdy na studia do innej miejscowości, pobyt w wojsku lub w zakładzie karnym, wyjazd do pracy za granicę i inne tego typu przyczyny. Czasem także zdarza się, że respondent nie wyjechał, ale akurat w trakcie realizacji badania ciężko zastać go w domu – na przykład z racji późnych lub długich godzin pracy.

Nieobecność lub nieuchwytność przez cały okres realizacji badania może być też formą ukrytej odmowy udziału w badaniu – unikiem stosowanym przez mniej asertywnych respondentów. Zdarza się również, że taka nieobecność pojawia się z winy ankietera, który nie ponawia kontaktów pod wskazanym adresem w różnych porach dnia. Udział tej przyczyny niezrealizowania wywiadu wśród ogółu przyczyn zwiększa się zwłaszcza w miesiącach wakacyjnych – z racji urlopów oraz wakacyjnych wyjazdów do pracy.

Nie tylko w badaniach „Aktualne problemy i wydarzenia” kategoria tymczasowej nieobecności stanowi problem. W wielu projektach badawczych realizowanych na całym świecie jest to zawsze, obok odmów, najważniejsza przyczyna ubytków z próby (Stoop 2005). Szacuje się, iż możliwe jest zmniejszenie liczebności tej kategorii poprzez odpowiednie zmotywowanie ankierów do ponawiania kontaktów oraz poprzez wydłużenie okresu realizacji badań. Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” jest szczególnie narażone na niedostępność związaną z krótkim okresem realizacji, stąd duży udział tej kategorii wśród przyczyn niezrealizowania wywiadu.

6. Wylosowany respondent odmówił wzięcia udziału w badaniu (z różnych powodów: niechęć, brak czasu, obawa itp.). Odmowy udziału w badaniu są drugą, obok nieobecności przez cały okres realizacji badania, najczęstszą przyczyną niezrealizowania wywiadów – stanowią jedną czwartą wszystkich przypadków niedostępności. Niestety w większości przypadków nie jest znany powód odmowy, choć wiedza ta byłaby przydatna przy projektowaniu metodologii badań oraz przy próbach konwersji odmów.

Możliwe jest bowiem takie dopasowanie strategii dotarcia do respondenta, aby przekonać go do udziału w badaniu. Doświadczony ankier, który jest w stanie rozpoznać „typ odmawiającego”, z którym ma do czynienia, jest w stanie używając odpowiednich argumentów nakłonić go do wywiadu. Z badań Sztabińskiego wynika, że u podłoża odmowy udziału w badaniu leży zazwyczaj tylko jeden powód – szybka jego identyfikacja i dobranie odpowiedniej strategii może zamienić odmowę w zgodę na przeprowadzenie badania (Sztabiński 2006).

Konwersji podlegać mogą odmowy, których przyczyna jest „sytuacyjna” – wynika z czynników losowych, np. braku czasu w danej chwili, kłopotów rodzinnych. Niemożliwe lub prawie niemożliwe do odwrócenia są natomiast odmowy wynikające z poczucia naruszenia prywatności, niechęci do badań lub wcześniejszych złych doświadczeń. Co gorsza, właśnie te trudne do konwersji odmowy wynikają głównie z przyczyn nielosowych i mogą powodować wypaczenia wyników (Sztabiński 2006).

Zmniejszenie liczebności kategorii odmów można osiągnąć poprzez stworzenie odpowiedniego systemu zachęt dla respondentów – zarówno materialnych jak i niematerialnych (np. podkreślanie wartości badań, podnoszenie prestiżu badań). Ponadto ważne jest też, aby ankierzy nie traktowali każdej odmowy jako ostatecznej i podejmowali próby konwersji,

które, jak wiemy z innych badań oraz audytu sieci ankieterskich, mogą być skuteczne przy odpowiednio dobranej strategii (Stoop 2005).

Niestety również tutaj ujawnia się wrażliwość czasowa badania „Aktualne problemy i wydarzenia” – w trakcie tylko jednego tygodnia realizacji ankietarowi trudno jest powracać kilkakrotnie pod wskazany adres próbując nakłonić odmawiającego respondenta do badania. Ponadto można tutaj dostrzec problem innej natury. Ponawianie kontaktu i próby konwersji odmowy mogą, zamiast pożądanego, wywołać odwrotny skutek – respondent zniechęci się jeszcze bardziej do danego badania i do badań w ogólności. Ewentualna nachalność ankietera w sytuacji ponownych kontaktów może wzbudzić gniew, jeśli ankieter nie ma doświadczenia i „dobrego podejścia” do trudnych respondentów.

Pojawia się też trudna do rozstrzygnięcia kwestia, kiedy odmowę należy uznać za ostateczną i oznaczyć respondenta jako niedostępnego. Duża liczebność kategorii odmów wskazuje, iż ankieterzy zbyt łatwo taką decyzję podejmują, choć z drugiej strony nie należy przecież wracać pod dany adres w nieskończoność.

7. Wylosowany respondent jest niesprawny w stopniu uniemożliwiającym przeprowadzenie wywiadu (ciężko chory, nietrzeźwy itp.). Kategoria niesprawności jest w swym charakterze podobna do kategorii nieobecności w okresie realizacji badania. Jej udział wśród przyczyn niedostępności wynosi 5,5%. Mieszczą się w niej wszystkie przypadki, w których ankietarowi udało się skontaktować z respondentem, ale nie mógł zrealizować badania ze względu na niedyspozycję osoby wylosowanej do badania. Za taką niedyspozycję uważa się stan nietrzeźwości, ale także ciężką chorobę, kalectwo lub niepełnosprawność (np. głuchotę, autyzm) uniemożliwiające udział w badaniu.

Część spośród przypadków niesprawności respondentów jest możliwa do odwrócenia. Podobnie jednak, jak we wcześniej omawianych przypadkach, ankietarzy rzadko ponawiają kontakt z respondentem uznanym za niesprawnego – zwłaszcza w badaniach o krótkim terminie realizacji. Niezbyt ciężka choroba, nietrzeźwość i inne tymczasowe przyczyny dają jednak szansę, iż w późniejszym terminie respondent będzie w stanie udzielić wywiadu. Tutaj, podobnie jak w przypadku odmów, bardzo ważna jest decyzja, kiedy niesprawność respondenta uznać za ostateczną i nieodwracalną.

8. Wylosowany respondent nie spełnia kryteriów badania. Udział tej kategorii wśród ogółu przyczyn niezrealizowania wywiadu jest bardzo niski (0,1%). Pojawienie się tej przyczyny

oznacza, że w operacie losowania wystąpił błąd. Niespełnienie kryteriów badania związane jest z definicją populacji badanej. W przypadku badań CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” zdarzało się, że respondent wylosowany do badania nie miał ukończonych osiemnastu lat, a zatem nie był członkiem badanej populacji. Można także wyobrazić sobie badanie dorosłych obywateli Polski losowanych z operatu, w którym znaleźli się także obcokrajowcy nieposiadający polskiego obywatelstwa – wówczas tacy respondenci nie będą spełniali kryteriów badania.

Wystąpienie przypadków niespełnienia kryteriów badania jest w zasadzie zawsze związane z błędem – błędem w samym operacie losowania lub błędnym dobraniem operatu.

9. Wywiad nie został zrealizowany z innych powodów. Inne powody to nietypowe sytuacje, które mogą przytrafić się ankietantom. Trudno jednak ocenić, na ile sytuacje takie nie pasują do żadnej z wcześniejszych ośmiu kategorii, a na ile można je jednak do którejś z tych kategorii zaklasyfikować. Zdarzało się bowiem, że w rubryce „Inne powody” opisywane były przypadki jednoznacznie przynależące do którejś z ośmiu kategorii.

Jedną z trudnych do zaklasyfikowania sytuacji, która czasem pojawiała się w rubryce „Inne powody” była sytuacja, w której respondent zgadzał się na udział w badaniu, i niekiedy wywiad nawet był rozpoczęty, ale w trakcie jego trwania ankietant był wypraszany – mniej lub bardziej uprzejmie i nie mógł dokończyć badania. Podobna sytuacja miała miejsce, gdy osoba trzecia nie chciała dopuścić do kontaktu ankietanta z właściwym respondentem wbrew woli tego ostatniego. Spośród opisanych przez ankietantów sytuacji przytoczę dwie najbardziej typowe. W pierwszej z nich to mąż lub ojciec przerywa wywiad lub uniemożliwia kontakt z żoną lub córką i wyrzuca ankietanta. W drugiej sytuacji, występującej zwłaszcza w okresie matur i egzaminów, to rodzic nie chce dopuścić ankietanta do młodego respondenta, który właśnie się uczy.

Trudno ocenić częstotliwość występowania powyższych przypadków, ponieważ prawdopodobnie część ankietantów próbowała zaklasyfikować je do jednej z ośmiu przyczyn i fakt ten został zagubiony. Jest jednak bardzo trudną sprawą zdecydowanie, do jakiej kategorii powyżej opisane sytuacje przynależą. Nie są one bowiem bezpośrednimi odmowami, nie są także spowodowane nieobecnością lub niesprawnością respondentów. Stanowią raczej odrębną kategorię uniemożliwienia kontaktu z respondentem przez osoby trzecie.

Sytuacje takie z pewnością nie mają charakteru losowego i spowodowane przez nie ubytki mogą powodować błędy systematyczne w danych. Jednak udział kategorii „Inne powody” jest bardzo niewielki (0,2%), mimo iż odsetek ten może być niedoszacowany ze względu na prawdopodobne próby zaklasyfikowania takich sytuacji do jednej z ośmiu podstawowych kategorii. Dlatego też z punktu widzenia samego badania nie jest to bardzo istotna przyczyna niezrealizowania wywiadu.

W najbardziej sprzyjającej badaniom sytuacji wszystkie przyczyny niezrealizowania wywiadu wynikałyby z czynników losowych. Nawet odmowy mogłyby wówczas wynikać jedynie z losowych czynników sytuacyjnych i nie prowadziły do błędów systematycznych. Niestety w praktyce, w związku ze zjawiskami, na które badacz rzadko ma wpływ, większość z tych przyczyn może mieć, przynajmniej w części, nielosowy charakter.

Wydaje się, iż najsilniej na wystąpienie systematycznych błędów narażają nas odmowa, niesprawność oraz nieobecność respondenta (nieobecność kogokolwiek pod wskazanym adresem oraz nieobecność przez cały okres realizacji badania). Jest całkiem prawdopodobne, iż ze względu na te przyczyny badaniom wymykają się pewne specyficzne grupy. Z pewnością w badaniu „Aktualne problemy i wydarzenia” nie biorą udziału osoby odbywające służbę wojskową, ponieważ prawdopodobieństwo, że w momencie wizyty ankietera będą przebywać w miejscu zameldowania (np. na przepustce) jest raczej niskie. Podobnych przykładów – studentów zamiejscowych, więźniów, osób wyjeżdżających do pracy etc. – można przytaczać jeszcze wiele. Utrata tych respondentów to ryzyko, z którym w każdym badaniu, zwłaszcza o krótkim terminie realizacji, należy się liczyć. Odmowy oraz ukryte odmowy, jeśli nie wynikają z przyczyn sytuacyjnych, ale u ich podłoża leży negatywna postawa wobec badań – niechęć, obawa, złe doświadczenia, brak sensu etc., również mogą powodować, że tracimy informacje o istotnej z punktu widzenia badania grupie.

O przyczynach niezrealizowania wywiadu powinno także mówić się w kontekście charakterystyk respondentów, które mogą być z przyczynami skorelowane. Zagadnienie to będzie poruszone w dalszej części pracy.

Warto zwrócić uwagę na dwie klasyfikacje przyczyn niedostępności i ich praktyczny wymiar. Klasyfikacja pierwsza dzieli przyczyny niedostępności ze względu na kryterium

kontakty z respondentem (Stoop 2005). Druga klasyfikacja opiera się na kryterium odwracalności niedostępności. Sposób podziału ośmiu przyczyn z badań „Aktualne problemy i wydarzenia” według każdej z klasyfikacji prezentuje Tabela 3.3.1:

Tabela 3.3.1. *Klasyfikacje przyczyn niezrealizowania wywiadu według kryteriów kontaktu i odwracalności niedostępności.*

I. Klasyfikacja ze względu na kryterium kontaktu z respondentem	
Nie nawiązano kontaktu z respondentem	Nawiązano kontakt z respondentem, ale nie uzyskano kooperacji z jego strony
<ul style="list-style-type: none"> ▪ błędny adres (tzn. wskazany w próbie adres nie istnieje, bądź pod wskazanym adresem nie ma lokalu mieszkalnego, bądź lokal znajdujący się pod wskazanym adresem jest przez nikogo niezamieszkały – tzw. pustostan) ▪ pod wskazanym w próbie adresem nie można z nikim się skontaktować – nikogo nie zastano przez cały okres realizacji badania ▪ wylosowany respondent zmienił miejsce zamieszkania i nie można się z nim skontaktować ▪ wylosowany respondent nie żyje ▪ wylosowany respondent nieobecny/ nieuchwytny przez cały okres realizacji badania 	<ul style="list-style-type: none"> ▪ wylosowany respondent odmówił wzięcia udziału w badaniu (z różnych powodów: niechęć, brak czasu, obawa itp.) ▪ wylosowany respondent jest niesprawny w stopniu uniemożliwiającym przeprowadzenie wywiadu (ciężko chory, nietrzeźwy itp.) ▪ wylosowany respondent nie spełnia kryteriów badania
II. Klasyfikacja ze względu na kryterium odwracalności niedostępności	
Niedostępność nieodwracalna	Niedostępność potencjalnie odwracalna
<ul style="list-style-type: none"> ▪ błędny adres (tzn. wskazany w próbie adres nie istnieje, bądź pod wskazanym adresem nie ma lokalu mieszkalnego, bądź lokal znajdujący się pod wskazanym adresem jest przez nikogo niezamieszkały – tzw. pustostan) ▪ pod wskazanym w próbie adresem nie można z nikim się skontaktować – nikogo nie zastano przez cały okres realizacji badania ▪ wylosowany respondent zmienił miejsce zamieszkania i nie można się z nim skontaktować ▪ wylosowany respondent nie żyje ▪ wylosowany respondent nie spełnia kryteriów badania 	<ul style="list-style-type: none"> ▪ wylosowany respondent nieobecny/ nieuchwytny przez cały okres realizacji badania ▪ wylosowany respondent odmówił wzięcia udziału w badaniu (z różnych powodów: niechęć, brak czasu, obawa itp.) ▪ wylosowany respondent jest niesprawny w stopniu uniemożliwiającym przeprowadzenie wywiadu (ciężko chory, nietrzeźwy itp.)

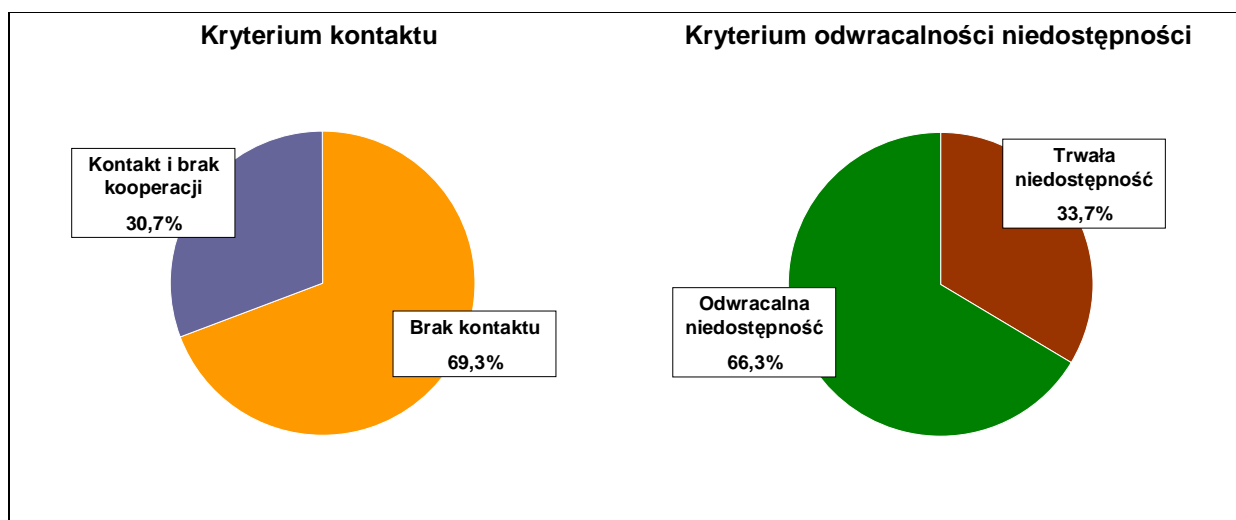
Klasyfikacje te są pewnymi typami idealnymi – w praktyce niektóre spośród przyczyn mogłyby przynależeć do dwóch kategorii. Podziału dokonano jednak ze względu na występowanie lub niewystępowanie pewnych sytuacji w praktyce. Przykładowo zmiana miejsca zamieszkania i brak kontaktu z respondentem teoretycznie mogłaby stanowić

niedostępność potencjalnie odwracalną – przy odpowiednich środkach i wysiłku możliwe zapewne byłoby ustalenie nowego adresu zamieszkania i przeprowadzenie badania. Z kolei część odmów zaklasyfikowanych jako przyczyny odwracalne jest teoretycznie od początku nieodwracalna – niezależnie od wysiłku ankietera niektórzy respondenci i tak nie zgodzą się na udział w badaniu.

Powyższe klasyfikacje mają pewną wartość informacyjną. Dzięki nim zsyntetyzowane zostają informacje na temat odsetka osób niedostępnych, z którymi udało się nawiązać kontakt oraz odsetka osób niedostępnych, które potencjalnie mogłyby jednak wziąć udział w badaniu. Na etapie realizacji badania informacje te mogą pozwolić na „odzyskanie” części ubytków z próby. Po zakończeniu fazy realizacji mogą pozwolić na ocenę, na ile skuteczna okazała się realizacja. Zwłaszcza w badaniach powtarzalnych, takich jak „Aktualne problemy i wydarzenia” istotną informacją jest, czy w przyszłości przy zwiększeniu wysiłku i środków można realizację poprawić.

Aby zinterpretować znaczenie obu tych klasyfikacji przyjrzyjmy się temu, w jaki sposób rozkładają się one w zbiorze jednostek niedostępnych z badania „Aktualne problemy i wydarzenia” z 2005 roku. Ilustruje to rysunek 3.3.2:

Rysunek 3.3.2 Klasyfikacja przyczyn niedostępności ze względu na kryterium kontaktu oraz kryterium odwracalności niedostępności



Jak widać na powyższym rysunku niedostępność przynajmniej w części jest teoretycznie możliwa do zredukowania. Po pierwsze, jeśli w blisko 70% przypadków niezrealizowania

wywiadu nie dochodzi nawet do kontaktu z respondentem, to można zasadnie przypuszczać, iż gdyby włożyć wysiłek w uzyskanie tego kontaktu, część ubytków z próby można byłoby odzyskać.

Po drugie, *potencjalnie* aż dwie trzecie przypadków niedostępności w badaniu „Aktualne problemy i wydarzenia” jest możliwych do odwrócenia. Z pomocą różnych sposobów – np. strategii zachęcania lub przekonywania respondentów, ponawiania kontaktów, wydłużenia fazy realizacji badania, można zmniejszyć odsetek osób niedostępnych w próbie. Na pewno istnieje jakaś granica takiego postępowania, jednak biorąc pod uwagę obydwie klasyfikacje łącznie, można uznać, iż przynajmniej 30% ubytków z próby można odzyskać – są to przypadki, w których udało się skontaktować z respondentem, zaś przyczyna niedostępności wskazywała na możliwość jej konwersji. Przypadki te to odmowy udziału w badaniu oraz niesprawność respondenta.

Warto dodać, iż w badaniach nad niedostępnością, które zostały opisane w rozdziale drugim – prowadzonych przez CBOS, realizowanych przy okazji Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego w 1994 roku oraz w testach metodologii PEDAKSI, uzyskano właśnie około trzydziestoprocentową skuteczność w skontaktowaniu się i przeprowadzeniu badania z jednostkami niedostępными. Można zatem w uzasadniony sposób twierdzić, iż przynajmniej taki odsetek ubytków z próby jest w rzeczywistości do odzyskania.

W ocenie odsetka przypadków niedostępności możliwych do odwrócenia mogą pomóc badania poświęcone rzeczywistym przyczynom i motywacjom, jakie leżą u podstaw niezrealizowania wywiadu – motywacjom i przyczynom wskazywanym przez niedoszłych respondentów, ale także motywacjom osób, które zgodziły się na wywiad. Takie badanie w 2004 roku przeprowadził Sztabiński (2006). Projekt ten był rozszerzeniem badania zrealizowanego w 1994 roku, dołączonego do *Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego*. Wówczas do wszystkich uczestników badania wysłano krótką ankietę, w której znalazło się między innymi pytanie o to, dlaczego zgodzili się na udział w badaniu.

Badanie z 2004 roku towarzyszyło pierwszej polskiej edycji badania *European Social Survey*. Jego zakres został rozszerzony o ankietę do osób, które nie wzięły udziału w badaniu. W ankiecie tej znalazło się pytanie o przyczyny nieuczestniczenia w badaniu. Ankietę wysłano dwa miesiące po zakończeniu terenowej realizacji badania ESS do większości osób, które pozostały niedostępne dla badania ESS. Pominięto jednak tych niedoszłych respondentów,

co do których ustalono, iż zmarli, wyjechali na stałe z kraju, zmienili adres i nie można się z nimi skontaktować, oraz tych, którzy ze względu na podeszły wiek lub stan zdrowia nie byliby w stanie uczestniczyć w badaniu. Ankietę otrzymały zatem te osoby, które odmówiły udziału w badaniu ESS, były nieobecne przez cały okres realizacji badania lub nie mogły uczestniczyć w badaniu ze względu na niedyspozycję.

Badanie osób niedostępnych zostało przeprowadzone w ramach pilotażu³ oraz w ramach fazy zasadniczej⁴. O ile w pilotażu odsetek zwrotów był, jak na badanie osób niedostępnych, stosunkowo wysoki – 52,4%, o tyle w fazie zasadniczej wyniósł zaledwie 36%. Mimo to wśród wyników analizy odesłanych przez respondentów ankiet można dostrzec pewne użyteczne wskazówki co do realizowalności badań i ograniczania liczebności grupy osób niedostępnych.

Rysunek 3.3.3 przedstawia deklarowane przez respondentów powody, dla których nie wzięli oni udziału w badaniu. Wprawdzie możliwe było wskazanie wielu powodów, jednak większość respondentów wskazała tylko jeden. Podział przyczyn na łatwiejsze i trudniejsze do odwrócenia ujawnia, iż w większości ubytków z próby możnaby uniknąć.

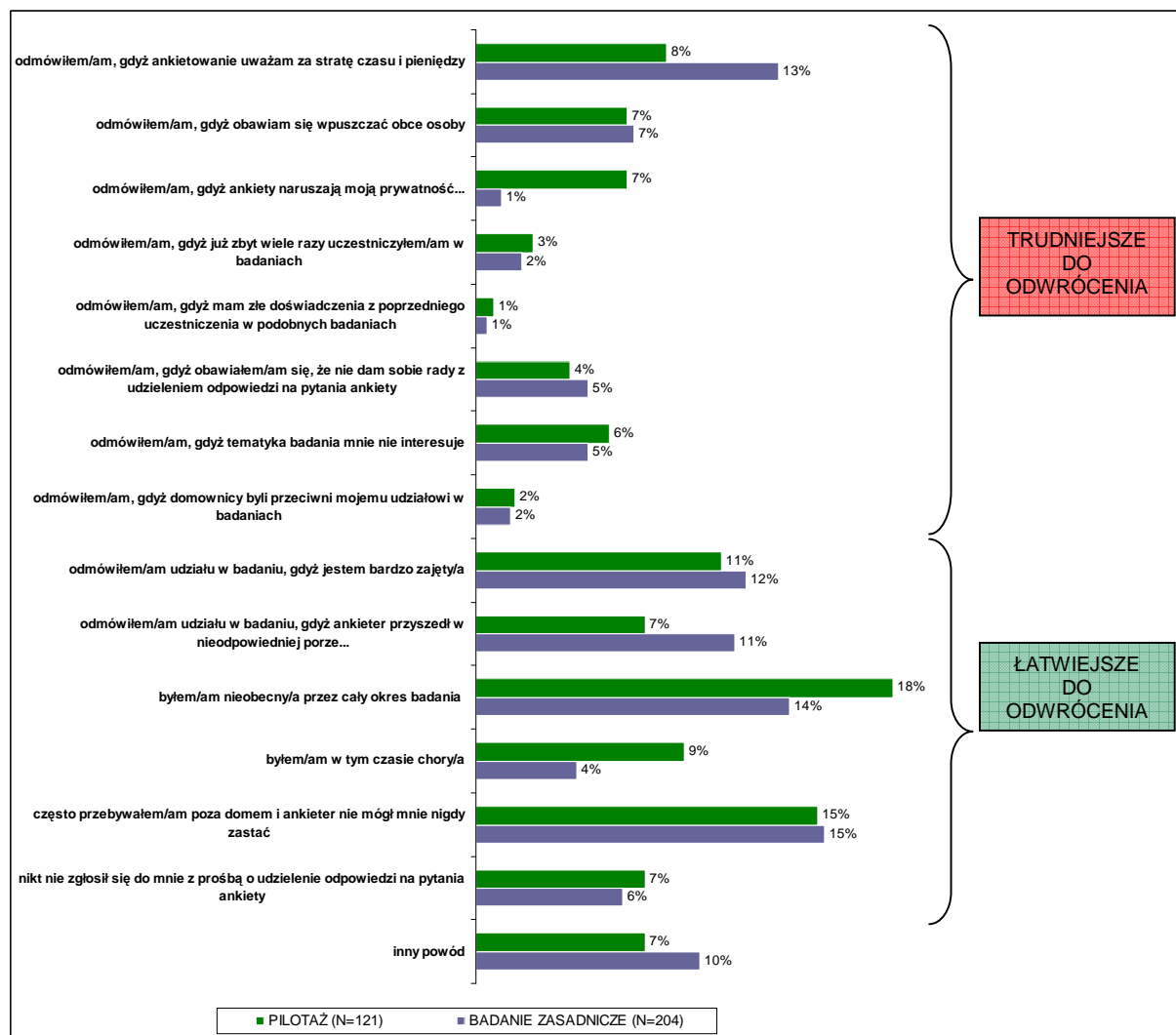
Większość motywów nieuczestniczenia w badaniu jest bowiem stosunkowo łatwo odwracalnych. Do takich motywów zaliczyć można wszystkie odmowy sytuacyjne („jestem bardzo zajęty”, „ankieter przyszedł w nieodpowiedniej porze”, „byłem chory”) oraz nieobecność respondenta w czasie wizyt ankietera („byłem nieobecny przez cały okres badania”, „często przebywałem poza domem”, „nikt się do mnie nie zgłosił”). Gdyby ankieterzy podjęli próby kontaktu respondentem nieobecnym lub trudnym do zastania oraz gdyby próbowali umawiać się na inne terminy z osobami zajętymi lub chorymi przynajmniej część z tych osób ostatecznie wzięłaby udział w badaniu. W takich sytuacjach znaczenie ma także czas realizacji badania, o czym była już mowa wcześniej. W przypadku ESS okres realizacji zasadniczej fazy badania był stosunkowo długi. Tymczasem odsetek odmów sytuacyjnych i nieobecności są zbliżone w pilotażu i fazie zasadniczej (pomiędzy pilotażem i fazą zasadniczą obserwujemy

³ Pilotaż *European Social Survey*: okres realizacji – 10 dni, przełom lutego i marca 2004; próba badawcza: ogólnopolska próba osób w wieku 15 i więcej lat, licząca 803 jednostki, bez próby zapasowej; odsetek realizacji 62,9%; ankiety dotyczące motywów nieuczestniczenia w badaniu rozesłano do 231 osób niedostępnych (77% przypadków niedostępności); stopa zwrotu ankiet wyniosła 52,4% (Sztabiński 2006).

⁴ Faza zasadnicza *European Social Survey*: okres realizacji – październik-grudzień 2004; próba badawcza: ogólnopolska próba osób w wieku 15 i więcej lat, licząca 2399 jednostek, bez próby zapasowej; odsetek realizacji 71,5%; ankiety dotyczące motywów nieuczestniczenia w badaniu rozesłano do 567 osób niedostępnych (83% przypadków niedostępności); stopa zwrotu ankiet wyniosła 36%; niski odsetek zwrotów wynikał z małej skuteczności monitu, który respondenci otrzymali w dniu śmierci papieża lub w dniach bezpośrednio po nim następujących (Sztabiński 2006).

różnicę zaledwie 4 punktów procentowych odsetka niedostępnych przez całe badanie osób!). Sztabiński wskazuje, iż tego rodzaju przyczyny najwyraźniej były przez ankieterów traktowane jako ostateczne – nie podejmowali oni prób ponownego kontaktu.

Rysunek 3.3.3 Powody nieuczestniczenia w polskiej edycji badania European Social Survey deklarowane przez respondentów



Źródło: Sztabiński (2006)

Jako trudne do odwrócenia zaklasyfikowano zdecydowanie mniej, niż połowę spośród powodów deklarowanych przez respondentów. Należy liczyć się z tym, iż konwersja w przypadku części z tych osób jest niemożliwa. Sztabiński wskazuje szczególnie na motywy związane z niechęcią do badań („ankiety naruszają moją prywatność”, „zbyt wiele razy

uczestniczyłem w badaniach”, „badania to strata czasu i pieniędzy”) oraz te związane z poczuciem zagrożenia („obawiam się wpuszczać obce osoby”). Jako pozytywny sygnał Sztabiński interpretuje bardzo niskie odsetki respondentów, którzy wskazują na złe doświadczenia z wcześniejszych badań. Negatywne doświadczenia z badaniami to jeden z istotnych czynników przy podejmowaniu decyzji o udziale w kolejnym badaniu. Z kolei odmowa związana z brakiem zainteresowania tematem badania stwarza ryzyko tendencyjności wyników. Ten powód również wskazywało niewiele osób, co zdaniem Sztabińskiego jest dobrą wiadomością.

Część spośród wszystkich – łatwiejszych lub trudniejszych do odwrócenia odmów mogłaby ulec konwersji przy odpowiednim podejściu ankietera, który potrafiłby szybko zidentyfikować powód odmowy i zastosować taką strategię perswazji, która przy danej przyczynie okazuje się najskuteczniejsza. Ponieważ wyniki wskazują na istnienie przeważnie jednego motywu stojącego za odmową, ankieter powinien skoncentrować się na tej przyczynie w rozmowie z respondentem (Sztabiński 2006). Zdaniem Sztabińskiego istnieje przestrzeń dla zwiększenia odsetka realizowalności próby w polskich badaniach. Wymaga to jednak bardziej elastycznego podejścia do respondenta – wielokrotnych powrotów pod wskazany adres, zachęcania ankieterów do konwersji odmów i powracania do respondentów tymczasowo niedostępnych, wydłużenie okresu realizacji etc.

Oczywiście do opisanych powyżej motywów nieuczestniczenia w badaniu należy podchodzić ostrożnie. Nie można też traktować ich jako motywacji reprezentatywnych dla grupy osób niedostępnych, ponieważ jedynie 36% spośród niedoszłych respondentów odesłało ankietę. Pozostałe 64% nadal jest niedostępne dla badania i nie mamy żadnego wglądu w przyczyny takiego stanu.

Odpowiedzi wymaga jeszcze pytanie o źródła przyczyn niedostępności. Ponieważ jednak zagadnienie to silnie związane jest z charakterystyką osób niedostępnych, zostanie ono omówione odrębnie, w rozdziale czwartym.

Rozdział 4. Charakterystyka osób niedostępnych – w poszukiwaniu wyjaśnień zjawiska niedostępności

Dwa najważniejsze pytania, jakie można postawić w związku ze zjawiskiem niedostępności to *kto* jest niedostępny oraz *dłaczego* jest niedostępny (Stoop 2005; Sztabiński 2006). Jak pisze Sztabiński, choć pytania te są ze sobą ściśle powiązane, ich rozdzielenie pozwala wyodrębnić dwa istotne problemy – problem ewentualnych wypaczeń prób badawczych oraz problem motywacji do udziału w badaniach (Sztabiński 2006). Zaproponowane rozróżnienie jest użyteczne dla uporządkowania analizy. Jednak tylko połączenie tych dwóch aspektów pozwala na odnalezienie pewnych wyjaśnień zaobserwowanych zjawisk.

Dzięki danym dotyczącym jednostek niedostępnych w badaniu „Aktualne problemy i wydarzenia” możliwe jest dokonanie aktualnej charakterystyki osób niedostępnych. Ponieważ jednak informacje o osobach niedostępnych w badaniach CBOS są skromne i ograniczają się jedynie do kilku zmiennych, charakterystyka ta zostanie uzupełniona o spostrzeżenia z innych badań nad niedostępnością. Ponadto zaproponowane zostaną pewne wyjaśnienia zaobserwowanych zależności.

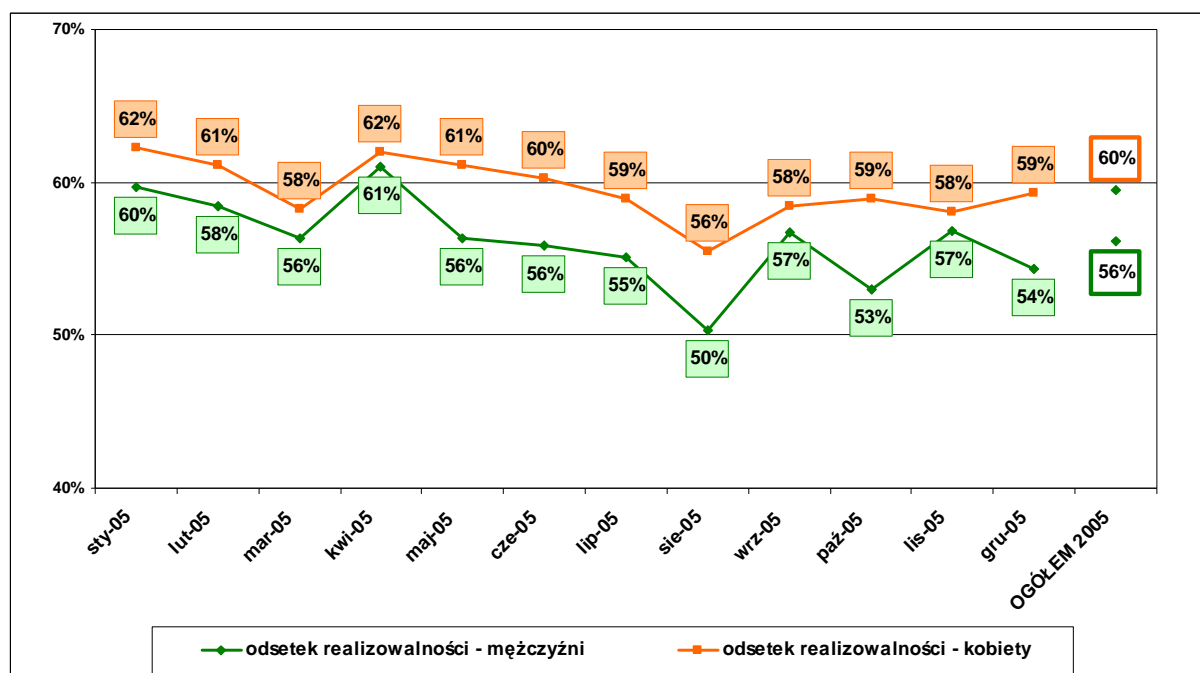
4.1. Charakterystyka demograficzna osób niedostępnych (płeć, wiek, miejsce zamieszkania, wykształcenie i zawód)

W literaturze odnaleźć można wiele prawidłowości dotyczących związków pomiędzy tendencją do bycia niedostępnym i cechami społeczno-demograficznymi respondentów. Okazuje się bowiem, że z cechami takimi jak płeć, wiek, miejsce zamieszkania czy wykształcenie związane są pewne przyczyny niedostępności. Każda z tych cech z osobna, a także specyficzne ich kombinacje niosą ze sobą większe lub mniejsze prawdopodobieństwo obecności w domu w czasie wizyty ankietera, a także zgody na udział w badaniu.

Najbardziej znaną i jednocześnie jedną z najłatwiejszych do wykazania prawidłowością jest większa dostępność kobiet, niż mężczyzn (Anuszevska 2000; Grzeszkiewicz-Radulska 2001; De Leeuw, De Heer 2002; Stoop 2005; Marciniak 2006). W wielu badaniach zaobserwowano,

iz odsetki realizowalności próby są wyższe wśród kobiet, niż wśród mężczyzn. Zjawisko to pojawiło się także w badaniach CBOS, co ilustruje Rysunek 4.1.1.

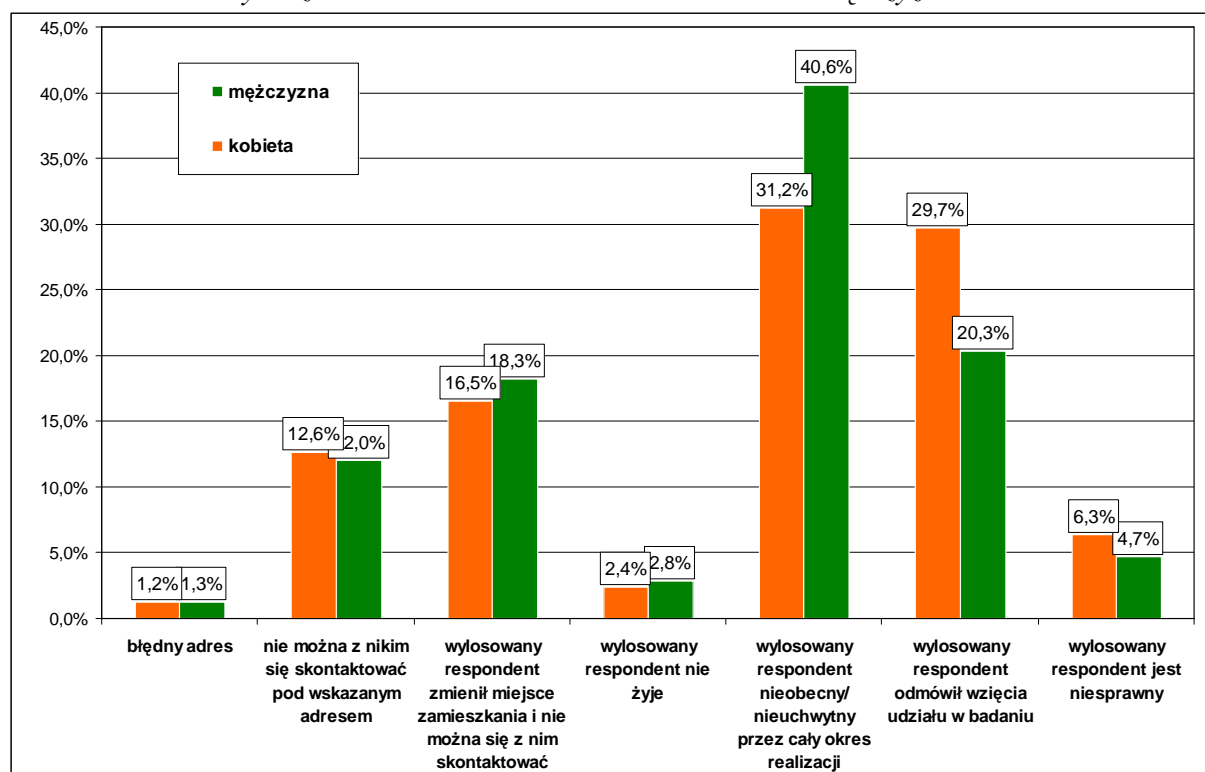
Rysunek 4.1.1 Odsetek realizowalności próby w badaniach CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” od stycznia do grudnia 2005 roku wśród kobiet i wśród mężczyzn



Dla każdego z miesięcy odsetek realizowalności próby wśród kobiet przewyższa odsetek realizowalności próby wśród mężczyzn. Zróżnicowanie dostępności kobiet i mężczyzn związane jest przede wszystkim ze strukturą zatrudnienia i podziałem obowiązków rodzinnych. To wśród mężczyzn zdecydowanie wyższy jest odsetek osób czynnych zawodowo. Zdecydowanie więcej kobiet prowadzi gospodarstwo domowe i nie podejmuje pracy zawodowej, stąd łatwiej je zastać w domach.

W zgodzie z powyższym wnioskiem pozostaje fakt, iż wśród przyczyn niezrealizowania wywiadów z mężczyznami obserwujemy zdecydowanie wyższy odsetek nieobecności przez cały okres realizacji badania oraz nieco wyższy odsetek zmiany miejsca zamieszkania na nieustalone. Kobiety natomiast częściej odmawiają. Dzieje się tak dlatego, że po prostu częściej mają one szansę odmówić. Przyczyny niezrealizowania wywiadu wśród kobiet i wśród mężczyzn zaprezentowane zostały na Rysunku 4.1.2.

Rysunek 4.1.2 Przyczyny niezrealizowania wywiadu w badaniach CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” w 2005 roku wśród kobiet i wśród mężczyzn



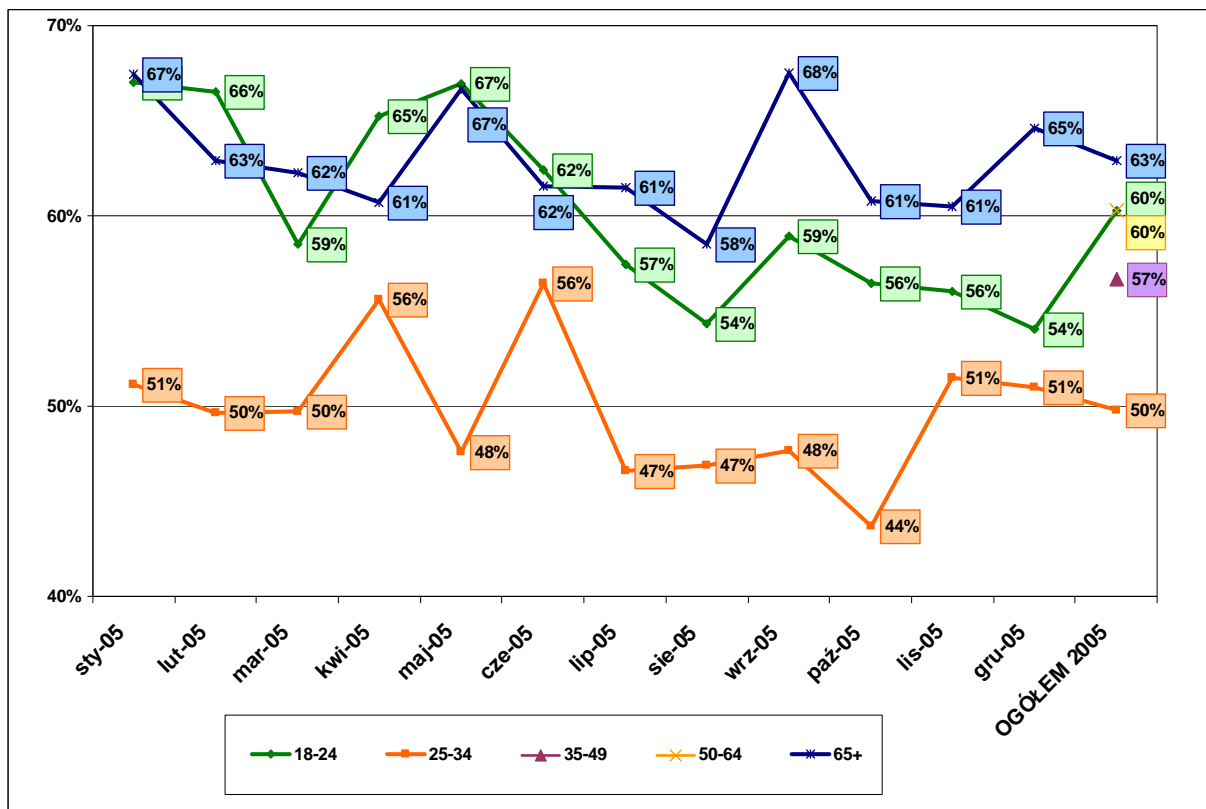
Wśród kobiet nieznacznie częściej zdarzają się przypadki niezrealizowania wywiadu z powodu niesprawności. Ten wpływ płci jest jednak wpływem pozornym – w rzeczywistości za taki stan rzeczy odpowiedzialna jest interakcja płci oraz wieku. Jak zobaczymy za chwilę, przypadki niesprawności zdarzają się niemal wyłącznie w najstarszej grupie wiekowej, gdzie przewagę liczebną mają kobiety (Holzer 2003). Stąd też częściej w przypadku kobiet, niż mężczyzn, wywiad nie dochodzi do skutku z powodu niesprawności respondenta.

Podobnie, jak w przypadku płci, również związki wieku z niedostępnością zostały zauważone i opisane w literaturze (Grzeszkiewicz-Radulska 2001). Jednak zależności pomiędzy wiekiem i tendencją do pozostawania niedostępnym nie są wcale liniowe, ani nawet monotoniczne. U podstawy tych zależności leży bowiem związana z wiekiem aktywność zawodowa i społeczna respondentów, która determinuje ilość czasu spędzanego w domu i godziny, w jakich można zastać respondenta. Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” ze względu na krótki okres realizacji jest szczególnie narażone na niedostępność wynikającą

z nieobecności. Dlatego też uwidoczniły się w nim tendencje, które przy dłuższych badaniach mogą być niwelowane.

Związki wieku i dostępności ilustruje rysunek 4.1.3. Przedstawiono na nim przeciętny odsetek realizowalności w 2005 roku wśród pięciu grup wiekowych, a także odsetki realizowalności w poszczególnych miesiącach dla trzech wybranych grup⁵.

Rysunek 4.1.3 Odsetek realizowalności próby w badaniach CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” od stycznia do grudnia 2005 roku według grup wieku



Dla grupy osób w wieku 25-34 lat obserwujemy najniższe odsetki realizowalności. Tymczasem grupa najstarszych respondentów w wieku co najmniej 65 lat, oraz grupa respondentów najmłodszych były najbardziej dostępne dla badania. Pozostałe dwie grupy – osób w wieku 35-49 oraz 50-64 sytuują się pomiędzy dwoma skrajnymi przypadkami wyznaczanymi przez trzy wspomniane wcześniej grupy. Powyższe wyniki są zbieżne z wnioskami z analiz Grovesa i Coupera, które zostały opisane przez Ineke Stoop (2005).

⁵ Aby nie zaciemniać obrazu, na rysunku pokazano jedynie odsetki realizowalności dla trzech skrajnych grup.

Wyniki ich analiz prowadzonych nad gospodarstwami domowymi wskazują, iż najczęściej skłonne do kooperacji są gospodarstwa ludzi najmłodszych oraz najstarszych.

Najstarsza i najmłodsza grupa wiekowa charakteryzują się podobną tendencją do niedostępności. Wiąże się to ze zdecydowanie mniejszą w stosunku do pozostałych respondentów aktywnością zawodową tych grup. Wśród najmłodszych respondentów mamy do czynienia z uczniami oraz studentami. Godziny spędzane w szkole lub na uczelni są przeważnie krótsze, niż zwyczajowe godziny pracy, dlatego też osoby te łatwiej zastać. Ponadto badanie może dla nich być czynnością atrakcyjną, nową, zaś zainteresowanie ankietera ich opiniami może mieć charakter nobilitujący. Groves i Couper (Stoop 2005) wskazują, iż kooperacja ze strony ludzi młodych może wiązać się z większym zaangażowaniem społecznym oraz większym zdyscyplinowaniem związanym ze znajomością innych form zbierania informacji (w szkole lub w pracy) (Stoop 2005).

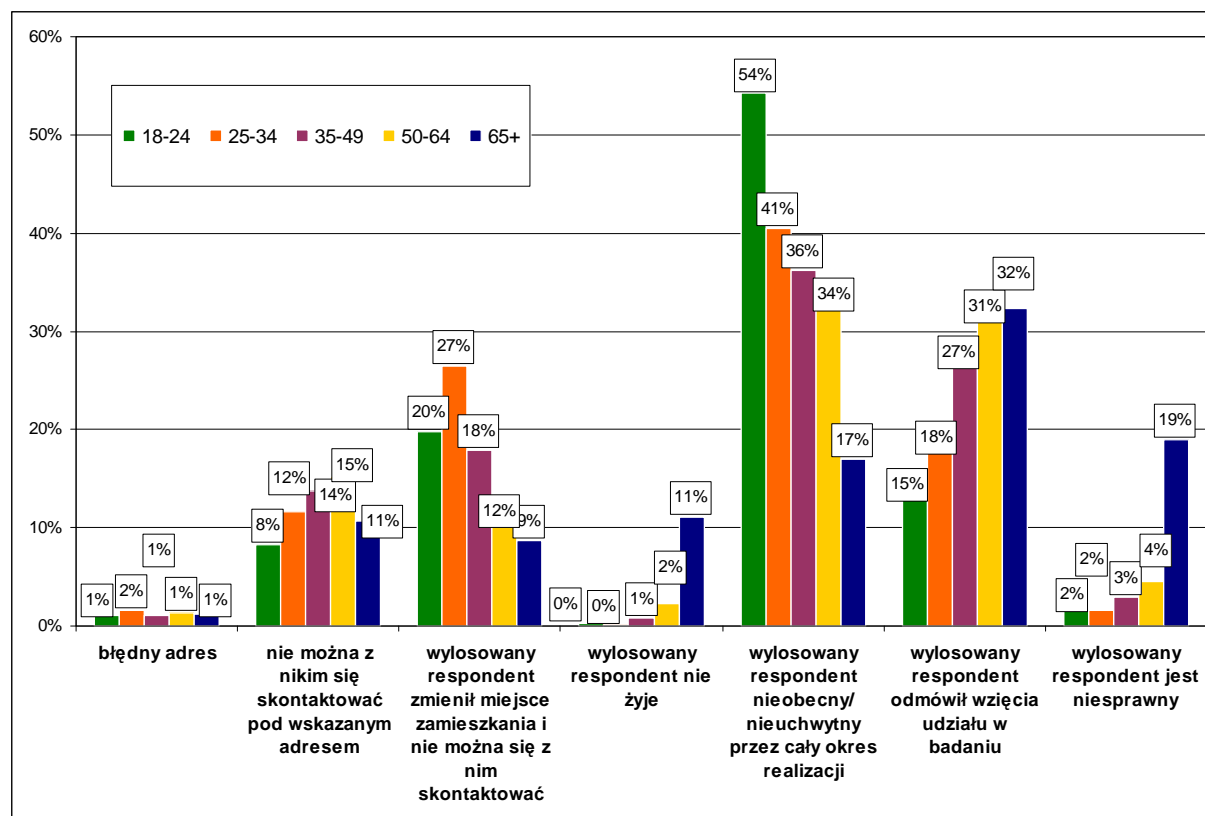
Respondenci najstarsi, powyżej 65 roku życia, to w przeważającej części emeryci, spośród których niewielu podejmuje pracę. Tę grupę respondentów najłatwiej zastać w domu w ciągu dnia. Również dla nich badanie jest czynnością atrakcyjną, przełamującą rutynę. Dodatkową korzyścią jest często sama możliwość wypowiedzenia się, porozmawiania z ankieterem. Prawdziwa w polskich warunkach może także być hipoteza Grovesa i Coupera o większym poczuciu obywatelskiego obowiązku w najstarszej grupie badanych i wynikającą z niego większą chęcią do kooperacji.

Najmniejsza dostępność grupy respondentów w wieku 25-34 lat wynika z dużej aktywności zawodowej tej grupy oraz z jej dużej mobilności. Osoby te trudniej zastać, gdyż najczęściej pracują zawodowo. Ponadto częściej, niż starsi respondenci, skłonne są do zmiany miejsca za mieszkania lub wyjazdów, także zagranicznych. To w tej grupie obserwujemy najwyższy odsetek zmiany miejsca zamieszkania na nieznane jako powodu niedostępności.

Przyczyny niezrealizowania wywiadu w poszczególnych grupach są wyraźnie związane z wiekiem. Ilustruje to rysunek 4.1.4. W dwóch najmłodszych grupach respondentów zdecydowanie częściej wywiady nie dochodzą do skutku ze względu na okresową nieobecność badanych. Wśród osób w wieku 18-24 lat nieobecność jest najczęściej związana z nauką – wyjazdami na studia, lub, wśród mężczyzn, z odbywaniem służby wojskowej. Osoby w wieku 25-34 lat często wyjeżdżają do pracy, a także dłużej pracują.

Śmierć respondenta jako przyczyna niezrealizowania wywiadu pojawia się niemal wyłącznie w najstarszej grupie wiekowej. Charakterystyczny dla tej grupy jest także wysoki odsetek niesprawnych respondentów, co jest związane z chorobami i niedyspozycjami.

Rysunek 4.1.4 Przyczyny niezrealizowania wywiadu w badaniach CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” w 2005 roku według grup wieku



Odsetek odmów udziału w badaniu wzrasta wraz z wiekiem. Częściowo wiąże się to z udziałem innych przyczyn niezrealizowania wywiadu (np. w najmłodszej grupie wiekowej respondentów najczęściej nie ma w domu, nie mają więc szansy odmówić), ale także może być powiązane ze spadkiem atrakcyjności czynności badania, wzrastającą wraz z wiekiem i doświadczeniem, asertywnością respondentów, oraz – szczególnie w najstarszych grupach wiekowych – z obawą przed przestępczością i lękiem przed obcymi. Zauważmy, iż starsze osoby zdecydowanie najczęściej ze wszystkich grup odmawiają udziału w badaniu. Na podstawie danych dodatkowych (komentarzy) uzyskanych od ankieterów wiadomo, iż respondenci ci swoje odmowy motywują złym stanem zdrowia, brakiem zainteresowania

badaniami, a także obawą przed wpuszczaniem obcych ludzi do mieszkania. Wszystkie te argumenty mogą wskazywać, iż odmowy w najstarszej grupie respondentów związane są z hipotezą izolacji społecznej, wedle której brak społecznego zaangażowania i odizolowanie od innych ludzi sprawia, iż spada skłonność respondenta do kooperacji (Stoop 2005).

Charakter losowy wydają się mieć takie przyczyny niezrealizowania wywiadu jak błędny adres i brak możliwości kontaktu z kimkolwiek pod wskazanym adresem. Brak jest związku pomiędzy wiekiem, a częstotliwością tych przyczyn.

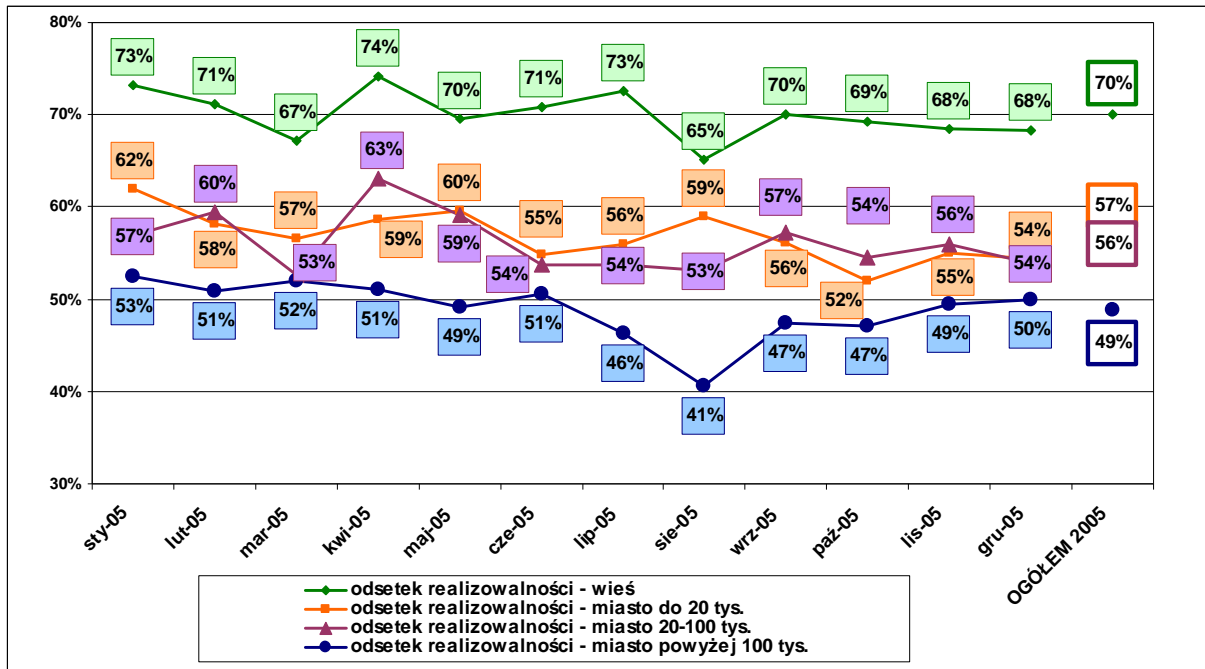
Spośród podstawowych zmiennych demograficznych z dostępnością respondentów i realizacją badań związana jest też wielkość miejsca zamieszkania. W wielu, nie tylko polskich, badaniach zaobserwowano, iż w zależności od klasy wielkości miejscowości – a więc od stopnia zurbanizowania terenu zależy, na ile łatwo lub trudno realizuje się badania (Domański H. 1999; Anuszevska 2000; Grzeszkiewicz-Radulska 2001; Stoop 2005). Związek ten jest bardzo silny – im większa jest dana miejscowość, tym trudniej realizuje się w niej badania.

Ilustruje to rysunek 4.1.5, na którym przedstawiono odsetki realizowalności dla 12 fal badania według klas wielkości miejscowości. Różnica pomiędzy odsetkiem realizowalności badania na wsi i w największych miastach jest kolosalna i wynosi 20%. Około 70% respondentów wylosowanych z obszarów wiejskich uczestniczy w badaniach i wynik ten, w porównaniu z innymi, można uznać za przyzwoity. Tymczasem w małych i średnich miastach odsetek realizowalności utrzymuje się na poziomie 56% - czyli nieznacznie poniżej poziomu realizowalności badania „Aktualne problemy i wydarzenia” w skali roku. Natomiast realizacja w największych miastach w zasadzie nie przekracza 50%, zaś przez większą część roku jest poniżej tego poziomu. Oznacza to, że możemy mieć do czynienia z systematycznymi ubytkami z próby.

Różnice w realizowalności badań w miejscowościach różnych klas wielkości związane są z kilkoma przyczynami. Po pierwsze wielkość miejscowości zamieszkania ma wpływ na strukturę zatrudnienia. Praca, jaką można znaleźć w mieście wymaga najczęściej obecności w miejscu zatrudnienia w określonych godzinach – co utrudnia zastanie respondenta w domu. Po drugie, miasto stwarza więcej możliwości spędzania wolnego czasu poza domem, co czyni respondentów częściej niedostępnymi także wieczorami. Po trzecie, w miastach panuje większe poczucie zagrożenia przestępczością – respondenci częściej obawiają się wpuszczać

ankietera do mieszkania. Ostatnią z przeszkód, które czynią mieszkańców miast mniej dostępnymi są rozmaite bariery fizyczne – np. domofony lub strzeżone osiedla.

Rysunek 4.1.5 Odsetek realizowalności próby w badaniach CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” od stycznia do grudnia 2005 roku według wielkości miejsca zamieszkania respondenta



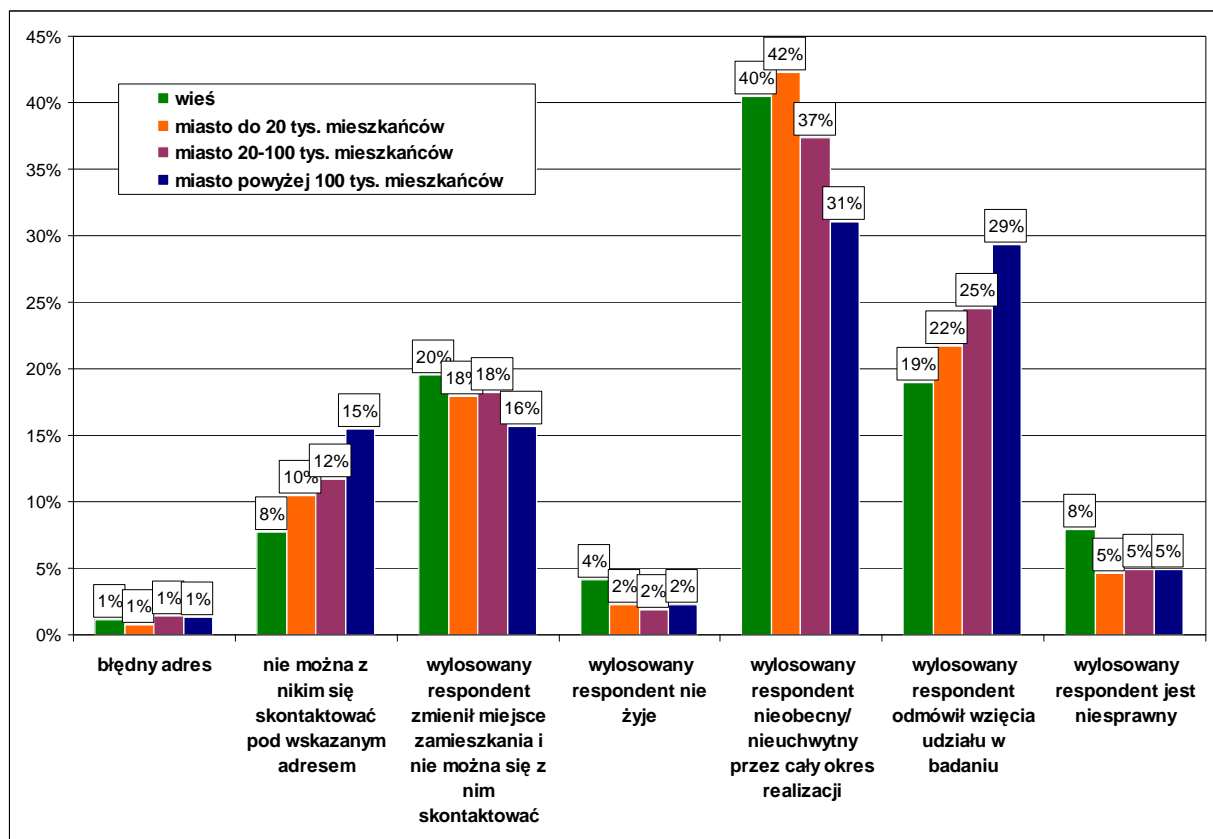
Różnice w realizacji badań na wsiach i w miastach można także próbować wyjaśniać przeciwstawiając normie polskiej gościnności – nadal obecnej w gospodarstwach wiejskich – anonimowość i obojętność miasta. Na wsi gościa, jakim jest ankieter, nie wypada nie wpuścić do domu i z nim nie porozmawiać – zwłaszcza, jeśli przyjeżdża z daleka. Udział w badaniu nadal może mieć charakter nobilitujący – czynność badania nie zyskała jeszcze miana zwyczajnej, powszedniej. Tymczasem w mieście ankieter jest już raczej powszednim gościem, zaś obciążenie badaniami sprawia, iż stają się one wręcz irytujące. Ponadto ze względu na bariery fizyczne często nie dochodzi nawet do bezpośredniego kontaktu z ankieterem – technika pozwala pozostać obojętnym i anonimowym.

Wyjaśnienie to znajduje oparcie w danych CBOS. Rysunek 4.1.6 pokazuje przyczyny niezrealizowania wywiadu w różnej wielkości miejscowościach. Wraz z wielkością miejscowości zamieszkania wzrasta odsetek odmów, a także odsetek adresów, pod którymi nie można nikogo zastać i z nikim się skontaktować. Na wsiach i w małych miastach częściej zaś respondent jest

nieobecny lub nieuchwytny przez cały okres realizacji badania. Częściowo jest to jednak związane ze specyfiką pracy ankietera, który w przypadku miejscowości wiejskich nie zawsze ma możliwość ponawiania wizyt o różnych porach dnia ze względu na konieczność dojeżdżania w dane miejsce i zapewnienia sobie możliwości powrotu. Zwłaszcza przy badaniach z krótkim reżimem realizacji, takich jak „Aktualne problemy i wydarzenia”, jeśli mieszkaniec danej wsi jest nieobecny w dniu wizyty ankietera, to najprawdopodobniej pozostanie on niedostępny dla badania.

Pozostałe przyczyny niezrealizowania wywiadu – błędny adres, zmiana adresu na nieustalony, śmierć respondenta oraz niesprawność, zdają się nie mieć związku z wielkością miejscowości zamieszkania.

Rysunek 4.1.6 Przyczyny niezrealizowania wywiadu w badaniach CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” w 2005 roku według klasy wielkości miejsca zamieszkania respondenta



Do zmiennych społeczno-demograficznych, które mają związek ze zjawiskiem niedostępności należą także wykształcenie i zawód respondenta, a co za tym idzie także jego status społeczny. Niestety w danych z badania „Aktualne problemy i wydarzenia” nie ma informacji dotyczących tych zmiennych, ale o związkach tych można wnioskować pośrednio – na podstawie danych nieważonych o strukturze zrealizowanej próby, a także na podstawie innych badań i analiz zjawiska niedostępności.

W większości badań kategorią najtrudniej dostępną są respondenci z wyższym wykształceniem (Domański H. 1999; Anuszevska 2000; Grzeszkiewicz-Radulska 2001). Ich niedostępność wynika z kilku przyczyn powiązanych także z innymi cechami społeczno-demograficznymi i prawidłowościami, a których już była mowa. Osoby najlepiej wykształcone najczęściej mieszkają w miastach – co wiąże się z pewnymi utrudnieniami i barierami dla ankietatorów. Dodatkowo wyższy status materialny i społeczny tych osób pozwala podejrzewać, iż zdecydowanie częściej można natknąć się na bariery fizyczne przy próbie dotarcia do tych respondentów. Osoby z wyższym wykształceniem częściej są aktywne zawodowo – a zatem rzadziej można je zastać w domu w godzinach pracy. Ponadto respondenci tacy dłużej przebywają poza domem – pracując do późna, wyjeżdżając w podróże służbowe lub spędzając wolny czas w miejscu publicznym. Wreszcie, dla osób z wyższym wykształceniem badanie nie jest czynnością atrakcyjną, dlatego mniej chętnie zgadzają się one na udział i często odmawiają.

Podobne są przyczyny, dla których trudniej jest dotrzeć do przedstawicieli pewnych zawodów. Najmniej dostępnymi badaniami respondentami są przedstawiciele wolnych zawodów, z nienormowanym czasem pracy, a przede wszystkim przedsiębiorcy (Domański H. 1999). Najmniejsze problemy stwarza dotarcie do rolników, robotników wykwalifikowanych czy niewykwalifikowanych pracowników sektora usług.

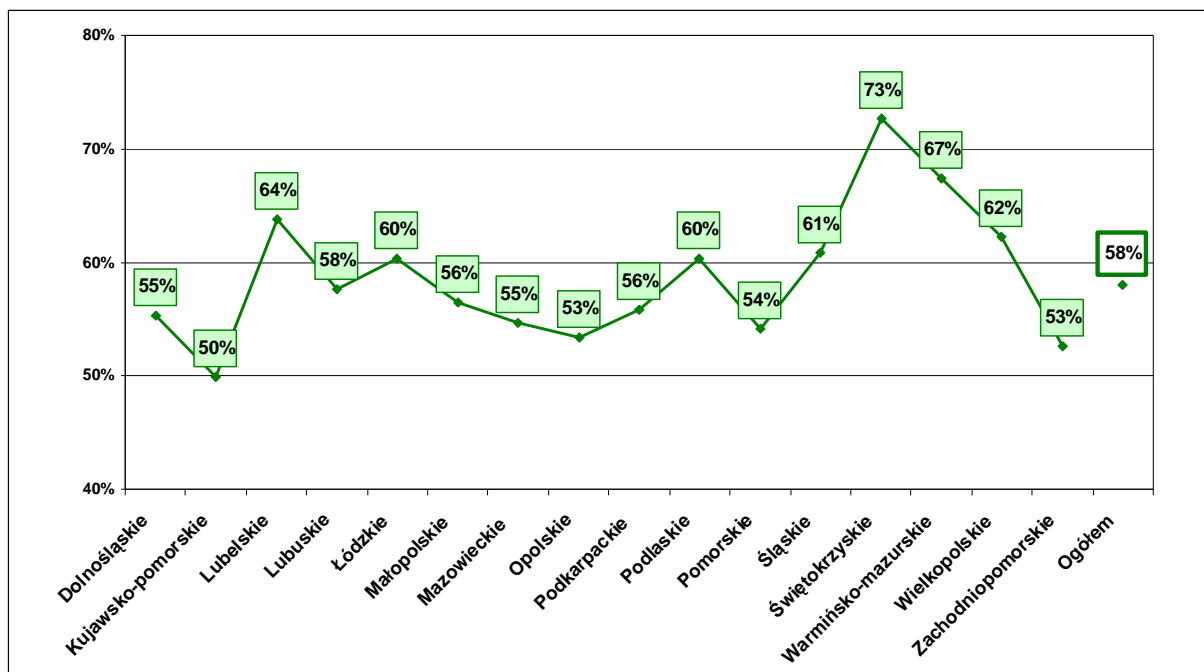
Z wykształceniem i zawodem powiązany jest także status materialny i społeczny. Z zarysowanych już prawidłowości wyłania się wniosek, że elity (w sensie społecznym i ekonomicznym) są często niedostępne dla badań – ze względu na brak czasu, niechęć do badań lub bariery fizyczne. Również drugi biegun drabiny społecznej pozostaje trudno dostępny badaniami – to najniższe klasy społeczne. Do osób wykluczonych społecznie – np. bezdomnych, nie można dotrzeć z tradycyjnymi badaniami, ponieważ nie są one nigdzie zameldowane lub nie przebywają w miejscu zameldowania. Ponadto trudno dostępne są osoby z najniższych

poziomów struktury społecznej, które w ogóle nie są zainteresowane udziałem w badaniach, nie chcą się wypowiadać lub nie potrafią porozumieć się z ankierem. Często pojawia się tutaj także problem z nietrzeźwością lub agresywnym zachowaniem respondenta.

4.2 Regionalizacja zjawiska niedostępności – zróżnicowanie w województwach

Związki pomiędzy zmiennymi społeczno-demograficznymi a efektywnością realizacji badań da się obserwować nie tylko na poziomie indywidualnym, ale także makrospołecznym – w skali województw, gdzie kumulują się prawidłowości z poziomu indywidualnego. Stąd też widoczne duże zróżnicowanie w efektywności realizacji badań w poszczególnych jednostkach terytorialnych. Zróżnicowanie to ilustruje rysunek 4.2.1:

Rysunek 4.2.1 Odsetek realizowalności próby w badaniach CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” od stycznia do grudnia 2005 roku według województw



Zróznicowanie efektywności realizacji badania „Aktualne problemy i wydarzenia” w województwach jest znaczne. Rozstęp odsetka realizowalności próby wynosi aż 23%. Najlepiej realizacja badania przebiegała w województwach świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, lubelskim, wielkopolskim oraz śląskim – znacznie powyżej średniej. Z najgorszą pod względem odsetka realizowalności sytuacją mamy do czynienia w województwach kujawsko-pomorskim, opolskim oraz zachodniopomorskim.

Przed udzieleniem odpowiedzi na pytanie o przyczyny terytorialnego zróżnicowania efektywności realizacji badania spróbujmy jednak porównać „Aktualne problemy i wydarzenia” z innym badaniem, które nie jest obarczone silnym ograniczeniem w postaci krótkiego terminu realizacji. W przypadku badań o dłuższej fazie terenowej trudności i efektywność realizacji mogą przedstawiać się inaczej. Dlatego też warto odnieść zaobserwowane zależności do badania „Stan zdrowia ludności Polski w 2004 r.”⁶ przeprowadzonego przez Główny Urząd Statystyczny (Marciniak 2006).

Należy podkreślić, iż porównywalność tych dwóch badań jest bardzo ograniczona m.in. ze względu na charakter samego badania⁷ oraz próbę badawczą i jednostkę badania. Również różne okresy realizacji badań stanowią ograniczenie, jednak dla celów niniejszej analizy porównanie to może stanowić cenny przykład. Można je bowiem (mając na uwadze wszelkie ograniczenia) traktować jako pewną symulację tego, jak mogłaby wyglądać realizacja badania CBOS, gdyby reżim realizacji wydłużyć z 7 dni do 5 tygodni. Porównanie odsetków realizowalności próby ilustruje rysunek 4.2.2.

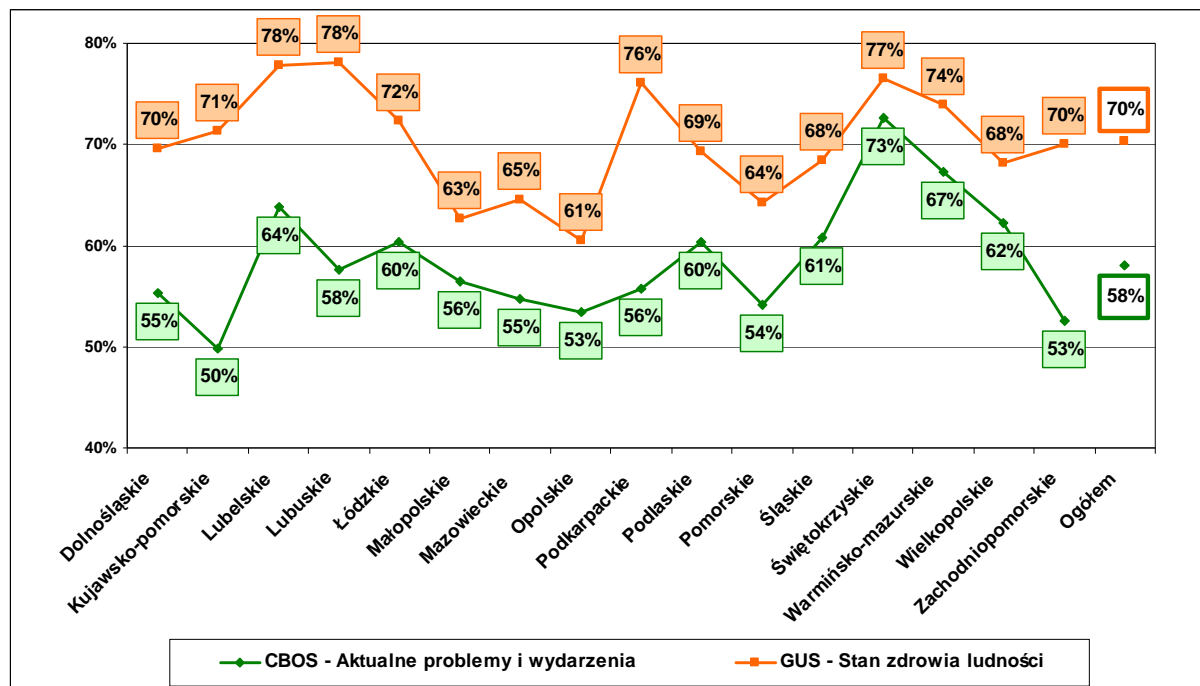
Przede wszystkim porównanie realizacji badania CBOS oraz badania GUS ukazuje, jak duże znaczenie ma wydłużenie fazy terenowej badania. W większości województw obserwujemy znaczne różnice w odsetkach realizowalności pomiędzy badaniem CBOS a badaniem GUS. Wyjątkiem są jedynie województwa świętokrzyskie oraz warmińsko-mazurskie, w których samo badanie CBOS było realizowane zdecydowanie najłatwiej, dlatego też w badaniu GUS uzyskano niewielki wzrost efektywności realizacji.

⁶ Badanie „Stan Zdrowia Ludności Polski” zostało zrealizowane w okresie 5 tygodni na przełomie listopada i grudnia 2004 r. Podobnie, jak badanie CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia”, zostało one poprzedzone listem zapowiadającym. Wyjściową jednostką badawczą było mieszkanie. Próba do badania liczyła 20 tysięcy mieszkań wylosowanych przy wykorzystaniu dwustopniowego schematu losowania z warstwowaniem na pierwszym stopniu. W wylosowanym mieszkaniu badane były wszystkie gospodarstwa domowe. Odsetek realizowalności próby liczony dla mieszkań wyniósł 70% (Marciniak 2006).

⁷ Ciągły w przypadku badań CBOS, synchroniczny w przypadku badań GUS;

Zastanawiające natomiast wydają się najbardziej drastyczne różnice, które obserwujemy dla kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, podkarpackiego oraz zachodniopomorskiego.

Rysunek 4.2.2 Porównanie odsetka realizowalności próby w badaniach CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” oraz w badaniach GUS „Stan zdrowia ludności Polski w 2004 r.” w podziale na województwa



Gdyby przyczyny zróżnicowania realizacji próby leżały wyłącznie w charakterystyce danego regionu, tak duże rozbieżności nie byłyby możliwe. W związku z tym źródeł różnic należy szukać także w różnej metodologii obydwu tych badań. Problem częściowo tkwi w czasowej niedostępności respondentów, której wpływ niweluje przedłużony okres realizacji badania. Możliwość wielokrotnego kontaktu z respondentem zdecydowanie sprzyja podniesieniu odsetka realizowalności próby. Znaczenie może mieć inna jednostka badania – gospodarstwo domowe łatwiej staje się uczestnikiem badania, ponieważ zgodę musi wyrazić tylko jeden jego członek (Stoop 2005). Przy wielu osobach zamieszkujących dane gospodarstwo prawdopodobieństwo zgody na badanie jest większe, niż w przypadku konieczności nakłonienia do udziału jednej konkretnej osoby – tak, jak ma to miejsce w badaniu CBOS. Częściowym wyjaśnieniem różnic może być też siatka ankieterska. Być może ankierzy GUS mają większe doświadczenie w realizacji badań i są efektywniejsi w nakłanianiu respondentów

do udziału. Przy dokładnym porównaniu należałoby także brać pod uwagę motywację do pracy ankierów tych dwóch instytucji (wynagrodzenie, warunki pracy, obciążenie badaniami etc).

Wreszcie nie bez znaczenia jest charakter instytucji przeprowadzającej badanie. GUS jest instytucją państwową, postrzeganą jako obiektywny urząd. Z kolei CBOS, choć również pozostaje pod kontrolą państwa prowadząc badania na użytek publiczny (do czego został zobowiązany ustawą uchwaloną przez Sejm RP w 1997 roku), nie ma już tak prestiżowego wizerunku. Dlatego można przewidywać, iż w pewnym stopniu mamy tu do czynienia z tzw. *house effect*, czyli efektem ośrodka badawczego (Domański R. 1994).

Nadal jednak niewyjaśnione pozostaje zagadnienie przyczyn zróżnicowania terytorialnego realizacji badań. Ponieważ jednak poziom makrospołeczny pozostaje w ścisłej relacji z poziomem mikrospołeczny, zależności, o których była mowa przy perspektywie respondenta, obecne są także na poziomie województw. Różnice w efektywności realizacji badań tłumaczyć bowiem można różnicami w strukturze ludności i nasileniu pewnych zjawisk społecznych.

Istnieje kilka potencjalnych źródeł zróżnicowania realizacji badań w województwach. Każde z nich może mieć pewien wpływ na odsetki realizowalności, trudno jednak oszacować jego siłę. Pewne zależności mogą się nakładać, inne z kolei wygaszać. Z pewnością jednak wszystkie one mają swoje źródła w procesach demograficznych na poziomie jednostkowym. Każda z hipotez próbujących wyjaśnić zróżnicowanie odwołuje się do prawidłowości z poziomu mikro, które były przywołane wcześniej. Wysuwane poniżej hipotezy oparte zostały na danych Głównego Urzędu Statystycznego pochodzące z badań regularnych oraz Narodowego Spisu Powszechnego 2002.

Pierwszą z proponowanych przyczyn różnic w realizacji badania w województwach jest udział w strukturze ludności danego województwa mieszkańców wsi oraz liczba dużych miast na jego terytorium. Jeżeli bowiem obserwujemy silne zróżnicowanie realizowalności próby w zależności od wielkości miejscowości zamieszkania, to te dwie zmienne zdecydowanie powinny mieć pewien związek z realizacją badania. Prawidłowość ta częściowo się potwierdza: w przypadku województw o wysokim odsetku realizowalności – świętokrzyskiego i lubelskiego, mamy do czynienia z dużym udziałem ludności wiejskiej oraz małą liczbą miast powyżej 100 tys. mieszkańców. Z kolei dla województwa opolskiego zmienna ta wydaje się nie mieć znaczenia – i choć udział ludności wiejskiej jest dużo wyższy, niż przeciętnie, efektywność

realizacji w województwie opolskim należy do najniższych. Jest to jednak związane z przyczyną o innym charakterze, o której będzie mowa za chwilę.

Pewnego wsparcia dla powyższej hipotezy dostarczają dane o przyczynach niezrealizowania wywiadu. Na poziomie indywidualnym przyczyną niezrealizowania wywiadu z mieszkańcem wsi była jego tymczasowa nieobecność. W województwach o dużym udziale mieszkańców wsi – zwłaszcza świętokrzyskim, wielkopolskim, lubelskim – częściej, niż przeciętnie przyczyną niezrealizowania wywiadów była nieobecność respondenta. Tymczasem w województwach, w których znajdują się największe miasta – w mazowieckim, małopolskim i łódzkim – częściej, niż przeciętnie odmawiano udziału w badaniu, rzadziej zaś niedostępność była spowodowana nieobecnością.

Również aktywność zawodowa ludności może mieć wpływ na realizację badań – ze względu na wspomniany wcześniej związek z ilością czasu spędzanego w domu. Gdyby przyjąć za wskaźnik aktywności zawodowej stopę bezrobocia, hipoteza ta znalazłaby częściowe potwierdzenie. W przypadku województwa warmińsko-mazurskiego, które charakteryzuje się wysoką efektywnością realizacji mamy do czynienia z bardzo wysoką stopą bezrobocia (na poziomie 30%). Niestety przypadek województwa zachodniopomorskiego zdaje się przeczyć tej hipotezie. Stopa bezrobocia jest tam niemal równie wysoka, zaś realizowalność należy do najniższych spośród zaobserwowanych w badaniu „Aktualne problemy i wydarzenia”.

Wreszcie istotnym czynnikiem jest również powiązany z mobilnością czynnik migracji, zwłaszcza zagranicznych. Zjawisko migracji jest szczególnie intensywne na Opolszczyźnie i stanowi główną przyczynę niskiej efektywności realizacji badań w tym województwie. W województwie opolskim zdecydowanie częściej, niż przeciętnie przyczyną niezrealizowania wywiadu jest zmiana miejsca zamieszkania respondenta na nieustalone – przeprowadzki te najprawdopodobniej związane są z właśnie z migracjami. Jeśli wziąć pod uwagę skalę tych migracji – na każdy 1000 mieszkańców z Opolszczyzny wyjechało blisko 99, co *de facto* oznacza, iż ubyło 10% ludności – to tak wielka fala migracji musiała odbić się na realizacji badań. Z drugiej jednak strony wysokim wskaźnikiem migracji (choć o połowę niższym, niż w województwie opolskim) charakteryzuje się także województwo podlaskie. Tymczasem zanotowano tam wyższy od przeciętnego odsetek realizowalności próby.

Podsumowując, żadna z przedstawionych powyżej hipotez nie jest prawdziwa w przypadku wszystkich województw. Najprawdopodobniej jednak są one w sumie odpowiedzialne za część obserwowanego zróżnicowania realizowalności badania w województwach.

Zestawienie odsetka realizowalności próby dla badań CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” oraz badania GUS „Stan zdrowia ludności” w podziale na województwa wraz ze wskaźnikami czynników, o których była mowa powyżej, zawiera tabela 4.2.1.

Tabela 4.2.1. Porównanie odsetka realizowalności próby w badaniach CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” w 2005 roku, odsetka realizowalności próby w badaniach GUS „Stan zdrowia ludności Polski w 2004 r.” oraz wybranych wyników badań GUS, które stanowią proponowane wyjaśnienie zróżnicowania odsetka realizowalności w województwach.

Województwo	Odsetek realizowalności: Aktualne problemy i wydarzenia CBOS 2005	Odsetek realizowalności: Stan zdrowia ludności GUS 2004	Odsetek ludności wiejskiej (GUS 2005)	Liczba miast powyżej 100tys. mieszkańców (GUS 2005)	Stopa bezrobocia – marzec 2005 (GUS)	Liczba emigrantów na 1000 mieszkańców w 2002 roku (NSP 2002)
Dolnośląskie	55%	70%	29%	3	23%	20,6
Kujawsko-pomorskie	50%	71%	38%	3	24%	10,2
Lubelskie	64%	78%	53%	1	18%	14,1
Lubuskie	58%	78%	36%	2	26%	15,5
Łódzkie	60%	72%	35%	1	20%	6,8
Małopolskie	56%	63%	50%	2	15%	24,8
Mazowieckie	55%	65%	35%	3	15%	10,7
Opolskie	53%	61%	47%	1	20%	98,8
Podkarpackie	56%	76%	60%	1	19%	36,7
Podlaskie	60%	69%	41%	1	16%	45,5
Pomorskie	54%	64%	33%	2	22%	20,2
Śląskie	61%	68%	21%	12	17%	26,3
Świętokrzyskie	73%	77%	55%	1	22%	13,9
Warmińsko-mazurskie	67%	74%	40%	2	30%	22,9
Wielkopolskie	62%	68%	43%	2	16%	6,8
Zachodniopomorskie	53%	70%	31%	2	28%	15,0
Ogółem	58%	70%	39%	39	19%	

Źródło: Główny Urząd Statystyczny, <http://www.stat.gov.pl>;

Wróćmy jeszcze na chwilę do przyczyn niezrealizowania wywiadów w województwach. Szczegółowe dane zawiera tabela 4.2.2. Wydaje się, iż takie przyczyny, jak błędny adres, śmierć respondenta oraz niesprawność respondenta nie są zależne od województwa – tzn. w każdym z województw mamy do czynienia z podobnym stopniem dezaktualizacji operatu losowania oraz natężeniem problemów zdrowotnych (lub niedyspozycji) u respondentów.

Jednak wśród pozostałych przyczyn pojawiają się już rozbieżności. Część z nich została wspomniana – chodzi tu o związek pomiędzy odsetkiem ludności wiejskiej na terenie województwa a wyższym lub niższym w stosunku do przeciętnego odsetkiem nieobecności oraz odmów. W województwach o dużym udziale ludności wiejskiej najczęstszą przyczyną niezrealizowania wywiadu jest tymczasowa nieobecność. Z kolei w województwach, w których znajdują się największe miasta, częściej niż przeciętnie przyczynę niedostępności stanowiły odmowy.

W przypadku pozostałych różnic trudno jest znaleźć proste wyjaśnienie. W Lubuskim obserwujemy bardzo duży w stosunku do brzegowego odsetek przypadków, gdy pod wskazanym adresem nie można się z nikim skontaktować. Trudno wskazać, dlaczego akurat w tym województwie prawie co piąty wywiad nie dochodzi do skutku ze względu na niemożność kontaktu z kimkolwiek spod wskazanego adresu. Nasuwa się tu przypuszczenie, iż może to mieć związek nie tyle z bardzo szybką dezaktualizacją operatu, ile z nierzetelnością siatki ankietarskiej. Brak możliwości kontaktu może być bowiem wygodnym wytłumaczeniem niedostępności, dodatkowo wyjaśniającym też brak kontaktu telefonicznego do respondenta. Jedynym sposobem kontroli byłaby w tej sytuacji wizyta lub wizyty pod wskazanym adresem.

W województwach, w których obserwujemy dużo większe od przeciętnego natężenie migracji – opolskim, podlaskim, podkarpackim oraz pomorskim – zanotowano zdecydowanie wyższe niż brzegowe odsetki respondentów, którzy pozostali niedostępni ze względu na zmianę adresu zamieszkania na nieustalony. Nasuwa się zatem wniosek, iż zjawiska te mogą być ze sobą powiązane.

Tabela 4.2.2. Przyczyny niezrealizowania wywiadu w badaniach CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” w 2005 roku według województw

	błędny adres	nie można z nikim się skontaktować pod wskazanym adresem	wylosowany respondent zmienił miejsce zamieszkania i nie można się z nim skontaktować	wylosowany respondent nie żyje	wylosowany respondent nieobecny/ nieuchwytny	wylosowany respondent odmówił wzięcia udziału w badaniu	wylosowany respondent jest niesprawny w stopniu uniemożliwiającym realizację badania
dolnośląskie (N=805)	1%	12%	16%	2%	36%	27%	6%
kujawsko-pomorskie (N=579)	2%	15%	17%	3%	38%	21%	5%
lubelskie (N=384)	2%	13%	22%	3%	35%	22%	4%
lubuskie (N=245)	1%	19%	14%	1%	34%	28%	3%
łódzkie (N=567)	1%	14%	14%	4%	34%	28%	6%
małopolskie (N=810)	1%	13%	13%	2%	36%	29%	6%
mazowieckie (N=1419)	1%	16%	15%	2%	30%	31%	5%
opolskie (N=336)	3%	7%	24%	4%	34%	22%	7%
podkarpackie (N=467)	0%	11%	22%	3%	36%	23%	5%
podlaskie (N=257)	0%	10%	27%	1%	38%	20%	4%
pomorskie (N=586)	1%	10%	22%	1%	32%	29%	5%
śląskie (N=1040)	2%	11%	19%	4%	38%	19%	8%
świętokrzyskie (N=175)	2%	7%	15%	6%	48%	16%	6%
warmińsko-mazurskie (N=209)	1%	8%	26%	2%	37%	20%	5%
wielkopolskie (N=646)	2%	10%	12%	4%	43%	24%	6%
zachodniopomorskie (N=442)	1%	14%	16%	3%	39%	22%	5%
OGÓLEM (N=8967)	1%	12%	17%	3%	36%	25%	6%

4.3 Podsumowanie

Na podstawie przedstawionych wcześniej danych można wnioskować, iż przynajmniej w przypadku zmiennych demograficzno-społecznych, takich jak wiek, płeć, miejsce zamieszkania czy wykształcenie, niedostępność respondentów w badaniu CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” nie jest jedynie kwestią losową, ale ma swoje źródła w pewnych systematycznych i powtarzających się zjawiskach. Ponieważ z kolei zmienne społeczno-demograficzne często są skorelowane ze zmiennymi zależnymi, pozostającymi w polu zainteresowania analizy, możemy podejrzewać, iż również badane zmienne narażone są na błąd systematyczny związany z występowaniem niedostępności. Spośród przyczyn niezrealizowania wywiadu całkowicie lub prawie całkowicie losowy charakter wydaje się mieć jedynie powód związany z błędnym adresem. Śmierć respondenta lub jego niedyspozycja są silnie związane z wiekiem. Zmiana adresu na nieustalony oraz brak możliwości kontaktu mają pewien związek z realizacją badania w województwach. Z kolei tymczasowa nieobecność respondenta oraz odmowa związane są z większością zmiennych społeczno-demograficznych.

Ważne wydaje się pytanie, czy wśród osób niedostępnych mamy do czynienia z pewną specyficzną grupą jednostek stale niedostępnych, która nigdy nie bierze udziału w badaniach. De Heer na podstawie międzynarodowych badań nad niedostępnością sugeruje, iż taka rosnąca w siłę grupa osób raczej nie istnieje (1999). I o ile prawdopodobnie nie ma tylko jednej grupy niedostępnej dla badań, o tyle z pewnością mamy do czynienia z wieloma grupami, które różnią się prawdopodobieństwem bycia dostępnymi i wzięcia udziału w badaniu. Szczególnie widoczne jest to w badaniu CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” właśnie ze względu na krótki termin realizacji. Kiedy czasu na kontakt z respondentem jest tak niewiele, wyraźniej widać, które grupy mają tendencję do pozostawania niedostępnymi. W badaniach o dłuższym okresie realizacji do części tych grup udaje się dotrzeć. Na przykład w badaniach *European Social Survey* (Sztabiński 2006) oraz w badaniach Głównego Urzędu Statystycznego *Stan zdrowia ludności Polski w 2004 r.* (Marciniak 2006) udało się zrealizować badania w ponad 70% założonej próby.

Jednak z drugiej strony, nadal niemal 30% respondentów pozostawało poza zasięgiem badań i nadal bez odpowiedzi pozostaje pytanie, czy wśród tych osób większość nie bierze

udziału w badaniu z przyczyn losowych, czy też są to osoby trwale niedostępne, które nigdy w badaniach nie uczestniczą. Bowiem przy co najmniej trzydziestoprocentowych ubytkach z próby oraz bardzo niskich odsetkach realizowalności badań typu *follow-up* przeprowadzanych wyłącznie z osobami niedostępnymi, istnienie pewnej grupy trwale i nieodwracalnie niedostępnych respondentów należy poważnie wziąć pod uwagę. Jest zatem możliwe, iż realizowane obecnie badania są obarczone błędem systematycznym związanym z pomijaniem tejże grupy i, co gorsza, nie istnieje skuteczny sposób na zapobieżenie temu błędowi.

Rozdział 5. Zjawisko niedostępności – potencjalne źródła wpływu i redukcji

Zjawisko niedostępności jest obecnie istotnym zagrożeniem dla jakości danych sondażowych. Dlatego też dość istotne jest rozważne podchodzenie do jego źródeł oraz skutków. Obserwacje, meta-analizy i eksperymenty metodologiczne dostarczyły sporej wiedzy na temat korelatów niedostępności, potencjalnych źródeł wpływu i redukcji tego zjawiska. Dzięki temu do dyspozycji badaczy pozostaje zbiór dostępnych narzędzi, które można wykorzystać w walce z samym zjawiskiem niedostępności lub w walce z jego negatywnymi skutkami (Groves 2005).

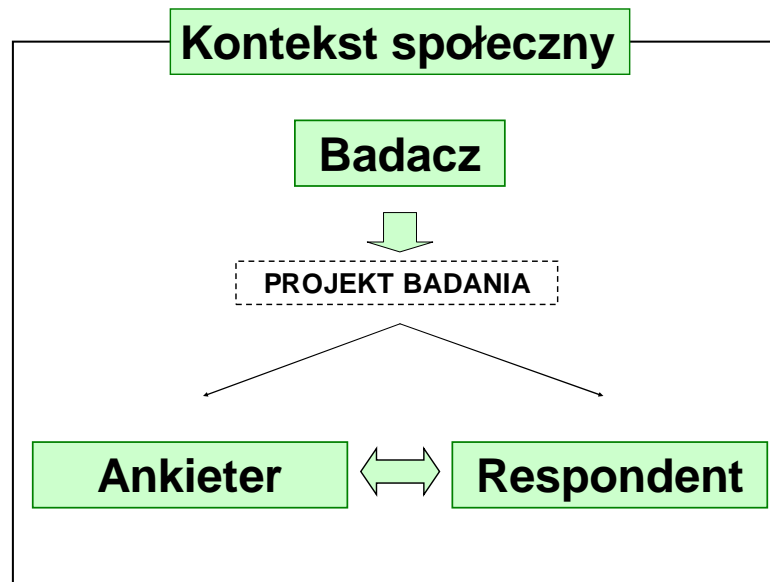
Niedostępność pojawia się w każdym badaniu i nie da się jej całkowicie uniknąć. Ważne jest, aby świadomość ta towarzyszyła projektantowi badania na każdym etapie. Zaprojektowanie metodologii oznacza konieczność podjęcia szeregu z pozoru tylko błahych decyzji. Każda spośród nich może mieć kolosalny wpływ na zjawisko niedostępności. Ponieważ jednak niedostępność nie jest jedynym kryterium decyzyjnym, bardzo często wybór nie jest łatwy – co na przykład powinno być ważniejsze: wysoki odsetek realizowalności próby, czy też krótki okres realizacji badania, aby szybko uzyskać potrzebne dane?

Pozytecznie jest myśleć o sytuacji badania jako o interakcji pomiędzy ankieterem i respondentem. Jednak losy tej interakcji zależą nie tylko od osobowości, wiedzy lub doświadczeń osób w niej uczestniczących, ale także od wielu innych zmiennych oraz decyzji podjętych dużo wcześniej. Badacz jest pośrednio stroną w tej interakcji, ponieważ to od jego wyborów zależy wiele jej parametrów. Dodatkowo interakcja ta nie odbywa się w społecznej próżni, ale zawsze w ramach pewnego kontekstu społecznego. Trzy strony sytuacji badania poruszają się w ramach tego kontekstu, zaś ich decyzje i zachowania stanowią odpowiedź na aktualne warunki. Sytuację tę ilustruje rysunek 5.1. Przy projektowaniu badań nie należy abstrahować od kontekstu społecznego, ponieważ modyfikuje on warunki interakcji, a zatem ma znaczenie dla przebiegu i wyniku badania.

Aby móc zrozumieć, w jaki sposób można skutecznie walczyć ze zjawiskiem niedostępności, należy zrozumieć rolę czterech elementów sytuacji badania: kontekstu społecznego, badacza, ankietera i respondenta. W dalszej części pracy zajmiemy się każdym z nich z osobna wskazując, co może wpłynąć na niedostępność na każdym etapie badania

oraz jakie działania można podjąć, aby zapobiegać wystąpieniu zjawiska niedostępności lub niwelować jego skutki.

Rysunek 5.1 Model czterech źródeł wpływu na sytuację badania



5.1. Poza manipulacją badacza – kontekst społeczny

Kontekst społeczny lub klimat dla badań (*survey climate*) jest bogatym zbiorem zmiennych makrospołecznych. W jego zakres wchodzi zagadnienia związane z akulturacją badań i ich społecznym wizerunkiem, realizacją badań i związanymi z tym obciążeniami oraz szeroko pojęte charakterystyki populacji (np. struktura demograficzna i społeczna populacji, mobilność, struktura czasu pracy i czasu wolnego, normy związane z kontaktami międzyludzkimi, doświadczenia historyczne). Zdecydowana większość spośród tych zmiennych pozostaje poza możliwością manipulacji badacza. Wszystkie jednak mają znaczenie dla realizacji badań.

Akultuacja badań i ich społeczny wizerunek mają bardzo duży wpływ na to, jak będzie przebiegał kontakt z respondentem oraz jaka będzie efektywność realizacji badań. Zagadnienie to zostało wspomniane w rozdziale pierwszym w kontekście warunków rozwoju badań sondażowych.

Obecnie mamy do czynienia z wysokim stopniem akulturacji badań, zarówno w wymiarze mikro, jak i makrospołecznym. Zdecydowana większość Polaków wie, na czym polega badanie ankietowe i miała okazję uczestniczyć w przynajmniej jednym takim badaniu. Oznacza to, iż wywiad ankietowy stanowi odrębną formę interakcji, i nie jest już mylony z innymi formami (np. sprawdzianem szkolnym lub przesłuchaniem). Ponadto sondaże znalazły swoje miejsce w kulturze i są postrzegane jako odrębny rodzaj działalności.

Wizerunek badań w społeczeństwie również jest ważny dla efektywnej realizacji. Jeśli bowiem badania postrzegane są negatywnie, respondenci mogą nie chcieć w nich uczestniczyć. Negatywny wizerunek sondaży może mieć jednak bardzo wiele przyczyn. Po pierwsze, może on wynikać z obciążenia respondentów badaniami, złej jakości pracy ankieterskiej i nieciekawych, nużących lub drażliwych tematów badań (Stoop 2005). Wszystko to zniechęca do udziału w sondażach. Po drugie, negatywne postrzeganie sondaży może być związane z czynnikami politycznymi, jak mogliśmy przekonać się w rozdziale pierwszym. Obecna sytuacja nie jest tak zła jak w okresie PRL, choć wizerunek badań sondażowych ucierpiał ostatnio właśnie z przyczyn politycznych. Prowadzona w okresie ubiegłorocznej kampanii wyborczej walka partii na sondaże przyczyniła się do pogorszenia wizerunku badań.

Do negatywnego postrzegania badań przyczynia się także sama aktywność instytucji badawczych. W ostatnich latach liczba realizowanych badań stale wzrasta. W związku z tym zwiększa się też częstotliwość próśb o udział w badaniach. Sondaże przeprowadza nie tylko GUS, instytucje naukowe lub akademickie, ale także rosnąca liczba komercyjnych firm badawczych. Większość spośród tych badań to badania rynkowe, które są dla respondentów raczej uciążliwe niż atrakcyjne. Dlatego też trudno oczekiwać, by entuzjastycznie reagowali oni na kolejnego ankietera, który puka do ich drzwi lub dzwoni ze studia telefonicznego. Także rozwój telemarketingu i akwizycji nie sprzyja korzystnemu klimatowi dla badań – zwłaszcza, że często telemarketerzy i akwizytorzy podają się za ankieterów, aby łatwiej dotrzeć do klientów (Stoop 2005). Intensywna działalność badawcza i marketingowa sprawiają, iż respondenci są coraz bardziej zdeterminowani, aby strzec swojej prywatności i spokoju.

Nieco informacji na temat obecnego stosunku Polaków do badań sondażowych dostarczają wyniki badań „Telebus” Pentor Research International. Badania zostały zrealizowane w dniach 8-9 sierpnia 2006 techniką wywiadu telefonicznego ze wspomaganie komputerowym na kwotowej próbie 800 respondentów w wieku powyżej 15 lat. W badaniu tym zrealizowano

150 dodatkowych wywiadów z respondentami, którzy nie zgodzili się na udział w całym badaniu, ale wyrazili zgodę na zadanie im trzech krótkich pytań dotyczących ich stosunku do badań. Należy podkreślić, iż zastosowana technika oraz próba badawcza nie gwarantują reprezentatywności wyników badania. Z drugiej jednak stronie nie dysponujemy innymi aktualnymi badaniami dotyczącymi stosunku społeczeństwa do badań. Warto zatem przyjrzeć się podstawowym ich wynikom.

Respondentom zadano trzy pytania związane z badaniami – pierwsze dwa miały charakter otwarty, ostatnie zaś było zamknięte:

Pytanie 1: Ostatnio coraz częściej zdarza się, że ankieterzy pukają do drzwi, lub – tak jak ja teraz – dzwonią z prośbą o udział w badaniu, o odpowiedzenie na kilka pytań. Z czym kojarzą się Panu(i) te badania? Proszę podać wszystko, co przychodzi Panu(i) do głowy.

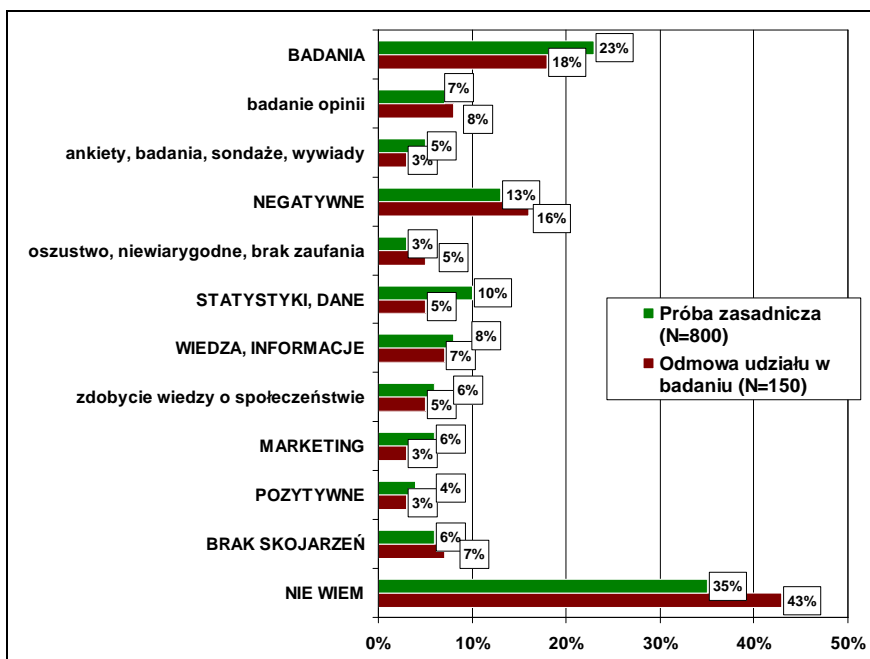
Pytanie 2: Jak Pan(i) sądzi, po co takie badania są robione?

Pytanie 3: Czy Pana(i) zdaniem informacje zbierane w badaniach mają na celu dobro ludzi i poprawę warunków ich życia, czy też zdobycie możliwości manipulacji nad nimi, wpływania na ich myśli i zachowania?

- Zdecydowanie dobro ludzi i poprawę warunków ich życia
- Raczej dobro ludzi i poprawę warunków ich życia
- Raczej zdobycie możliwości manipulacji, wpływania na myśli i zachowania
- Zdecydowanie zdobycie możliwości manipulacji, wpływania na myśli i zachowania
- Obie te rzeczy na raz
- Żadna z tych rzeczy
- Nie wiem/ Trudno powiedzieć (odpowiedź ta nie była przez ankietera odczytywana).

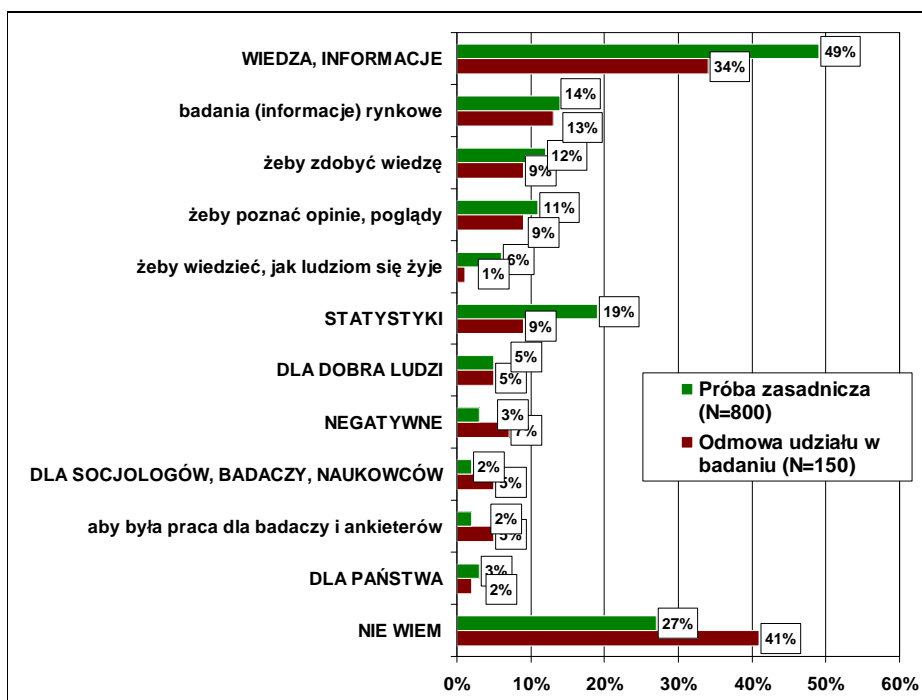
Pytania te znalazły się na samym początku kwestionariusza, aby zniwelować efekt kontekstu ich zadania na udzielane przez respondentów odpowiedzi (np. gdyby poprzedzono je blokiem pytań dotyczących badania rynku, wyniki mogłyby być inne). Odpowiedzi, jakich udzielili respondenci zostały zaprezentowane na rysunkach 5.1.1, 5.1.2 oraz 5.1.3.

Rysunek 5.1.1 Skojarzenia związane z badaniami: „Z czym kojarzą się Panu(i) te badania? Proszę podać wszystko, co przychodzi Panu(i) do głowy.”



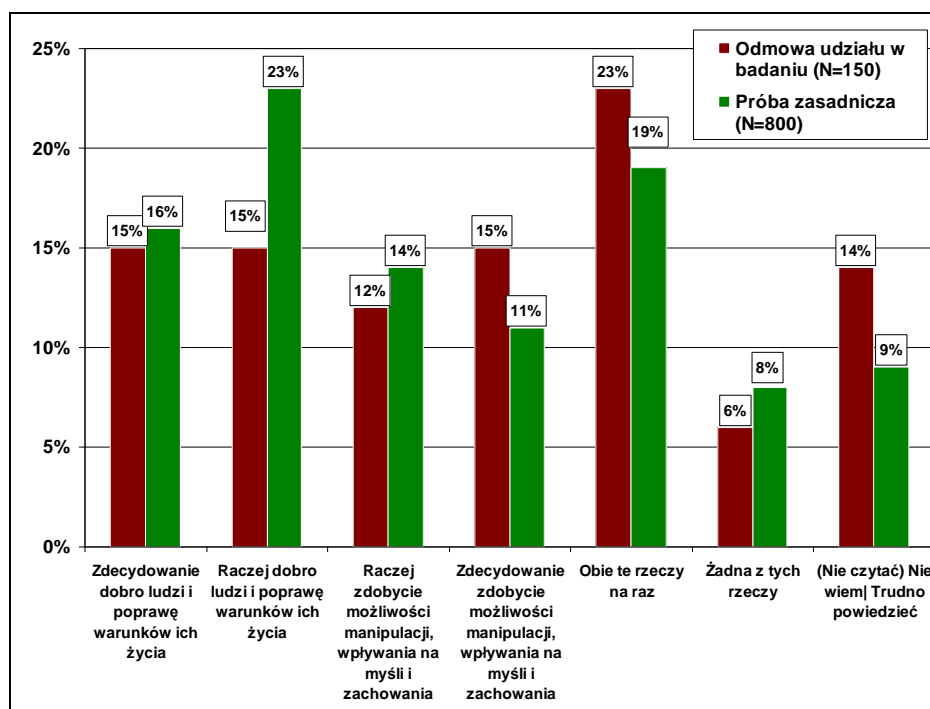
Źródło: Pentor Research International (wyniki niepublikowane); Etykiety złożone z wielkich liter oznaczają kategorie zbiorcze.

Rysunek 5.1.2 Wyobrażenia dotyczące celu przeprowadzania badań: „Jak Pan(i) sądzi, po co takie badania są robione?”



Źródło: Pentor Research International (wyniki niepublikowane); Etykiety złożone z wielkich liter oznaczają kategorie zbiorcze.

Rysunek 5.1.3 Opinie dotyczące celu zbierania informacji w badaniach: „Czy Pana(i) zdaniem informacje zbierane w badaniach mają na celu dobro ludzi i poprawę warunków ich życia, czy też zdobycie możliwości manipulacji nad nimi, wpływania na ich myśli i zachowania?”



Źródło: Pentor Research International (wyniki niepublikowane)

Przede wszystkim zwróćmy uwagę na fakt, iż osoby, które nie chciały wziąć udziału w całym badaniu, udzielają nieco innych odpowiedzi, niż osoby, które wyraziły zgodę na udzielenie pełnego wywiadu. W pytaniach pierwszym i drugim osoby, które odpowiadały wyłącznie na trzy pytania, dostarczyły zdecydowanie więcej odpowiedzi „Nie wiem”. Ponadto dostarczyły więcej negatywnych skojarzeń oraz niekorzystnych celów przeprowadzania badań. Wyniki te mogą świadczyć o nieprzychylniej postawie wobec badań i wynikającej stąd niechęci do uczestnictwa w nich. Tezę tę potwierdzają dodatkowo odpowiedzi na pytanie trzecie – zdecydowanie mniej osób, które nie chciały wziąć udziału w całym badaniu stwierdziło, iż zbieranie informacji w badaniach ma na celu dobro ludzi i poprawę warunków ich życia. Respondenci tacy częściej udzielali też odpowiedzi – „Obie te rzeczy na raz”, oraz częściej wskazywali „Nie wiem” lub „Trudno powiedzieć”.

Drugim istotnym wnioskiem jest stosunkowo duża niewiedza na temat tego, czym są badania i czemu mogą służyć. Zauważmy, iż w obu pytaniach otwartych obserwujemy wysokie odsetki odpowiedzi „Nie wiem”. Odpowiedź ta częściowo ma charakter ucieczkowy – kiedy respondent nie chciał zastanawiać się nad odpowiedzią lub kiedy chciał szybko skończyć rozmowę. Jednak odsetek odpowiedzi „Nie wiem” jest zbyt wysoki, by można było uznać, że były to wyłącznie odpowiedzi ucieczkowe. Przynajmniej część spośród nich wynika z braku wiedzy.

Respondenci wskazywali, iż „badania” kojarzą im się przede wszystkim z różnego typu badaniami – np. badaniami opinii, badaniami społecznymi, badaniami rynku, a także z ankietami. Ponadto część rozmówców dostarczyła negatywnych skojarzeń – z oszustwami, brakiem zaufania, niepotrzebnym marnowaniem czasu i pieniędzy etc. Zauważmy, iż skala negatywnych skojarzeń przekracza 10%. Wreszcie badania kojarzą się z danymi zbieranymi do różnego rodzaju statystyk, a także ze zdobywaniem wiedzy, informacji o różnych dziedzinach.

Głównym celem przeprowadzania badań jest, w opinii dużej części badanych, przede wszystkim właśnie zdobywanie wiedzy. Wymieniano wiedzę w sensie ogólnym, ale także wskazywano bardziej szczegółowo – badania rynkowe, badania opinii, wiedza o warunkach życia ludności etc. Ponadto dość często, zdaniem respondentów, badania służą tworzeniu statystyk (kategoria ta została celowo wyodrębniona ze zdobywania wiedzy właśnie ze względu na częstotliwość wymieniania statystyk).

Obraz, jaki wyłania się z badania Pentor Research International, nie jest ani pozytywny, ani negatywny – zauważmy bowiem, iż większość skojarzeń, jakich dostarczyli respondenci, była neutralna. Oznacza to, iż klimat dla badań nie jest obecnie jednoznacznie negatywny, choć ponad 10% zbadanych osób dostarczyło negatywnych skojarzeń. Co czwarty spośród respondentów z głównej fazy badania oraz 27% osób, które nie wyraziły zgody na pełny wywiad, wskazuje, iż badania służą manipulacji i wpływaniu na myśli i zachowania ludzi.

Jednocześnie świadomość podstawowego celu realizacji badań – czyli dostarczenia informacji, jest dość szeroko rozpowszechniona wśród badanych, co świadczy o postępującej akulturacji badań. Zwróćmy też uwagę na fakt, iż badanie potwierdza związek pomiędzy chęcią uczestnictwa w badaniach a stosunkiem do nich. Wśród osób, które nie wyraziły zgody na przeprowadzenie całego wywiadu, obserwujemy bardziej negatywne nastawienie do badań.

Klimat dla badań zależy także w dużym stopniu od charakterystyk populacji. Zagadnienie to było już poruszane w rozdziale czwartym. Znaczenie mają tu przede wszystkim takie czynniki, jak mobilność – która utrudnia kontakt z wylosowanym respondentem, aktywność zawodowa i społeczna – które czynią go rzadziej dostępnym w domu, lęk przed przestępczością – który sprawia, iż badani boją się wpuszczać obcych do mieszkania. Bardzo ważne są także normy społeczne, regulujące interakcje.

Wim de Heer (1999) wskazuje, iż z punktu widzenia kontekstu społecznego badań pożyteczne mogłoby okazać się długoterminowe podejście do kształtowania klimatu dla sondaży. Dla organizacji badawczych – państwowych, akademickich i komercyjnych – priorytetem powinny być działania mające na celu poprawę klimatu, a przede wszystkim niepogarszanie warunków realizacji badań na skutek własnych działań. Przykładem takiej inicjatywy jest akcja Organizacji Firm Badania Opinii i Rynku „Twoja opinia ma znaczenie”.

Wobec coraz większych trudności w realizacji badań Organizacja Firm Badania Opinii i Rynku podjęła w 2005 roku inicjatywę na rzecz zmiany społecznego postrzegania sondaży – w tym także badań marketingowych. OFBOR zorganizowała akcję „Twoja opinia ma znaczenie”, której celem było wzmocnienie publicznego zaufania do badań rynku i opinii. W ramach programu agencje badawcze przy okazji prowadzonych przez siebie badań miały kolportować ulotki informacyjne zachęcające do udziału w badaniach i w prosty sposób przedstawiające korzyści z nich płynące. Na potrzeby kampanii została także stworzona strona internetowa, która jest spójna graficznie z ulotką, rozwijając jednocześnie treści w niej zawarte⁸.

Jest to ciekawy przykład działania zmierzającego do kształtowania kontekstu społecznego, choć ze względu na wybrane metody działania akcja może okazać się mało skuteczna – ulotki jako środek przekazu nie są efektywne, a dodatkowo mogą wywoływać skojarzenia z reklamą lub handlem. Drugi element kampanii – strona internetowa, nadal jest dla większości potencjalnych respondentów niedostępny ze względu na brak możliwości lub umiejętności korzystania z internetu.

Mimo to kampania „Twoja opinia ma znaczenie” to krok w dobrym kierunku. Wzmocniona bardziej świadomym podejściem do realizacji badań – tworzeniem przyjaznych respondentom kwestionariuszy, dbaniem o poziom umiejętności ankieterów, przeciwdziałaniem

⁸ Źródło informacji o kampanii: <http://www.twoja-opinia.pl>

niewłaściwemu wykorzystywaniu wyników badań etc. – może przynieść realne efekty w postaci poprawy wizerunku badań, poprawy stosunku respondentów do nich, a także rozpowszechnienia wiedzy o celach realizacji badań (a więc także akulturacji). Nadal jednak kontekst społeczny to zestaw zmiennych, którymi niezwykle trudno jest manipulować. Jeśli jest to możliwe, to tylko przy ogromnych nakładach i w długiej perspektywie czasowej. Wysiłek ten przekracza możliwości jednego badacza, a nawet organizacji badawczej. Być może warto zatem spojrzeć na kontekst społeczny i klimat dla badań jak na pewne wspólne dobro, z którego korzystają wszystkie organizacje badawcze.

5.2. Projektowanie badania – rola badacza

Badań nigdy lub prawie nigdy nie projektuje się jedynie pod kątem zwalczania niedostępności, choć w zasięgu badacza pozostają pewne narzędzia i strategie, które mogą przyczynić się do osiągnięcia wyższego odsetka realizowalności lub pozwolą zmniejszyć negatywne skutki niedostępności. Jednak każda podejmowana przy projektowaniu metodologii decyzja zapada w oparciu o pewne kryteria, często ważniejsze, niż zmniejszanie skali i skutków niedostępności. Rozwiązania, które sprzyjają efektywniejszej realizacji badań najczęściej wiążą się z dodatkowymi kosztami – a zatem badacz staje przed poważnymi wyborami i ograniczeniami, często związanymi z dylematem „coś za coś”. Warto zastanowić się, jakie konsekwencje dla zjawiska niedostępności mogą mieć poszczególne decyzje badacza – podejmowane ze względu na kryteria istotniejsze, niż niedostępność.

5.2.1 Dobór tematu i tytułu badania

Jednym z czynników, jaki może mieć znaczenie dla niedostępności w sytuacji badania, jest wybór tematu oraz tytułu badania – choć nie zawsze badacz ma na to wpływ. Tematyka badania ma kluczowe znaczenie dla zainteresowania respondentów i w konsekwencji dla chęci udziału w badaniu. Nie dla wszystkich pewne tematy są interesujące – wiele jest badań, które, choć powinny dotyczyć wszystkich, interesują tylko garstkę respondentów – zaliczają się do nich np. sondaże polityczne. Paradoksalnie te badania, w których większość rozmówców

potrafiłaby się kompetentnie wypowiedzieć – czyli badania rynkowe, dotyczące np. użytkowania produktów – są uważane za nudne i uciążliwe.

Aby zachęcić respondentów do badania, potrzebny jest atrakcyjny dla nich temat, który zmotywuje ich do udziału – temat, na który będą chcieli się wypowiedzieć. Jeżeli badanie będzie dotyczyło problemów, które są w stanie zaangażować ludzi, można przewidywać, iż więcej osób będzie zainteresowanych udziałem. A zatem będziemy mieli wówczas do czynienia z mniejszą liczbą odmów jawnych i ukrytych. Couper stwierdza wyraźnie, iż ci respondenci, którzy wykazują brak zainteresowania tematem, częściej odmawiają udziału w badaniu, a jeśli już zgodzą się na wywiad, udzielają mniej wartościowych wypowiedzi (np. więcej braków danych lub wskazań neutralnych) (Stoop 2005).

5.2.2 Próba badawcza (schemat doboru, operat losowania, liczebność)

Kolejną ważną decyzją, rozpatrywaną w powiązaniu z celami badania, jest dobór próby. Badacz musi określić jednostkę badania, operat i sam sposób doboru. Jedynie dobór probabilistyczny daje możliwość pełnej kontroli zjawiska niedostępności i otrzymania dodatkowych informacji na temat ubytków z próby. W przypadku doboru kwotowego niemożliwe jest wykorzystanie pewnych strategii, które zwiększają dostępność (np. wysłanie listu zapowiedniego). Ponadto trudno jest wypowiadać się na temat błędów systematycznych, ponieważ brak zewnętrznego w stosunku do badania źródła informacji o respondentach wyklucza jakąkolwiek możliwość szacowania tych błędów. Nie mając też nawet szczytkowych informacji na temat trudności realizacyjnych (np. liczby kontaktów, które trzeba było nawiązać dla przeprowadzenia jednego efektywnego wywiadu) dysponujemy bardzo ograniczoną wiedzą na temat kierunków wypaczeń. Dobór kwotowy naraża nas szczególnie na popełnianie błędów systematycznych – zwłaszcza w przypadku trudnych grup osoby, które ostatecznie zgodzą się na udział w badaniu mogą nie stanowić dobrej reprezentacji, ale pewną ograniczoną subgroupę. W dalszej części rozdziału skupimy się na narzędziach, jakimi dysponujemy w przypadku doboru probabilistycznego lub badań wyczerpujących.

Także wybór poziomu, na którym będą losowane jednostki, ma znaczenie dla niedostępności, choć wynika to raczej z czynników pozastatystycznych. Przykładem takiej sytuacji jest losowanie gospodarstw domowych lub konkretnych respondentów. Już w rozdziale czwartym wskazywano, iż uczynienie gospodarstw domowych lub mieszkań jednostkami losowania może sprzyjać wyższemu odsetkowi realizowalności próby. Niezależnie od tego, czy

gospodarstwo domowe podlega badaniu jako całość, czy też losowany jest z niego konkretny respondent, łatwiej jest uzyskać wywiad, niż w przypadku losowania konkretnych osób. Dzieje się tak po pierwsze dlatego, iż aby gospodarstwo zostało zbadane (nawet w sposób niekompletny), zgodę musi wyrazić tylko jeden jego członek (chyba, że zasady badania zostaną inaczej określone). Prawdopodobieństwo uzyskania zgody od dowolnej osoby z gospodarstwa jest z pewnością wyższe, niż prawdopodobieństwo uzyskania takiej zgody od jednego, imiennie wyznaczonego respondenta. Jeżeli z kolei to w gospodarstwie należy wybrać jedną konkretną osobę, np. z pomocą tabeli Kisha, to sytuacja taka podatna jest na nieuczciwość ankierów. Często praktyką ankierską jest przeprowadzanie losowania wyłącznie wśród tych członków gospodarstwa, którzy są obecni w trakcie wizyty lub „losowanie” osoby, która wyraziła już zgodę na wywiad. Jak widać z powyższych przykładów, decyzja o wyborze jednostki losowania jest bardzo trudna. Z jednej strony wiemy, iż jeśli jest nią gospodarstwo, uzyskujemy wyższe odsetki realizowalności, z drugiej jednak należy mieć świadomość, iż w ten sposób narażeni jesteśmy na zaburzenia doboru losowego i tym samym na ryzyko błędu systematycznego.

Kolejną istotną decyzją podejmowaną w kontekście doboru próby jest wybór odpowiedniego operatu losowania. Wybór ten jest niestety ograniczany przez dostępność dobrych operatów, spełniających podstawowe wymagania – czyli obejmujących całą badaną populację i aktualnych. Zagadnienie to było już sygnalizowane w rozdziale drugim. Dobrze jest, gdy operat jest bogaty w zmienne i zawiera więcej danych, niż tylko te umożliwiające kontakt z wylosowanymi jednostkami. Bogatszy zbiór zmiennych pozwala nam bowiem w sytuacji wystąpienia ubytku z próby dowiedzieć się nieco więcej na temat jednostek niedostępnych. Wiedza ta może być przydatna przy konstruowaniu wag, które miałyby posłużyć do zrekompensowania ubytków z próby. Ponadto posiadanie takiego operatu umożliwia szacowanie wskaźnika błędu systematycznego związanego z niedostępnością dla wybranych zmiennych, o których informacje zawiera operat (Groves 2005; Stoop 2005).

W praktyce dobre, bogate operaty są rzadko dostępne. Mamy z nimi do czynienia głównie tam, gdzie tworzone są specyficzne bazy danych. Moglibyśmy na przykład wyobrazić sobie rejestr pacjentów w Narodowym Funduszu Zdrowia, w którym, obok nazwiska, daty urodzenia i adresu, znalazłyby się informacje o przebytych chorobach, hospitalizacjach, zabiegach, odbytych szczepieniach etc. Baza taka byłaby bardzo cenna przy losowaniu próby do badań medycznych. Możliwe byłoby na przykład oszacowanie wskaźnika błędu systematycznego

dla zmiennej „hospitalizacja w 2005 roku”. Dzięki temu przy ewentualnych ubytkach z próby znalazłbyśmy kierunek wypaczeń.

Wprawdzie w przypadku badań ogólnopolskich operatów bogatych w zmienne w zasadzie nie ma, ale warto pamiętać o takiej możliwości w przypadku badań na mniejszą skalę. Dobrze jest poszukiwać zewnętrznych baz danych, aby móc wykorzystać je w ewentualnych analizach. Bogatym operatem może okazać się np. spis studentów danego wydziału zawierający otrzymane przez nich w toku studiów oceny. Taką bazę może też stanowić zbiór respondentów ze wszystkich edycji „Diagnozy Społecznej” albo Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego – oczywiście pod warunkiem, że możliwa byłaby identyfikacja i skontaktowanie się z respondentem wylosowanym z takiego operatu.

Trzecią ważną decyzją z punktu widzenia niedostępności jest kwestia wyboru liczebności próby. Wprawdzie decyzja o liczebności próby powiązana jest raczej z dokładnością wnioskowania statystycznego, niemniej jednak zjawisko niedostępności powinno zostać tu uwzględnione. Niestety wśród wielu badaczy panuje błędne przekonanie, iż podnoszenie zakładanej liczebności próby w celu zapewnienia sobie odpowiedniej liczby efektywnych wywiadów jest skuteczną strategią w walce ze zjawiskiem niedostępności. Myślenie takie może jednak prowadzić do katastrofalnych skutków. Chociaż bowiem prawdą jest, iż niedostępność może zredukować liczebność próby do tego stopnia, iż niemożliwe będzie wnioskowanie statystyczne, nie można zakładać, iż wystarczy zwiększyć próbę, aby zrekomensować ubytki. Ogromne znaczenie ma bowiem charakter losowy lub systematyczny tych ubytków (Stoop 2005).

Strategia zwiększania liczebności próby w walce ze zjawiskiem niedostępności ma sens jedynie wówczas, gdy ubytki mają charakter całkowicie losowy. Takie założenie jest jednak w większości sytuacji mało realistyczne. Bezrefleksyjne zwiększanie rozmiaru próby naraża nas na popełnienie poważnych błędów systematycznych. Zamiast poświęcić wysiłki na dotarcie do niedostępnych respondentów z mniejszej próby i uzyskanie pełniejszych danych, docieramy do „najłatwiejszych” respondentów z powiększonej próby. Tym samym świadomie pomijamy dużą grupę respondentów, która może w istotny sposób różnić się od zbadanej próby. Przekonanie o skuteczności zwiększania liczebności próby wynika ze złudzenia, iż w ten sposób zmniejszamy wartość błędu standardowego estymatora. Gdyby jednak w rozważaniach tych wziąć pod uwagę konsekwencje zwiększania próby dla wielkości błędu systematycznego,

wówczas jasne stałoby się, iż w rzeczywistości, zamiast polepszać, często pogarszamy nasze możliwości szacowania parametrów.

Do strategii zwiększania liczebności próby zalicza się często stosowana praktyka dobierania prób badawczych z nadreprezentacją grup, o których wiadomo, iż są trudno dostępne (Stoop 2005). Działanie takie również ma na celu zapewnienie docelowej liczebności próby, w skład której będzie wchodziła odpowiednia liczba przedstawicieli różnych grup. Jednak podobnie, jak w przypadku zwiększania całkowitej liczebności próby, również i w przypadku nadreprezentacji narażamy się na błędy systematyczne. Nie wiemy bowiem, czy w ramach nadreprezentowanych grup nie pomijamy przedstawicieli subgrup, którzy różnią się od reszty badanych w istotny sposób.

5.2.3 Technika zbierania danych

Również technika zbierania danych nie pozostaje obojętna dla zjawiska niedostępności. Choć w przypadku tej decyzji znaczenie mają przede wszystkim czynniki takie jak temat badania, długość trwania fazy terenowej, długość kwestionariusza, badana populacja oraz dostępne operaty, warto wziąć pod uwagę również związek pomiędzy techniką zbierania danych a ubytkami w próbie. W ogólności z najmniej skuteczną realizacją mamy do czynienia w przypadku badań, które posługują się ankietami do samodzielnego wypełnienia – ankiety internetowej oraz pocztowej (Stoop 2005). W przypadku ankiety internetowej wskaźnik realizowalności próby mieści się najczęściej w granicach od 5% do 25%, o ile w ogóle jest ustalany. Odsetek zwrotów ankiety pocztowej wynosi około 30%. Ankiety pocztowe i internetowe są bowiem traktowane jak niechciana lub uciążliwa korespondencja, którą łatwo jest zignorować. Najskuteczniejsze są przeważnie badania realizowane techniką wywiadu osobistego, kiedy ankieter ma bezpośredni kontakt „twarzą w twarz” z respondentem (de Heer 1999; Stoop 2005). W takiej sytuacji ankieterzy mają szansę odpowiednio dobrać do respondenta strategię kontaktu na podstawie dodatkowych informacji (np. o otoczeniu, wyglądzie gospodarstwa domowego, wyglądzie samego respondenta), co zwiększa ich szansę na uzyskanie wywiadu (Stoop 2005). W badaniach realizowanych techniką wywiadu osobistego odsetki realizowalności próby przekraczają zazwyczaj 50%, choć oczywiście zależy to jeszcze od wielu innych czynników.

Nie do końca określone jest umiejscowienie wśród technik zbierania danych ankiety telefonicznej, bowiem dużo zależy od specyficznych warunków realizacji badania.

Znaczenie mają tutaj czynniki takie, jak procent ludności pozostającej w zasięgu telefonu stacjonarnego, efektywność realizacji badań telefonicznych oraz gęstość zaludnienia. Na przykład w krajach skandynawskich ankiety telefoniczne są dużo efektywniejszą techniką, niż wywiady osobiste, ponieważ prawie wszyscy obywatele mają dostęp do telefonu, a jednocześnie mała gęstość zaludnienia sprawia, iż podróżowanie do wylosowanych respondentów byłoby niezwykle kosztowne (de Heer 1999). W Polsce badania telefoniczne są mniej skuteczne, niż wywiady osobiste – po pierwsze, ze względu na to, iż w zasięgu telefonu pozostaje 74,1% gospodarstw domowych⁹, co nadal wyklucza z badania istotną część populacji, oraz po drugie ze względu na mniejszą skuteczność ankieterów w namawianiu do udziału w badaniu.

W przypadku projektowania badania warto zastanowić się nad jednoczesnym zastosowaniem kilku technik zbierania danych (*mixed mode*). Pierwszym sposobem wykorzystania więcej, niż jednej techniki zbierania danych jest wprowadzenie dodatkowego, krótkiego kwestionariusza wypełnianego w sytuacji, gdy nie ma szansy na długi wywiad. Przykładem tego podejścia jest metodologia PEDAksi opisana w rozdziale drugim. Dołączenie krótkiego kwestionariusza stosuje się też czasem w badaniach ekonomicznej aktywności ludności lub badaniach akademickich prowadzonych na Zachodzie – często posługując się wywiadem telefonicznym. Jeżeli respondent odmawia, albo ankieterom nie udaje się go zastać, a operat losowania dostarcza informacji o jego numerze telefonu, wówczas często próbuje się zrealizować skróconą wersję wywiadu właśnie przez telefon.

Można także dopuścić, aby to respondent sam zdecydował, w jaki sposób chciałby uczestniczyć w badaniu. Takie podejście oczywiście sprawdzi się raczej w badaniach, w których mamy do czynienia ze zdyscyplinowanymi respondentami. Przykładem sytuacji, w której dopuszczenie kilku technik może przynieść dobre efekty, jest badanie np. z dyrektorami lub menedżerami dużych firm, którzy nie mają czasu dla ankieterów. Kiedy respondent nie ma czasu, aby rozmawiać z ankieterem bezpośrednio lub przez telefon, można zaproponować wypełnienie ankiety w wersji elektronicznej i w razie potrzeby przesłać przypomnienie. Takie podejście, oczywiście przy chęci do kooperacji ze strony respondentów, może okazać się dużo skuteczniejsze, niż np. zwykła ankieta telefoniczna. W krajach zachodnich coraz częściej

⁹ Dane Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie badania *Sytuacja bytowa gospodarstw domowych w 2003 r. (w świetle wyników ankietowego badania warunków życia ludności)*; www.stat.gov.pl;

postuluje się projektowanie badań „na miarę” (*tailoring*), dostosowanych do respondentów (Sztabiński 2006).

Stosowanie w badaniu kilku różnych kwestionariuszy rodzi jednak problem porównywalności danych z nich uzyskanych. Pytania kwestionariusza nie są bowiem zadawane niezależnie od siebie, ale celowo umieszczone w pewnym kontekście. Jeśli więc część respondentów odpowiada na kolejne pytania długiego kwestionariusza, druga część zaś udziela odpowiedzi jedynie na kilka krótkich pytań wyrwanych z kontekstu, wówczas ich porównywalność może budzić uzasadnione wątpliwości. Odpowiedź na pytanie wyrwane z kontekstu może na przykład nie uwzględniać zagadnień, które starannie wprowadzono w poprzedzających pytaniach w długim kwestionariuszu. Innym źródłem różnic pozostają odmienne warunki wypełnienia krótkiego kwestionariusza – często „na szybko”, w progu mieszkania. Jeszcze bardziej kontrowersyjne może być porównywanie danych z wywiadów osobistych i telefonicznych – znane są przypadki świadczące o ograniczonej porównywalności takich danych, kiedy na przykład zmiana techniki w badaniach ciągłych powodowała drastyczne zmiany wskaźników¹⁰.

Nie bez znaczenia dla ubytków z próby pozostaje długość kwestionariusza oraz jego trudność. Długie i trudne lub drażliwe kwestionariusze zniechęcają respondentów do udziału w badaniu. Mogą także prowokować do przerywania wywiadu. Pod uwagę należy brać nie tylko to, czy respondent odpowie na dużo pytań z długiego kwestionariusza, ale trzeba również rozważyć, czy pod wpływem tego doświadczenia nie zniechęci się do badań na tyle, by już w żadnym nie brać udziału. Nie oznacza to wcale, iż badacze powinni układać wyłącznie krótkie kwestionariusze, ale raczej wskazuje na potrzebę pewnej rekompensaty wysiłku poznawczego związanego z wypełnianiem długiego kwestionariusza.

5.2.4 Faza terenowa badania

Przykład badania CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia”, omówionego w rozdziale trzecim i czwartym, bardzo dobrze ilustrował poważny problem związany z decyzjami co do fazy terenowej badania – wyborem długości realizacji badania, liczby i pór kontaktu z respondentami.

¹⁰ W Polskim Badaniu Czytelnictwa prowadzonym przez SMG/KRC Poland zaobserwowano istotne zmiany niektórych wyników przy zmianie techniki zbierania danych z wywiadu telefonicznego ze wspomaganiami komputerowym, na wywiad osobisty ze wspomaganiami komputerowym. Przy braku zmian na rynku (kampanii reklamowych, zmian w liczbie sprzedawanych egzemplarzy etc.) wskaźniki czytelnictwa dla niektórych czasopism przy przejściu do terenowej techniki zbierania danych zmniejszyły się o połowę (Anuszevska 2003).

Im więcej czasu mają ankieterzy na kontaktowanie się z respondentami, tym mniejszy będzie udział wśród jednostek niedostępnych adresów, pod którymi nie można się z nikim skontaktować oraz respondentów tymczasowo nieobecnych lub niesprawnych. Wydłużenie okresu realizacji badania pozwala zmniejszyć udział przyczyn niedostępności związanych z brakiem kontaktu z respondentem wśród ogółu niezrealizowanych wywiadów. Ankieterzy mogą bowiem więcej razy wracać pod wskazany adres, aby podjąć próbę nawiązania kontaktu z respondentem. W badaniu CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” – o bardzo krótkim okresie realizacji, nieobecność czasowa respondentów była przyczyną niezrealizowania aż 35,8% wywiadów w skali roku, zaś odmowy stanowiły jedną czwartą wszystkich przypadków niedostępności. Tymczasem w badaniu GUS „Stan zdrowia ludności Polski w 2004 r.”, którego termin realizacji był znacznie dłuższy, to odmowy, a nie brak kontaktu, były najczęstszą przyczyną niezrealizowania wywiadu – w 48,4% przypadków. Natomiast czasowa nieobecność to w badaniu GUS jedynie 18,3% wszystkich jednostek niedostępnych (Marciniak 2006).

Duże znaczenie ma także dokładne określenie liczby i pory kontaktów, po których można uznać danego respondenta za niedostępного. Im więcej razy ankieter odwiedza danego respondenta, tym większa szansa, że uda się go w końcu zastać. Ważne jest też różnicowanie pór kontaktu, zwłaszcza w przypadku respondentów szczególnie trudno dostępnych. Jeśli ankieterzy udają się pod wskazane adresy wyłącznie w godzinach pracy, nie należy oczekiwać wysokiego odsetka realizowalności. Aby zapobiec nierzetelności, dobrze jest jeszcze przed badaniem określić strategię kontaktowania się z respondentami i schematy różnicowania pór kontaktu (Dillman i in. 2002; Stoop 2005).

W ramach tych schematów uwzględnić można także strategię konwersji odmów. Niezwykle istotne jest dokładne zdefiniowanie, kiedy odmowę należy uznać za ostateczną i zaprzestać prób jej konwersji. W badaniu „Aktualne problemy i wydarzenia” odmowę uznano za ostateczną już przy pierwszej wizycie w blisko 50% przypadków. Być może część z tych wywiadów przy próbach konwersji udałoby się odzyskać. Podobna sytuacja zachodzi w przypadku niesprawności respondenta – w ponad 70% przypadków po stwierdzeniu niesprawności przy pierwszej wizycie zaniechano kontaktów z respondentem. Sztabiński (2006) sugeruje, iż stworzenie odpowiedniego systemu zachęt dla ankieterów, skłaniającego ich do powracania do respondentów odmawiających udziału w badaniu lub niedostępnych, pomogłoby zmniejszyć skalę opisanego powyżej problemu. Ponadto szkolenie ankieterów

powinno obejmować skuteczne strategie radzenia sobie z odmowami. Wreszcie często warto do trudnych respondentów skierować doświadczonych ankieterów, zamiast przydzielać ankietera do respondenta „na stałe”. Dobry ankieter jest bowiem w stanie szybko zidentyfikować powód odmowy i dobierając odpowiednio strategię, przekonać respondenta do udziału w badaniu.

Stoop (2005) pisze, iż konwersji odmów nie trzeba stosować w każdym przypadku, ale na przykład tylko w niektórych sytuacjach. Przy pierwszym kontakcie ankieter na podstawie pewnych kryteriów ocenia, czy jest szansa na uzyskanie wywiadu i albo sam wraca pod wskazany adres, albo przekazuje swoje ustalenia bardziej doświadczonemu ankieterowi. O tym, na ile doświadczony ankieter potrafi wykorzystać swoją wiedzę w kontaktach z respondentami świadczy fakt, iż to niekoniecznie ustalenia poprzedniego ankietera są dla niego najbardziej pomocne przy konwersji odmów: *Doświadczeni ankieterzy twierdzą czasem, iż przy podejmowaniu próby konwersji odmowy istotniejsze są dla nich nie informacje dostarczone przez ankietera, ale dosłowne przytoczenie słów odmawiającego respondenta* (Groves, Couper, za: Stoop 2005, s. 59). Często też zdarza się, iż ankieter dostrzegając przy pierwszym kontakcie bariery nawet nie stara się od razu uzyskać zgody, ale niejako przygotowuje respondenta, aby przy drugiej lub trzeciej wizycie przekonać go do udziału w badaniu (Stoop 2005).

5.2.5 Listy zapowiednie

Dodatkowe elementy badania, które są pomocne w walce ze zjawiskiem niedostępności, to listy zapowiednie oraz zachęty materialne dla respondentów. Ich skuteczność zależy jednak od wielu czynników, a ponieważ istnieją sugestie, iż elementy te mogą mieć negatywne konsekwencje dla jakości danych, należy dobrze rozważyć ich zastosowanie.

Wysłanie listu zapowiedniego do respondenta powinno mieć pozytywne efekty dla realizacji badania. Po pierwsze, wcześniejsze powiadomienie o badaniu wraz z informacją o jego organizatorze i celu prowadzi do legitymizacji w oczach respondenta samego badania i późniejszej wizyty ankietera (Dillman i in. 2002). List stanowi komunikat niezależny od informacji dostarczonej przez ankietera, dzięki czemu argumentacja namawiająca do udziału w badaniu wydaje się mocniejsza. Dodatkowo powiadomienie o badaniu zwiększa zaufanie do samego ankietera – ponieważ jego wizyta została zapowiedziana i respondenci się jej spodziewają, powinni mniej obawiać się wpuszczenia ankietera do mieszkania. Po drugie, wysłanie listu sprawia, iż moment podejmowania decyzji o udziale w badaniu ulega wydłużeniu

– decyzja ta nie jest podejmowana „w progę” (Stoop 2005). Po trzecie, otrzymanie imiennego listu często ma charakter nobilitujący, sprawia, iż respondent czuje się dowartościowany.

Istnieją przykłady na to, iż wysłanie listu zapowiedniego sprzyja uzyskiwaniu wyższych odsetków realizowalności próby. Takim przykładem jest analiza danych z badania CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” z 1992 roku, dokonana przez Gostkowskiego (1996). W 1992 roku CBOS rozesłał listy zapowiednie tylko w trzech sondażach, uzyskując wyższą efektywność realizacji w tych właśnie miesiącach.

Jednak list zapowiedni wcale nie stanowi panaceum na problemy badaczy. Po pierwsze, ta forma wspomagania ankietatorów niestety szybko powszednieje. O ile w 1992 roku pozytywny efekt zastosowania listów dało się wyraźnie zaobserwować, o tyle już od połowy lat dziewięćdziesiątych listy przestały być tak skuteczne. Zaczęto je traktować podobnie do ulotek lub korespondencji masowej rozsyłanej przez rozmaite firmy marketingu bezpośredniego. Po drugie zapowiedź wizyty ankietera, zamiast uspokoić respondentów, może przynieść wręcz odwrotny efekt. Badani wiedząc o tym, iż ma pojawić się ankietar, mogą celowo go unikać. Ponadto niezwykle istotna jest zawartość listu. Wprawdzie pozwala on przygotować się do badania, ale może też nastawiać respondentów do wyrażania specyficznych opinii, może ogniskować ich poglądy i w ten sposób zaburzać wyniki. Należy jednak podkreślić, iż szczególnie w przypadku badań z respondentami instytucjonalnymi (np. firmami, organizacjami, jednostkami samorządu terytorialnego) pozytywny efekt listów zapowiednich nadal jest widoczny.

5.2.6 Zachęty materialne

Oferowanie respondentom wynagrodzenia za udział w badaniu jest częstą praktyką, szczególnie w przypadku badań trudnych, wiążących się z dużymi obciążeniami. Zastosowanie zachęt materialnych sprawia, iż więcej respondentów decyduje się na udział w badaniu. Jednak ten korzystny wpływ prezentów ma również swoje negatywne strony i daleko idące konsekwencje.

Pozytywny wpływ wynagrodzenia respondentów na realizację badania nie budzi wątpliwości. Celem zachęty materialnej jest bowiem zwiększenie korzyści z udziału w badaniu w stosunku do kosztów. Wysokość prezentu powinna być dostosowana do obciążenia respondenta. Nie jest jasne, jakie kwoty najlepiej zachęcają do udziału w badaniu. Wiadomo natomiast, iż nie może to być zbyt mało, ani też podejrzenie dużo.

Lepiej działają zachęty wręczone przed badaniem – w pewnym sensie „gwarantowane”, niż prezenty obiecane po badaniu (Stoop 2005). Mechanizm ten związany jest z zaufaniem i normą wzajemności – jeżeli respondent coś otrzymuje, to częściej czuje się zobowiązany oddać „coś” w zamian. Dość dobrze sprawdzają się też loterie – zamiast małej gratyfikacji dla wszystkich badanych rozlosowuje się między nimi kilka nagród dużej wartości. Ten sposób zachęcania do udziału w badaniu został zastosowany na przykład w badaniu „Diagnoza Społeczna” (Czapiński, Panek 2003).

Podstawową wadą zachęt dla respondentów jest podniesienie kosztów badania. Poza tym negatywnym efektem wręczenia badanym prezentów lub pieniędzy jest wywoływanie wrażenia, iż zostali oni zatrudnieni, iż płaci im się za informacje. Rodzi to niebezpieczeństwo oczekiwania zapłaty w przyszłości – a zatem pogarszania się klimatu dla badań (Stoop 2005). Jak zauważa Groves (2005) obietnica wynagrodzenia przyciąga do badania osoby niezainteresowane tematem, co z jednej strony jest dobre, ponieważ uzyskujemy więcej informacji. Z drugiej strony jednak zainteresowanie gratyfikacją, a nie tematem, oznacza, iż respondenci mogą nie mieć motywacji, aby udzielać prawdziwych odpowiedzi. Duża tutaj rola ankietera, który w takiej sytuacji powinien wytworzyć w badanych poczucie zobowiązania podobne do wynagrodzenia za wykonaną pracę.

Wreszcie wadą wynagrodzenia w kontekście zwalczania zjawiska niedostępności jest fakt, iż nie dla wszystkich osób, które pozostają niedostępne, jest ono na tyle atrakcyjne, aby wziąć udział w badaniu. Grupy szczególnie trudno dostępne – mieszkańcy dużych miast, osoby z wyższym wykształceniem, o wyższym statusie materialnym, przedstawiciele wolnych zawodów – nie będą zainteresowane drobną gratyfikacją, zaś na wynagrodzenie dla nich odpowiednie nie ma miejsca w budżetach projektów badawczych. Pojawia się tu zatem problem – zachęty przyciągają tylko pewne grupy respondentów, co może oznaczać, iż uzyskujemy pełniejsze dane. Z drugiej jednak strony może się okazać, iż dzięki gratyfikacji materialnej badamy prawie wyłącznie takich respondentów, którzy zgodzili się wziąć udział w badaniu ze względu na wynagrodzenie i nie zależy im na wypowiedaniu się na dany temat. Również w tej sytuacji wiele zależy od rzetelności i uczciwości ankieterów.

5.2.7 Po fazie terenowej badania

Po zakończeniu realizacji badania, gdy znana jest skala zjawiska niedostępności, do dyspozycji badacza pozostaje zdecydowanie mniej możliwości niwelowania skutków ubytków

z próby. Najczęściej w tej sytuacji podejmowanym działaniem jest ważenie obserwacji w taki sposób, aby uzyskać zakładaną liczebność próby, lub aby struktura zrealizowanej próby odpowiadała strukturze demograficznej populacji.

Ważenie obserwacji może przynieść pozytywne efekty, to znaczy zrekompensować ubytki z próby i zniekształcenia w danych nimi spowodowane, jedynie wówczas, gdy istnieje silny związek pomiędzy badanymi zmiennymi, a zmiennymi, na podstawie których dokonujemy ważenia (Lynn 2003; Stoop 2005). Operację tę można jednak stosować jedynie przy założeniu, iż braki, z jakimi mamy do czynienia w badaniu, mają charakter losowy (*missing at random*). Jeśli ubytki z próby mają charakter systematyczny (*not missing at random*), a zatem w sytuacji, w której zmienne badane są powiązane z przyczyną niedostępności (na przykład osoby aktualnie hospitalizowane nie uczestniczą w badaniach dotyczących stanu zdrowia), wówczas ważenie nie pomoże, a wręcz przeciwnie, może zaszkodzić.

Przy operacji ważenia z pomocą przyjdą mogą bogate operaty, z których wylosowana została próba, albo krótkie kwestionariusze dla osób, które nie chciały wziąć udziału w całym badaniu (np. metodologia PEDAksi). Dzięki zewnętrznym danym możliwe jest dokładniejsze, niż na podstawie np. spisu powszechnego, ustalenie rozbieżności w strukturze próby – także ze względu na zmienne będące w polu zainteresowania analizy. Ustalenia te pomogą w oszacowaniu prawidłowych wag.

Aby z kolei oszacować, czy w badaniu mogły wystąpić błędy systematyczne związane z niedostępnością, należy porównać odsetki realizowalności pomiędzy podgrupami uczestniczącymi w badaniu (Groves 2005). Duże rozbieżności wskazują, iż nie we wszystkich grupach ubytki występowały z jednakową częstotliwością, co prowadzi do wniosku, iż część z nich mogła wynikać z przyczyn nielosowych. Istnieje wiele metod kompensowania występujących w danych zakłóceń związanych z niedostępnością, m.in. wspomniane wcześniej ważenie obserwacji, metody kalibracji, modele probabilistyczne skłonności do bycia niedostępnym (Groves 2005). Wszystkie one jednak wymagają założeń dotyczących respondentów i jednostek niedostępnych, a także natury przyczyn niedostępności.

5.3. Ankieter – kluczowa postać

Ankieter pełni kluczową rolę w kontakcie z respondentem. To od jego doświadczenia, umiejętności i zachowania zależy, czy wywiad dojdzie do skutku. Największym kapitałem ankietera są właśnie umiejętności aranżacji sytuacji wywiadu zdobyte w trakcie pracy. Dobry ankieter na bazie swojej wiedzy jest w stanie nakłonić do udziału w badaniu nawet najbardziej opornych respondentów (Dillman i in. 2002; Stoop 2005). W ramach zdobywania kolejnych doświadczeń ankieter formułuje na własny użytek pewne strategie nawiązywania kontaktu z badanymi. Ich stosowania nie można nauczyć się w trakcie szkolenia, ale trzeba praktyki, aby być wiarygodnym, przekonującym i jednocześnie taktownym.

W kontekście zjawiska niedostępności istotna jest waga przykładana przez ankieterów do aranżacji wstępnej wywiadu (Sztabiński i in. 2005). Ta faza badania ma wbrew pozorom duże znaczenie, ponieważ respondent wyłącznie na podstawie krótkiej rozmowy z ankieterem podejmuje decyzję o udziale w badaniu. Aranżacja ma dwa zasadnicze cele – informacyjny, kiedy to ankieter dostarcza respondentowi podstawowych informacji o badaniu, oraz perswazyjny, sprowadzający się do sposobu przekazania informacji. Ankieter *powinien pobudzić właściwe motywacje respondenta do udziału w badaniu* (Sztabiński i in. 2005, s. 131), wykorzystując do tego nie tylko informacje o samym badaniu, ale również komunikację pozawerbalną. Należy w ramach dostępnych i dozwolonych działań stworzyć odpowiednie wrażenie, odpowiednią atmosferę, dopasowując swoje zachowanie i słowa do respondenta. Uzyskanie kontaktu a uzyskanie kooperacji, to dwie zupełnie różne sprawy (Stoop 2005).

Nie bez znaczenia dla przebiegu wizyty są cechy zewnętrzne ankietera. Szczególnie w społeczeństwach silnie zróżnicowanych, posiadających liczne mniejszości narodowe – np. w Holandii, Niemczech, Stanach Zjednoczonych – istotne jest, aby odpowiednio dobrać ankieterów do respondentów. W Polsce takie czynniki jak rasa, czy pochodzenie etniczne, nie muszą być brane pod uwagę, ale dobrze jest do pewnych grup respondentów wysyłać ankieterów wywodzących się z ich grupy. Na podstawie obserwacji stwierdzono, iż ankieterzy podobni do respondentów są zdecydowanie bardziej skuteczni, niż inni – ze względu na wspólne cechy częściej udaje im się uzyskać ze strony respondentów kooperację, ponieważ są „swoi” i nie wydają się intruzami (Stoop 2005). Widać to nawet na bardzo ogólnym

poziomie – ankieterki-kobiety częściej uzyskują zgodę na wywiad wśród badanych-kobiet, niż udaje się to ankieterom-mężczyznom.

Sztabiński (2006) stwierdza, iż winę za niskie odsetki realizowalności prób ponoszą przede wszystkim ankieterzy. Wedle ustaleń na ten stan rzeczy składają się dwa problemy: nierzetelność oraz niedostateczne umiejętności ankieterskie. Oba te problemy związane są z warunkami pracy ankieterów. Jakość ich pracy zależy od tego, jak bardzo są nią obciążani – tj. czy wywierane są naciski na nawiązywanie jak największej liczby kontaktów i uczestnictwo w dużej liczbie projektów badawczych, czy też raczej akcent kładzie się na uzyskanie kooperacji nawet kosztem zatrudnienia większej liczby ankieterów. Istotną kwestią jest też odpowiednie wynagrodzenie. Jeżeli system wynagradzania ankieterów premiuje skuteczność w nawiązywaniu kontaktu i kooperacji (przy jednoczesnym sprawowaniu kontroli nad rzetelnością pracy ankietera), wówczas szanse na dotarcie do trudnych respondentów są większe. Jeżeli jednak w żaden sposób nie nagradza się powracania do wylosowanych osób, podejmowania prób kontaktu i nakłonienia do udziału w badaniu, zaś system gratyfikacji „premiuje” ilość i szybkość, to warunki takie nie sprzyjają efektywnej realizacji.

Duże znaczenie dla badania ma zatem stworzenie odpowiedniego systemu motywacji dla ankieterów. Należy dążyć do tego, aby ankieterzy skuteczni, z doświadczeniem, z wiedzą, pozostawali w siatce ankieterskiej i szkolili kolejnych ankieterów. Jeżeli z przyczyn ekonomicznych zmuszeni są oni odejść z pracy, zabierają ze sobą dużo więcej, niż mogłoby się wydawać. Nowi pracownicy są bowiem zdecydowanie mniej efektywni, mają mniejszą motywację do pracy, często popełniają błędy i w dodatku, jeśli traktują to zajęcie jako dorywcze, mogą być nierzetelni. Także i oni potrzebują materialnej zachęty do pracy. Zadowolony z warunków pracy ankieter z pewnością lepiej i rzetelniej realizuje badania.

Szkolenie ankieterów powinno obejmować nie tylko podstawowe zagadnienia związane z pracą ankietera, ale także praktyki dobrej aranżacji wywiadu – skuteczne strategie nawiązywania kontaktów z respondentem, strategie konwersji odmów etc. Ankieterów powinno się uwrażliwiać na zagadnienia związane z normami grzeczności, kultury osobistej, a także rzetelności i uczciwości. Cechy te mają bowiem znaczenie zarówno dla zjawiska niedostępności, jak i dla jakości uzyskanych w badaniu danych.

Ponieważ to ankieterzy mają bezpośredni kontakt z respondentami oraz osobami ostatecznie uznanymi za niedostępne, z pewnością to oni posiadają największą praktyczną

wiedzę na temat zjawiska niedostępności. Sztabiński (2006) stawia postulat, iż wobec trudności realizacyjnych należy przedmiotem analiz nad niedostępnością uczynić nie tylko badanych, ale także ankieterów. Pozwoli to na poszerzenie perspektywy analitycznej i na poznanie nowych aspektów związanych z interakcją, jaką jest sytuacja badania.

5.4. Respondent – kwestia decyzji

Respondent przez cały czas naszych rozważań pozostaje w centrum zainteresowania. To rozmowa z respondentem jest celem całej maszyny badawczej i na osiągnięciu tego celu koncentrują się nasze wysiłki.

Zasadniczy problem związany ze zjawiskiem niedostępności to odpowiedź na pytanie: „Jak można spowodować, aby respondent wziął udział w badaniu?”. Kluczowy jest proces podejmowania decyzji o udziale lub odmowie udziału w badaniu – poznając go, zyskalibyśmy możliwości skutecznej perswazji. Istnieje kilka teorii próbujących opisać, na jakiej podstawie respondent decyduje się na udział w badaniu lub odmowę. Najpopularniejszą spośród nich jest teoria racjonalnego wyboru (Stoop 2005). Wedle tej teorii respondent podejmuje decyzję na podstawie analizy korzyści i kosztów, jakie związane są z udziałem w badaniu.

Do kosztów, jakie w związku z badaniem ponosi respondent, zaliczyć należy przede wszystkim obciążenie poznawcze (*cognitive burden*) oraz koszty utraconych możliwości, a zatem zajęć, które mógłby wykonać respondent, gdyby odmówił ankieterowi (Dillman i in. 2002; Stoop 2005). Ponadto negatywnym aspektem udziału w badaniu jest ryzyko naruszenia prywatności i utraty anonimowości. Z kolei do korzyści wiążących się z udziałem w badaniu zaliczyć można możliwość wypowiedzi na interesujący temat oraz atrakcyjność samej czynności badania (wobec uniknięcia mniej atrakcyjnych czynności). Respondent dzięki zainteresowaniu okazywanemu mu przez ankietera może otrzymać pozytywne bodźce społeczne – poczuć się potrzebnym i zdobyć satysfakcję z wypełnienia obywatelskiego obowiązku. Nagradzająca w tej sytuacji może być też świadomość, iż zostało się wybranym i tym samym otrzymało się możliwość wypowiedzi, której inni ludzie nie mają. Zapewne gratyfikacja materialna również nie pozostanie bez znaczenia. Bilansu kosztów i korzyści respondent dokonuje w oparciu o wcześniejsze doświadczenia z badaniami. Rolą ankietera w tej sytuacji jest wydobycie zalet badania, które mają znaczenie dla respondenta, oraz neutralizacja argumentów przemawiających przeciwko udziałowi w badaniu.

Z kolei teoria wymiany społecznej dostarcza nieco innego obrazu sytuacji podejmowania decyzji. Interakcja pomiędzy ankierem i respondentem przebiega na zasadzie wzajemności – gest ze strony ankiera wywołuje potrzebę odwzajemnienia ze strony badanego (Dillman i in. 2002). A zatem rolą ankiera jest wedle tej teorii sprowokowanie respondenta do wymiany (czyli udzielenia wywiadu). To, co aktywizuje normę wzajemności (prowokuje do wymiany), to listy zapowiednie, zachęty materialne, normy (np. odwoływanie się do obywatelskiego obowiązku), a także sama wizyta i zainteresowanie ze strony ankiera. Wyniki analiz motywów uczestnictwa w badaniu prowadzonych przez Sztabińskiego (2006) wskazują, iż więcej, niż co trzeci respondent zgodził się na wywiad ze względu na ankiera – ponieważ był on osobą sympatyczną, lub ponieważ nie wypadało odmówić, gdy specjalnie przyszedł w tym celu.

Bardzo istotnym czynnikiem w podejmowaniu decyzji o udziale w badaniu są wcześniejsza wiedza i doświadczenia respondenta związane z badaniami, a także ukształtowane na ich bazie postawy. Chodzi tu przede wszystkim o uciążliwość poprzednich badań, przykre incydenty i rozczarowanie formą lub tematem. Znaczenie ma także kontakt z działalnością zbliżoną w swej formie do badań sondażowych – na przykład telemarketingu, lub akwizycji. Zdarza się, iż osoby trudniące się tymi profesjami próbują podszywać się pod ankierów, aby mieć możliwość rozmowy z potencjalnymi klientami. W pewnym holenderskim eksperymencie nad niedostępnością w badaniach telefonicznych uzyskano istotny (choć niezbyt duży) wzrost skuteczności realizacji, gdy ankierzy zaczęli rozmowę od zwrotu „Niczego nie sprzedaję” (Stoop 2005).

Istotny w tym kontekście jest też sam stosunek respondenta do badań w ogólności – jeśli bowiem jest on pozytywny, nawet pomimo przykrych doświadczeń, wówczas nakłonienie do wywiadu nie powinno stanowić większego problemu. Poza ogólną postawą wobec badań znaczenie ma także stosunek do konkretnego badania i konkretnego tematu – ważny dla respondentów temat może prowokować do wypowiedzi i tym samym zachęcać do udziału (Dillman i in. 2002).

To, czy respondent weźmie udział w badaniu, zależy także od jego cech psychologiczno-społecznych. Znaczenie ma tu na przykład częstotliwość przebywania w domu, która warunkuje prawdopodobieństwo zastania respondenta. O cechach społecznych związanych z niedostępnością była mowa w rozdziałach trzecim i czwartym. Cechy psychologiczne,

które mogą wiązać się z większą szansą na udział w badaniu, to asertywność, śmiałość do wypowiedzania własnych opinii i otwartość na innych ludzi. Zgodnie z teorią izolacji społecznej osoby, które nie uczestniczą w życiu społecznym (np. nie chodzą do wyborów), nie angażują się w żadne aktywności związane z innymi ludźmi, rzadziej biorą udział w badaniach (Stoop 2005). W izolacji swoje źródło ma lęk przed osobami obcymi. Ponadto osoba, która nie jest zaangażowana w żadną aktywność społeczną, nie ma potrzeby wypowiedzania własnych opinii i w ogóle jest mało zainteresowana tym, co dzieje się na zewnątrz.

To, czy respondenci ostatecznie wezmą udział w badaniu, zależy od doświadczenia ankietera, uciążliwości (kosztów) oraz korzyści wynikających z danego badania, wcześniejszych doświadczeń z sondażami i ukształtowanej przez nie postawy oraz czynników losowych. Należy przy tym podkreślić, iż niezależnie od wysiłków badaczy przy projektowaniu badań i niezależnie od zbiorowych wysiłków podejmowanych przez agencje badawcze na rzecz kształtowania korzystnego klimatu, kluczowe znaczenie w tym kontekście ma zachowanie ankietera – jego umiejętności, motywacja do pracy, rzetelność i uczciwość. Rolą ankietera jest po pierwsze, by w ogóle doszło do kontaktu, oraz po drugie, aby kontakt ten zakończył się pomyślnie. Ponieważ badacz nie wie, co dzieje się w terenie, tak ważne jest zaufanie, jakim obdarza się ankieterów i dbałość, aby mieli oni motywację, by tego zaufania nie zawieść.

5.5. Podsumowanie

Na efektywność realizacji badań i jakość zebranych danych wpływ ma bardzo wiele czynników. Najważniejsze są tutaj decyzje badacza. Dokonując wyborów powinien on brać pod rozwagę, jakie mogą być ich konsekwencje dla zjawiska niedostępności. Należy przy tym podkreślić, iż kryterium maksymalizacji odsetka realizowalności próby nie powinno być jedynym brany pod uwagę w kontekście niedostępności. Nie chodzi tu tylko o ilość, ale także o jakość respondentów. Należy zatem stworzyć warunki sprzyjające nie tylko skontaktowaniu się i przebadaniu jak największej liczby osób, ale także uzyskaniu jak najlepszych danych.

Projektując badania nie powinniśmy się skupiać jedynie na efektywności realizacji, ale także na minimalizowaniu błędów systematycznych, na jakie jesteśmy narażeni. Należy mieć na uwadze, do kogo kierujemy nasze badanie i również pod tym kątem starannie dobierać

elementy. Jeżeli na przykład podejrzewamy, iż zachęty materialne zastosowane w danej sytuacji mogą negatywnie wpłynąć na jakość danych wzbudzając niewłaściwą postawę respondentów, być może warto za cenę niższego odsetka realizowalności próby z nich zrezygnować.

Dochodzimy także do konkluzji, iż nie do przecenienia jest rola ankietera i jego umiejętności. Ważne jest, aby wśród respondentów wzbudzić odpowiednie motywacje – aby rzeczywiście zależało im na wypowiedzi i aby mieli świadomość wagi swoich słów. Ponadto to ankieterzy odpowiedzialni są za kształtowanie obrazu badań na poziomie jednostkowym – wśród respondentów. W tej sytuacji są oni nie tylko wizytówką agencji badawczych, w których są zatrudnieni, ale także całego środowiska – stanowią punkt styku pomiędzy światem badaczy i badanych. To od nich zależy, jak oba te światy będą siebie nawzajem postrzegać. Z punktu widzenia badanego ważniejsze bowiem może być doświadczenie indywidualne – wywiad przeprowadzany przez ankietera, niż wiedza czerpana o sondażach z mediów. Dobrzy ankieterzy są w stanie przezwyciężyć nawet warunki stwarzane przez zły klimat dla badań.

Refleksja na temat wszystkich elementów badania i czynników wpływających na jego realizację musi towarzyszyć badaczowi na każdym etapie – zarówno w trakcie projektu, jak i po zakończeniu realizacji przy analizie danych. Ważne bowiem jest, aby nie zapominać o zjawisku niedostępności i jego potencjalnych skutkach – a taka sytuacja często ma miejsce. Warto też zawczasu pomyśleć o tym, jak nasza obecna aktywność może wpływać na kształtowanie się klimatu dla sondaży w przyszłości.

Rozdział 6. Zakończenie – Perspektywy dla badań sondażowych

W niniejszej pracy nakreślono problem niedostępności z perspektywy rozwoju badań sondażowych w Polsce, a także z punktu widzenia efektów, jakie zjawisko niedostępności niesie dla wyników badań. Przedstawiono przykłady studiów poświęconych jednostkom niedostępnym i zbieraniu informacji o nich, a także propozycję metodologii PEDAKSI, która została stworzona, aby zmaksymalizować szansę uzyskania danych i zapewnić badaczom dodatkowe informacje o ewentualnych osobach niedostępnych. Na podstawie danych z badania CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia” udzielono także odpowiedzi na pytanie, kim są jednostki niedostępne i z jakich powodów nie uczestniczą w badaniach. Dokonano także przeglądu czynników, które mogą wpływać na sytuację badania i, co za tym idzie, na występowanie niedostępności. Wskazano potencjalne źródła zjawiska niedostępności oraz możliwości wpływu i redukcji jego skali zjawiska wraz z konsekwencjami dla zbieranych danych.

Praca ta, z konieczności ograniczona, koncentrowała się zatem na zagadnieniach związanych z projektowaniem metodologii i realizacją badań, a także na charakterystyce jednostek niedostępnych. Nie poruszono w niej natomiast zagadnień związanych ze strategiami postępowania w sytuacji, gdy niedostępność już wystąpiła. Problematyka ta jest niezwykle szeroka i sama w sobie stanowiłaby materiał na pracę naukową. Dlatego poniżej zagadnienia te zostaną jedynie zasygnalizowane.

6.1. Możliwość korekcji danych obarczonych niedostępnością

Badaczy zajmujących się zagadnieniem niedostępności czasem dzieli się na dwie grupy w zależności od preferowanego podejścia do problemu – na redukujących skalę zjawiska (*reducers*) i korygujących skutki zjawiska (*adjusters*). Podział ten nie do końca jest uzasadniony, ponieważ oba te podejścia powinny stanowić strategie dopełniające się – najpierw należy zrobić wszystko, aby skala zjawiska niedostępności oraz związane z nim błędy systematyczne były jak najmniejsze, a następnie należy stosując pewne dostępne techniki statystyczne skorygować efekty wystąpienia niedostępności w badaniu.

Groves (2005) przytacza kilka możliwych metod korygujących. Najpopularniejszą z nich jest wspomniana w rozdziale piątym operacja ważenia. Jest ona prawdopodobnie również metodą najbardziej kontrowersyjną, bowiem stosowana bez należytego namysłu i informacji odpowiednich do skonstruowania właściwych wag może doprowadzić do pogorszenia jakości danych, zafałszowania oszacowań parametrów i zwiększenia błędu systematycznego (Lynn 2003, Stoop 2005). Innym zastrzeżeniem, jakie można mieć do tej techniki jest szkodliwość w kwestii świadomości, jak istotna jest niedostępność. Często bowiem ważeniem (z użyciem wag dostosowujących próbę do rozkładu zmiennych demograficznych w populacji) „naprawia się” ubytki z próby i niedostatki realizacji, traktując tę operację jako stuprocentowo skuteczną w zwalczaniu negatywnych skutków niedostępności. Nie bierze się przy tym w ogóle pod uwagę możliwej systematyczności ubytków i wpływu tego zabiegu na wielkość błędu systematycznego. Tymczasem taka operacja bynajmniej nie powinna poprawiać badaczom samopoczucia.

Groves wymienia także modele, które mają pomóc w szacowaniu błędu systematycznego – np. modele prawdopodobieństwa udzielenia odpowiedzi. Modele takie (częściowo również odwołujące się do operacji ważenia) mogą umożliwić symulacje „zastępowania” jednostek niedostępnych podobnymi do nich respondentami – przypisywania im (*imputation*) pewnych cech lub profili odpowiedzi.

Przykładem zastosowania takiego modelu jest przytaczana przez Lissowskiego (1971) metoda Politza-Simmons'a. Metoda ta opiera się na podziale zrealizowanej próby na warstwy wedle ilości czasu, jaką respondenci spędzają w domu. W ramach tej metody ankietę podejmuje tylko jedną próbę skontaktowania się z respondentem. Wykorzystując prawdopodobieństwo, z jakim badanych z danej warstwy można zastać w domu, dokonuje się oszacowania liczby jednostek z poszczególnych warstw w całej próbie oraz wartości średnie w niedostępnych częściach warstw. Prawdopodobieństwo przebywania respondenta w domu określane jest na podstawie odpowiedzi na pytanie, ile razy przebywał on w domu w ciągu pięciu poprzedzających badanie dni. Oszacowanie takie ma, jak pisze Lissowski istotne wady – przede wszystkim związane z rzetelnością informacji o czasie przebywania w domu dostarczonej przez respondentów. Studium eksperymentalne mające na celu sprawdzenie skuteczności powyżej metody nie dało jednak dobrych wyników. Skuteczniejsze okazało się podjęcie większej liczby prób kontaktu z respondentami (Lissowski 1971).

Obecnie istnieje wiele dostępnych metod zmniejszania negatywnych skutków niedostępności, która już wystąpiła. Należy jednak podkreślić, iż nawet najlepsza metoda jest bezsilna, jeśli badacz jeszcze na etapie projektowania badania nie zapewni sobie możliwości jej wykorzystania. Można to uczynić stosując wspomniane wcześniej bogate operaty, a także zmienne pomocnicze, które dostarczają przynajmniej podstawowych informacji o jednostkach niedostępnych.

6.2. Perspektywy dla badań sondażowych

Nie ulega wątpliwości, iż niedostępność stanowi poważny problem dla metodologów. Na zakończenie przyjrzyjmy się wyzwaniom, jakie czekają badaczy w związku ze zjawiskiem niedostępności w przyszłości.

Z problemami teoretycznymi związana jest sygnalizowana często przez badaczy potrzeba sformułowania teorii (jednej bądź kilku), która wyjaśni gromadzone od lat obserwacje. W rozdziale piątym przywołano teorię racjonalnego wyboru i teorię wymiany, jako potencjalne wyjaśnienia procesu podejmowania decyzji o udziale w badaniu. Obecnie przeprowadza się eksperymenty metodologiczne mające na celu weryfikację tych teorii. Ponadto wskazuje się na potrzebę poznania związków pomiędzy błędem systematycznym a odsetkiem realizowalności próby. Istotne byłoby także zbadanie teoretycznych modeli przyczynowych niedostępności dla podstawowych zmiennych rejestrowanych w badaniach, między innymi tego, na ile adekwatne do opisu istniejących zależności są modele teoretyczne opisane w rozdziale drugim. Wreszcie niezwykle istotne są badania dotyczące wpływu poszczególnych elementów projektu badania na zjawisko niedostępności i błąd systematyczny. Prowadzone dotąd eksperymenty nie dają bowiem jednoznacznych odpowiedzi na pytanie o charakter tego wpływu. Przykładem mogą być tutaj zachęty materialne, których wpływ na zjawisko niedostępności nie został jeszcze do końca wyjaśniony (Stoop 2005) – odpowiedzi wymaga przede wszystkim pytanie, czy stosowanie zachęt materialnych nie wpływa negatywnie na wielkość błędu systematycznego.

Ogromnym wyzwaniem dla badaczy są i będą problemy praktyczne związane z jednostkami niedostępными. Obecnie odsetki realizowalności prób maleją, zaś trendy nie wskazują, aby sytuacja miała się poprawić. Znaczny stopień nasilenia zjawiska

niedostępności w ostatnich latach, którego skalę mogliśmy prześledzić w rozdziale pierwszym na przykładzie badań polskich, stawia pod znakiem zapytania przydatność wyników badań. Jeżeli bowiem skala niedostępności przekracza 40%, a niekiedy nawet 50% próby (np. w przypadku największych miast), to trudno mówić tutaj o reprezentatywności czy rzetelności tego typu badań. Pomijamy bowiem ogromną część próby, zaś wyniki analiz przyczyn niedostępności wyraźnie świadczą o tym, iż po pierwsze istnieje przestrzeń dla redukcji skali zjawiska, oraz po drugie część spośród obecnych ubytków zdecydowanie ma charakter systematyczny i przyczynia się do powstawania zakłóceń w rejestrowanych danych. Między innymi ze względu na tak duże problemy realizacyjne część badaczy, zwłaszcza z instytucji komercyjnych, odchodzi od prób losowych na rzecz zastosowania doboru kwotowego, który daje możliwość „ukrycia” lub zignorowania problemu niedostępności. Groves (2005) wskazuje, iż podejście takie jest błędne, bowiem pomimo niskich odsetków realizowalności, tylko losowy schemat doboru próby umożliwia kontrolę nad skalą zjawiska oraz korygowanie jego negatywnych skutków.

W związku z obecnymi problemami w realizacji badań szczególną uwagę należy poświęcić szkoleniu i jakości pracy ankieterów, bowiem jak zostało stwierdzone w rozdziale piątym, stanowią oni kluczowy element sytuacji badania. Ponadto należy dążyć do poprawy wizerunku badań w społeczeństwie i kreowania pozytywnych postaw wobec uczestnictwa w nich. Należy także poszukiwać nowych sposobów zachęcania respondentów do udziału w badaniach. Badacze przy projektowaniu metodologii powinni brać pod uwagę wszystkie aspekty swoich decyzji – także ich konsekwencje dla zjawiska niedostępności. Należy również mieć świadomość, iż jakość uzyskanych w badaniach wyników zależy nie tylko od jak najwyższych odsetków realizowalności, ale także od takiej konstrukcji i realizacji badań, które niosą ze sobą jak najmniejsze ryzyko tendencyjnych zniekształceń.

Wreszcie należy podkreślić, iż przeszkody, które utrudniają realizację badań, w większości przypadków nie mają charakteru trwałego. Możliwe jest zatem stworzenie bardziej korzystnych warunków dla przeprowadzania sondaży, uzyskiwanie wyższych odsetków realizacji i lepszej jakości danych – oczywiście przy świadomych wyborach badaczy oraz zwiększonym wysiłku w terenie (związany niestety z wyższymi kosztami badań). W większości przypadków mamy bowiem do czynienia nie z jednostkami niedostępnymi, ale z jednostkami trudnodostępnymi.

Bibliografia

- Anuszczyńska, Izabella (2000), *Dostępność respondentów*, ASK nr 9
- Anuszczyńska, Izabella (2003), *Badania sondażowe – nowi respondenci, nowe metodologie*, Wykład prowadzony w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego w roku akademickim 2003/2004 w semestrze zimowym, Wykład 9, 8 grudnia 2003 r., materiały niepublikowane
- Cichomski, Bogdan (kierownik programu), Tomasz Jerzyński, Marcin Zieliński (2003), *Polskie Generalne Sondaże Społeczne: struktura skumulowanych wyników badań 1992-2002*, Instytut Studiów Społecznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa, <http://pgss.iss.uw.edu.pl>
- Czapiński, Janusz, Tomasz Panek (2003), *Diagnoza społeczna 2003, Warunki i jakość życia Polaków*, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Warszawa, <http://www.diagnoza.com>
- De Heer, Wim (1999), *International Response Trends: Results of an International Survey*, Journal of Official Statistics, Vol. 15, No. 2
- De Leeuw, Edith, Wim de Heer (2002), *Trends in Household Survey Nonresponse: A Longitudinal and International Comparison*, W: Robert M. Groves, Don A. Dillman, John L. Eltinge, Roderick J. A. Little (eds.) Survey Nonresponse, Wiley, New York
- Dillman, Don A., John L. Eltinge, Robert M. Groves, Roderick J.A. Little (2002), *Survey Nonresponse in Design, Data Collection, and Analysis*, W: Robert M. Groves, Don A. Dillman, John L. Eltinge, Roderick J. A. Little (eds.) Survey Nonresponse, Wiley, New York
- Domański, Henryk (1999), *Jednostki niedostępne. Problem wpływu na wyniki badań*, ASK nr 8
- Domański, Robert (1994), *House effects w Polsce*, „Kultura i Społeczeństwo” 1994, nr 3
- Frankfort-Nachmias, Chava, David Nachmias (2001), *Metody badawcze w naukach społecznych*, Zys i S-ka Wydawnictwo, Poznań
- Gostkowski, Zygmunt (red.) (1966), *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. I, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich
- Gostkowski, Zygmunt (1996), *Osoby niedostępne dla wywiadów i miary stopnia reprezentatywności prób badawczych CBOS jako wskaźniki stosunku społeczeństwa do sondaży opinii publicznej*, w: Zygmunt Gostkowski, Bogusław Sułkowski (red.), *Namysł nad metodą*, Acta Universitatis Lodzensis, Folia Sociologica, Łódź

- Groves, Robert M. (2005), *Research Synthesis: Nonresponse rates and nonresponse error in household surveys*, referat wygłoszony podczas konferencji 16th International Workshop on Household Survey Nonresponse, Tallberg, Sweeden, 28-31 Sierpień 2005, artykuł w przygotowaniu
- Grzeszkiewicz-Radulska, Katarzyna (2001), *Jednostki niedostępne w sondażach CBOS*, w: Paweł Daniłowicz, Zygmunt Gostkowski, *Sondaże opinii społecznej: samowiedza współczesnych społeczeństw. Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. X, IFiS PAN
- Hansen, Morris H., William N. Hurwitz (1946), *The Problem of Non-Response in Sample Surveys*, Journal of the American Statistical Association, Vol. 41, No. 236 (Dec.)
- Holzer, Jerzy Z. (2003), *Demografia*, Wydanie VI zmienione, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa
- Koch, Achim, Ineke Stoop (2005), *Response rates, social and cultural environment and local fieldwork in ESS*, referat wygłoszony podczas konferencji 16th International Workshop on Household Survey Nonresponse, Tallberg, Sweeden, 28-31 Sierpień 2005
- Kołakowska, Zuzanna (2005), *O osobliwościach rozwoju badań sondażowych w Polsce*, artykuł przygotowany na potrzeby konferencji 16th International Workshop on Household Survey Nonresponse, Tallberg, Sweeden, 28-31 Sierpień 2005
- Kubiak, Anna, Ilona Przybyłowska, Włodzimierz A. Rostocki (1992) *Spoleczna przestrzeń wywiadu kwestionariuszowego*, W: Zygmunt Gostkowski (red.) *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. IX, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa
- Lessler, Judith T., William D. Kalsbeek (1992), *Nonsampling errors in surveys*, Wiley, New York
- Lissowski, Grzegorz (1968), *Z zagadnień doboru próby*, W: Szaniawski, Klemens, *Metody statystyczne w socjologii*, Warszawa
- Lissowski, Grzegorz (1971), *Problem jednostek niedostępnych w reprezentacyjnych badaniach socjologicznych*. W: K. Szaniawski (red.) „Metody matematyczne w socjologii”, Ossolineum, Wrocław
- Lutyńska, Krystyna (1989), *Analiza odmów w polskich badaniach kwestionariuszowych w latach 1982 – 1985*, Przegląd Socjologiczny, tom XXXVII
- Lutyńska, Krystyna (1993), *Surveye w Polsce. Spojrzenie socjologiczno-antropologiczne*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa

- Lutyńska, Krystyna (1996), *Polskie sondaże w okresie transformacji*, IFiS PAN, Warszawa
- Lutyńska, Krystyna (1999), *Odpowiedzi „trudno powiedzieć” w badaniach CBOS. Wybrane Problemy*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa
- Lutyński, Jan (1998), *The development of Polish sociology: some determinants and their consequences*, Polish Sociological Review, nr 2 (122)
- Lynn, Peter (2003), *PEDAKSI: Methodology for Collecting Data about Survey Non-Respondents*, Quality & Quantity 37, Kluwer Academic Publishers, Netherlands
- Marciniak, Grażyna (red.) (2006), *Stan zdrowia ludności Polski w 2004 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa
- Nederhof, Antonius Jan (1981), *Some sources of artifact in social science research: nonresponse, volunteering and research experience of subjects*
- Ostasiewicz, Walenty (2004), *Ocena i analiza jakości życia*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. O. Langego, Wrocław
- Shlapentokh Vladimir (1985), *Two-level mentality: the Soviet case*, Public Opinion Quarterly, Winter 1985
- Stoop, Ineke (2005), *The hunt for the last respondent. Nonresponse in sample surveys*, Social and Cultural Planning Office of the Netherlands, Hague
- Sułek Antoni (2002), *Polska socjologia ankietowa wobec nowych doświadczeń oraz O rzetelności i nierzetelności badań sondażowych w Polsce*, w: Antoni Sułek, Ogród metodologii socjologicznej, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa
- Sztabiński, Paweł B., Franciszek Sztabiński (1994), *Respondenci początku lat '90. Stosunek do badań i jego uwarunkowania*, Studia Socjologiczne 2 (133)
- Sztabiński, Paweł B. (1995), *Dlaczego respondenci zgadzają się na wywiad? Problemy aranżacji wywiadu w badaniach surveyowych*, ASK nr 2
- Sztabiński Paweł B., Franciszek Sztabiński, Dariusz Przybysz (2005), *Respondents and Non-Respondents in European Social Survey: Similar or not? A Case of Poland*, referat wygłoszony podczas konferencji European Association for Survey Research, Barcelona 18-22 lipca. Artykuł w przygotowaniu.
- Sztabiński Paweł B., Zbigniew Sawiński, Franciszek Sztabiński (2005), *Fieldwork jest sztuką, Jak dobrać respondenta, skłonić do udziału w wywiadzie, rzetelnie i sprawnie zrealizować badanie*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

- Sztabiński, Paweł B. (2006), *Dlaczego respondenci uczestniczą lub nie uczestniczą w badaniach?*, ASK nr 15
- *Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002 – tabele przeglądowe*, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2003
- Materiały wewnętrzne Centrum Badania Opinii Społecznej:
 - Dąbała, Wiesława, *Opis doboru próby*
 - Kubiak, Anna, Andrzej Mokrzyzewski (1993), *Jednostki trudnodostępne w badaniach CBOS*
 - Kubiak, Anna, Andrzej Mokrzyzewski (1995), *Jednostki trudno dostępne w badaniach CBOS 1995*